

STALOWA WOLA
Budowa biurowca ruszy
w tym roku

STALOWA WOLA
Chcą normalnie
chodzić do szkoły!

STALOWA WOLA
Podpisali umowę
na modernizację dworca

REGION
Wielkanoc
w pandemii

NISKO
Zwolnili restauratorów
z części „kapslowego”

2

4

5

6

10

Nr 13 (272292)
1 kwietnia 2021 r.
cena 3,50 zł (z VAT 5%)

ISSN 1232-3020 INDEX 376140



www.sztafeta.pl

TYGODNIK

SZTAFETA

Stalowa Wola • Nisko • Sandomierz • Tarnobrzeg • Leżajsk

RUDNIK • ULANÓW • JAROCIN • HARASIUKI • KRZESZÓW • JEŻOWE • PYSZNICA • RADOMYŚL NAD SANEM • ZALESZANY • ZAKLIKÓW • BOJANÓW



Radosnych i zdrowych
Świąt Wielkanocnych
wszystkim naszym
Czytelnikom
życzą
prezes i pracownicy
Wydawnictwa
Sztafeta

Niewyobrażalna rodzinna tragedia

– To potworny dramat, tego nie da się już cofnąć, ale należy poważnie się zastanowić i wyjaśnić, dlaczego do tego doszło i czy musiało dojść. Gdzie tkwiła przyczyna – mówi „Sztafecie” jeden z niedalekich sąsiadów Magdaleny. We wtorek, 30 marca, kobieta śmiertelnie raniła nożem swoje kilkuletnie dzieci – chłopca i dziewczynkę – po czym popełniła samobójstwo. Do tragedii doszło w Chałupkach koło Rudnika nad Sanem.

➤ Czytaj na str. 15



Wielkanoc to czas przepełniony radością płynącą ze Zmartwychwstania Pańskiego. Ogarnięci tą wielką tajemnicą życzymy Państwu wiele radości i dobra. Niech Ten, który powstał z grobu stanie się dla nas źródłem pokoju, zrozumienia i szacunku.

Serdecznie życzymy wszystkim, aby zbliżające się Święta spełniły również w Państwa życiu obietnicę Zmartwychwstania. Niech we wszystkich domach i rodzinach króluje wiara, rodzi się miłość i trwa nadzieja.

Niech te Święta będą dla nas wszystkich czasem radości, pojednania i błogosławieństwa oraz wniosą w serca wiarę i otuchę wypełniając nasze domostwa miłością i szczęściem.

Przewodniczący Rady
Miejskiej w Stalowej Woli

Stanisław Sobieraj

Zastępca Prezydenta
Miasta Stalowej Woli

Renata Knap

Prezydent
Miasta Stalowej Woli

Lucjusz Nadbereżny



Wielkanoc to czas skupienia,
refleksji i głębokiego
przeżywania Tajemnicy
Zmartwychwstania Pańskiego.

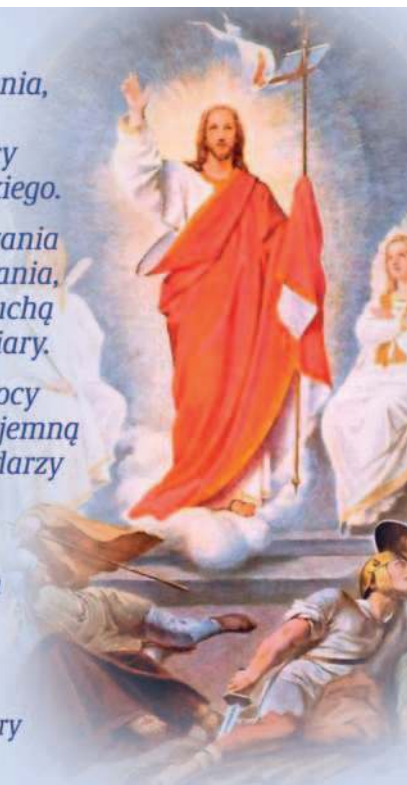
Po okresie postu i oczekiwania
na radość Zmartwychwstania,
dzielimy się nadzieją i otuchą
płynącą z umacniania wiary.

Niech Święta Wielkiej Nocy
przyniosą nam spokój i wzajemną
życzliwość, a Chrystus obdarzy
obfitymi łaskami.

Błogosławionych
Świąt Wielkanocnych

Rafał Weber

Posel na Sejm RP
Wiceminister Infrastruktury



Z okazji nadchodzących
Świąt Wielkanocnych
serdeczne życzenia
wiosennych nastrojów
i rodzinnego ciepła
wszystkim naszym
Pracownikom
i Współpracownikom

składają Zarząd i Dyrekcja
Firmy Thoni Alutec Sp. z o.o.



Szanowni Przedsiębiorcy, Partnerzy Biznesowi
i Współpracownicy TSSE EURO-PARK WIŚŁOSAN,
niech nadchodzące Święta Wielkanocne
przyniosą Państwu dni pełne zdrowia, spokoju i odpoczynku.

Życzę, aby ten świąteczny czas dodał sił,
zmotywował do podejmowania kolejnych wyzwań
i dał nadzieję na lepsze jutro.

Niech radość, którą niosą te Święta zagości
w Państwa życiu osobistym i zawodowym.
Wesołych Świąt!

Tomasz Miśko
Dyrektor Oddziału ARP S.A. w Tarnobrzegu

euro-park
wistosan

3 lat
arp
Agencja
Biznesu
Przemysłu
S.A.

Budowa biurowca przy ulicy Okulickiego ruszy w tym roku

U zbiegu ulic Okulickiego i Floriańskiej w Stalowej Woli powstanie nowoczesny biurowiec klasy A w ramach Programu Fabryka. Za projekt budynku odpowiada krakowska pracownia URBA Architects. Rozpoczęcie prac budowlanych trzykondygnacyjnego obiektu zaplanowano na drugą połowę bieżącego roku.



Wizualizacja biurowca, który ma stanąć w Stalowej Woli

– Chcemy zrealizować tę inwestycję szybko. Planujemy rozpoczęcie prac budowlanych w drugiej połowie tego roku, a zakończenie budowy i przekazanie jej najemcom, w pierwszej połowie 2023. Harmonogram na ten moment nie jest zagrożony i wierzę, że dzięki aktywnej pomocy miasta jesteśmy w stanie dotrzymać tych terminów. We wrześniu planujemy otrzymać pozwolenie na budowę – podkreśla Mariusz Domeradski, prezes Operator ARP sp. z o.o.

W trzykondygnacyjnym budynku na parterze będą mieścić się lokale usługowe, dostosowane do potrzeb szerokiego wachlarza najemców – sklepów, restauracji, lokali usługowych. Na dwóch piętrach znajdować się będą przestrzenie biurowe o dużej rozpiętości metraży. Elementem wyróżniającym biu-

rowiec będzie centralnie położone patio obsadzone drzewami, tak by stanowiło ono zieloną enklawę wewnątrz budynku. Dodatkowo dla inwestycji przewidziano 133 miejsca parkingowe w garażu podziemnym i na powierzchni wraz ze stanowiskami do ładowania samochodów elektrycznych.

– Dostaliśmy zlecenie zaprojektowania kameralnego biurowca o powierzchni użytkowej pięciu tysięcy metrów kwadratowych. Będzie to niski, trzykondygnacyjny budynek, w którym parter będzie przeznaczony pod ogólnodostępne usługi – typu sklep spożywczy, mała gastronomia, kawiarnia. Dwie kondygnacje nadziemne, czyli pierwsze i drugie piętro, będą stanowiły typowe powierzchnie biurowe, dostosowane zarówno pod dużych, jak i najmniejszych najemców, np. potrzebujących

około 40 metrów kwadratowych. Jest to dość innowacyjne podejście, dlatego że na komercyjnym rynku najmu, inwestorzy rzadko oferują powierzchnie poniżej dwustu metrów kwadratowych. Tu założenie jest takie, by w nowoczesnych przestrzeniach aktywizować młode, mniejsze firmy, by stworzyć inkubator przedsiębiorczości – zaznacza Maciej Kronenberg, wspólnik w pracowni URBA Architects.

Biurowiec powstanie w centralnej części miasta, w rejonie ulic Okulickiego i Floriańskiej. Nieruchomość wskazał stalowowski samorząd. – Mieszkańcy takich miast jak Stalowa Wola wcale nie mają mniejszych ambicji, możliwości, czy talentów w porównaniu do osób mieszkających w większych ośrodkach miejskich. To właśnie w średniej wielkości miastach jest ten potencjał kadrowy, biznesowy. Jestem tego pewny, że nie do końca wykorzystany. Ten projekt świetnie realizuje ideę zrównoważonego rozwoju kraju, aby miasta średniej wielkości, jak Stalowa Wola mogły się rozwijać na wielu płaszczyznach, również biznesowej – mówi Lucjusz Nadbereżny, prezydent Stalowej Woli.

Spółką, która odpowiada za realizację programu Fabryka w tym budowę biurowca w Stalowej Woli jest Operator ARP – spółka zależna Agencji Rozwoju Przemysłu.

(as)



Z okazji zbliżających się Świąt Zmartwychwstania Pańskiego wszystkim Pracownikom, Emerytom i Rencistom oraz ich Rodzinom

TAURON Wytwarzanie Spółka Akcyjna
– Elektrownia Stalowa Wola w Stalowej Woli
składa najserdeczniejsze życzenia zdrowia, pogody ducha i wielu radosnych chwil, pełnych nadziei na lepsze jutro

Dyrektor Dominik Kurzelewski



Wesołego Alleluja!

HSW **PGZ**

Szanowni Państwo!

Z okazji Świąt Wielkanocnych Zarząd oraz Pracownicy Huty Stalowa Wola S.A. życzą wszystkim Mieszkańcom Stalowej Woli zdrowych, spokojnych oraz rodzinnych świąt. Niech tegoroczne święta obfitują w pełne nadziei chwile i przywrócą optymizm oraz nadzieję.



Z okazji nadchodzących Świąt Wielkanocnych życzymy Państwu dni wypełnionych nadzieją budzącą się do życia wiosny. Niech Zmartwychwstanie Pańskie, które niesie odrodzenie duchowe, napelni Was spokojem, wiarą i miłością, da siłę pokonywania wszelkich trudności i nadzieję, by z ufnością patrzeć w przyszłość.

TARTACZNICTWO

Właściciele i Pracownicy firmy „Tartaczniactwo” sp.j. w Jastkowicach



Niech Zmartwychwstanie Pańskie przyniesie nam pogodę ducha, spokój i nadzieję.

Najlepsze życzenia z okazji Świąt Wielkanocnych wszystkim Pacjentom i Kontrahentom składają

Dyrekcja i Pracownicy SP ZOZ przy ul. Kwiatkowskiego 2 w Stalowej Woli



Chwil pełnych nadziei i odpoczynku przy rodzinnym stole oraz pomyślności w życiu prywatnym i zawodowym wszystkim Pracownikom i ich Rodzinom życzy

Zarząd i Dyrekcja Liugong Dressta Machinery sp. z o.o.

OGŁOSZENIE

Wpłacając 1% dla „Nadziei”

KRS 0000 180 506



wspieracie m.in.:

- Zespół Szkół Specjalnych w Stalowej Woli
- Warsztat Terapii Zajęciowej „Nadzieja”
- Punkt konsultacyjny dla dzieci i młodzieży z autyzmem oraz ich rodzin

Stowarzyszenie na Rzecz Osób Szczególnej Troski „Nadzieja”, Stalowa Wola, Al. Jana Pawła II 21



Niech nadchodzące Święta Wielkiej Nocy przyniosą wszystkim same radosne i szczęśliwe dni. Niech czas ten będzie okresem spełnionych marzeń, życzliwości, okazji do spędzenia wspaniałych chwil w gronie najbliższych.

Wesołych Świąt Wielkanocnych, pełnych wiary, nadziei i miłości oraz Wesołego Alleluja życzy Zarząd i Pracownicy

Wtór-Steel



Niech Święta Wielkanocne przyniosą radość oraz wzajemną życzliwość, a Zmartwychwstały Chrystus, który niesie odrodzenie, napelni nas pokojem i wiarą oraz da siłę w pokonywaniu wszelkich trudności.

ENESTA
SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ W STALOWEJ WOLI

Miroslaw Treła
Prezes Zarządu
ENESTA Sp. z o.o.

OGŁOSZENIE



Kancelaria Podatkowo – Prawna e-bilans plus sp z o.o.

@bilans plus

Pracujemy na Twój sukces

- usługi księgowo-kadrowe
- doradztwo podatkowo-prawne
- usługi finansowe

ul. Hutnicza 10, 37-450 Stalowa Wola tel. 519 055 835 www.e-bilans.pl

System e-kolejka skraca czas oczekiwania na test

Zadaniem pacjenta jest tylko stawienie się w konkretnym miejscu i na czas. A wszystko zaczyna się od wystawionego przez lekarza skierowania na test. Już wtedy system e-kolejka otrzymuje sygnał, że w danej okolicy, w której mieszka pacjent, trzeba zorganizować badanie.

– Wszystko zaczyna się od kontaktu pacjenta z lekarzem. Jeśli w trakcie wizyty pacjent otrzyma skierowanie na badanie w kierunku SARS-CoV-2, wtedy w oparciu o miejsce pobytu pacjenta, system e-kolejka otrzymuje zanonimizowaną informację, że w danej okolicy trzeba zorganizować badanie. Następnie e-kolejka szuka terminów na 2 do 36 godzin do przodu. Najpierw przeszukiwane są placówki w danej gminie, a jeśli nie ma wolnych miejsc, przeszukiwane są również placówki w danym powiecie. Gdy e-kolejka

znajdzie wolny termin, wtedy odsyła zgłoszenie do systemu informatycznego Ministerstwa Zdrowia – wyjaśnia Rafał Śliż, rzecznik podkarpackiego oddziału NFZ w Rzeszowie.

Następnie system Ministerstwa Zdrowia przygotowuje i wysyła SMS-a do pacjenta z rekomendacją zawierającą miejsce i termin badania. Po otrzymaniu wiadomości pacjent powinien udać się na wymaz we wskazanym miejscu i czasie.

Należy pamiętać, że do badania trzeba się odpowiednio przygotować. Na dwie godziny przed nie



wolno niczego jeść, pić, żuć gumy, myć zębów czy palić papierosów.

– Ważne jest również to, żebyśmy byli punktualni i nie przychodzili na badanie zbyt wcześnie. Pacjenci mogą bezpłatnie wykonać badanie po uzyskaniu skierowania od lekarza rodzinnego, lekarza z nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej oraz poprzez formularz internetowy na stronie gov.pl/dom. Wybór konkretnego punktu pobrań należy wyłącznie do pacjenta. Liczba wszystkich punktów na terenie naszego województwa wynosi 30, a średnio wykonują 1370 badań w ciągu dnia. Do badania konieczny jest dokument tożsamości ze zdjęciem – ten, którego serię i

numer podałeś osobie wystawiającej skierowanie na badanie. Otrzymując skierowanie na test, lekarz często podaje nam kilkucyfrowy jego numer skierowania. Nie musimy go znać, lecz jego posiadanie przyspieszy pracę osób w punkcie pobrań. Bądźmy odpowiedzialni za zdrowie swoje i swoich bliskich, nie odkładajmy diagnozy i leczenia na ostatni moment – przypomina Rafał Śliż.

Przypominamy, że w Stalowej Woli test na obecność koronawirusa można zrobić w Powiatowym Szpitalu Specjalistycznym, a w Nisku w Centrum Medycznym „Medyk”.

(kag)

Zaostrzyli zasady bezpieczeństwa

20 marca wprowadzono dodatkowe obostrzenia na terenie całego kraju. Zaledwie tydzień później, 27 marca, zaczęły obowiązywać kolejne restrykcje. Rząd tłumaczy je koniecznością opanowania tempa rozwoju Covid-19.

Od minionej soboty, oprócz dotychczas obowiązujących przepisów, dodatkowo zamknięto jeszcze wielkopowierzchniowe sklepy meblowe i budowlane o powierzchni powyżej 2 tys. metrów kw., salony fryzjerskie, urody i kosmetyczne. Działalność obiektów sportowych została ograniczona wyłącznie do sportu zawodowego. Wszelkie wydarzenia mogą odbywać się bez udziału publiczności.

Od 27 marca, w miejscach kultu religijnego obowiązuje nowy limit osób – na 1 osobę musi przypadać 20 metrów kw. Bez zmian pozostaje obowiązek zakrywania ust i nosa oraz zachowywanie 1,5 m odległości od innych osób.

W placówkach handlowych i pocztowych obowiązują bardziej rygorystyczne limity dla klientów. Od soboty w lokalach do 100 metrów kw. może przebywać jedna osoba na 15 metrów kw. W punktach większych powierzchniowo limit to 1 osoba na 20 metrów kw.

W rozporządzeniu znalazł się także zakaz udziału w zgromadzeniach, w tym w imprezach, spotkaniach i zebraniach niezależnie od ich rodzaju. Do tej pory obowiązywał tylko zakaz organizacji zgromadzeń.

Zamknięte zostały też żłobki i przedszkola. Wyjątkiem jest sprawowanie opieki nad dziećmi pracowników medycznych i służb porządkowych (m.in. żołnierzy, funkcjonariuszy policji i straży pożarnej).

(as)



REKLAMA



Chcą normalnie chodzić do szkoły!

25 marca przed Publiczną Szkołą Podstawową nr 4 im. Eugeniusza Kwiatkowskiego w Stalowej Woli, jeden z mieszkańców miasta, Mikołaj Fołta, wraz z dwójką swoich dzieci, rozpoczął strajk przeciwko zdalnemu nauczaniu. Walczy o konstytucyjne prawo do normalnej nauki i edukacji.

– Moje dzieci publicznie wyraziły swój sprzeciw wobec rządowego rozporządzenia zamykającego szkoły i zaprezentowały przeciwko zdalnej nauce. Napisały hasło, pokolorowały go i z dumą zaprezentowały. Choć trzeba przyznać, że nie obyło się bez małych obaw i lekkiego strachu. Ale to wszystko momentalnie opadło, bo jakież było ich wielkie zaskoczenie, na reakcję, np. kierowców przejeżdżających obok szkoły. Kciuki w górę, machanie, pozdrawianie, dźwięk klaksonów. Jeden pan nawet zatrzymał się na środku drogi, powiedział: świetna akcja, bravo! Było też kilka rozmów z przechodniami. Gratulowali postawy godnej do naśladowania i odwagi, do wyrażania własnych poglądów i przekonań – mówi Mikołaj Fołta.

Uważa, że dla jego dzieci jest to prawdziwa i ważna lekcja kształtowania postaw obywatelskich. Ma nadzieję, że zostanie ona zapamiętana przez nich na długo. – I o to będę walczyć. O konstytucyjne prawo do normalnej nauki i edukacji. Mówię stanowczo NIE, dla nauki zdalnej. Nie godzę się na niszczenie psychiki moich dzieci, skazywanie ich na uzależnienia od technologii, na zajęcia z wychowania fizycznego przed ekranem komputera. W końcu wyrażam obawy o relacje między dziećmi, o to, że są izolowane w swoich pokojach, tracąc przy tym motywację, uśmiech, radość, kontakt z rówieśnikami, co może prowadzić do apatii – dodaje Mikołaj Fołta.

Akcja pana Mikołaja odbiła się szerokim echem wśród mieszkańców miasta. Jego apel na Facebooku udostępniło blisko 250 osób. Kilko mieszkańców postanowiło się przyłączyć do strajku i razem z panem Mikołajem spotykają się przed szkołą. – Niezależnie od pogody, codziennie będę z moimi dziećmi o godz. 9 przed Publiczną Szkołą Podstawową nr 4 przy ulicy Niezłomnych 1 w Stalowej Woli. Pozdrawiamy serdecznie i... do zobaczenia. Marcelina, Nikodem i Tata Mikołaj Fołta – pisze Mikołaj Fołta.

(kag)



Na zdjęciu protestujący przeciwko zdalnej nauce, Marcelina i Nikodem Fołta

krótko

Terytorialsi z Niska pomagają kombatantom

Podkarpaccy terytorialsi od początku pandemii angażują się nieprzerwanie w opiekę nad kombatantami i osobami starszymi. Dostarczanie leków, zakupów, czy pomoc w dotarciu na szczyt realizowane są każdego dnia. Żołnierze z niżańskiego 32. Batalionu Lekkiej Piechoty pomagali jednak w nieco inny sposób.

W ubiegłym tygodniu do drzwi jednego z weteranów, Józefa Kobylarza ps. „Bocian” z Nowosiela, zapukali żołnierze 32. Batalionu Lekkiej Piechoty. Podczas spotkania terytorialsi przekazali panu Józefowi wózek rehabilitacyjny, który został zrefundowany przez żołnierzy tej formacji.

– Jako żołnierze 3. Podkarpackiej Brygady Obrony Terytorialnej, im. płk. Łukasza Cieplińskiego ps. „Piłg” dziedziczymy tradycje Armii Krajowej okręgu podkarpackiego, czego świadectwem jest noszona na ramieniu „kotwica” Polski Walczącej. To nasza powinność i zaszczyt móc o nich się troszczyć, bo to z nich bierzemy

przykład i siłę do służby naszej lokalnej społeczności. To swoista „SZTAFETA POKOLEŃ” i kontynuacja dzieła z orłem w koronie i flagą biało – czerwoną – mówi kpt. Michał Kuśmierz, dowódca niżańskiej kompanii lekkiej piechoty.

Na terenie województwa podkarpackiego obecnie mieszka 63 kombatantów. Od początku pandemii żołnierze 3. Podkarpackiej Brygady Obrony Terytorialnej, jako spadkobiercy tradycji żołnierzy Armii Krajowej i podziemia niepodległościowego, wspierają starszych przyjaciół. Ich działania ukierunkowane są między innymi na realizację akcji #ObiadyDlaBohaterów, której organizatorem jest „Stowarzyszenie Odra-Niemen”.

Aktualnie żołnierze dostarczają 32 obiady dziennie do potrzebujących kombatantów na terenie Rzeszowa, Łańcuta, Dębicy oraz powiatu stalowowolskiego. Przez ostatnie tygodnie terytorialsi pomagają także kombatantom i



Józef Kobylarz z rąk żołnierzy 32. Batalionu Lekkiej Piechoty odebrał wózek rehabilitacyjny, który został zrefundowany przez żołnierzy tej formacji

seniorom dotrzeć do punktów szczepień, jak również wspierają w robieniu zakupów spożywczych i medycznych.

(dag)

KAMIL DZIURA
KANCELARIA PRAWA KANONICZNEGO

ADWOKAT KOŚCIELNY
przy Sandomierskim Sądzie Biskupim

mgr lic.
Kamil Dziura

tel. 539 618 012
Sandomierz
ul. Wojska Polskiego 12, lok. 11
www.kd-kancelaria.pl

Wielkanoc to czas otuchy i nadziei.
Czas odradzania się wiary w siłę Chrystusa i drugiego człowieka.
Życzymy, aby Święta Wielkanocne przyniosły radość oraz wzajemną życzliwość.

By stały się źródłem wzmacniania ducha.
Niech Zmartwychwstanie Pańskie, które niesie odrodzenie duchowe, napłeni wszystkich pokojem i wiarą, niech da siłę w pokonywaniu trudności i pozwoli z ufnością patrzeć w przyszłość.

Przewodniczący Rady Gminy Pysznica
Krzysztof Skrzypek

Wójt Gminy Pysznica
Łukasz Bajgierowicz

Noc Wielkanocna jest nocą nadzwyczajną,
kiedy moc zmartwychwstałego Chrystusa pokonuje
ostatecznie siły ciemności i śmierci, zapala w sercach
wierzących nadzieję i radość
św. Jan Paweł II



Z okazji Świąt Wielkiej Nocy życzymy Państwu,
aby w tym czasie wielkiej próby,
jakiej pandemia poddała nasze życie, mogli Państwo
z głęboką nadzieją i w poczuciu bezpieczeństwa
radować się świętowaniem Wielkanocnych Misteriów.

I choć Wielkanoc 2021 może różnić się od innych,
które już celebrowaliśmy,
cud Zmartwychwstania Pańskiego niech przynosi Państwu
moc, blask i piękno Bożej Opatrzności,
nadzieję na lepsze jutro,
niezłomność w pokonywaniu wyzwań,
przed którymi jesteśmy stawiani
oraz wiarę w piękno świata i głęboką ludzką więź.

Wielu Łask Bożych płynących
ze Zmartwychwstania Pańskiego.

życzy

Zarząd Województwa Podkarpackiego



Władysław Ortyl
Piotr Pilch
Ewa Draus
Anna Huk
Stanisław Kruczek



Wielkanoc 2021

Podpisali umowę na modernizację rozwadowskiego dworca

W poniedziałek, 29 marca, odbyło się podpisanie umowy pomiędzy PKP S.A. a wybranym w drodze przetargu konsorcjum na wykonanie projektu i modernizacji zabytkowego dworca kolejowego w Stalowej Woli-Rozwadowie. Prace projektowe powinny zakończyć się w I połowie przyszłego roku, a roboty budowlane w 2023 r. Koszt całej inwestycji wyniesie ponad 12,1 mln zł. Zadanie będzie dofinansowane ze środków unijnych z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko.

– Ta inwestycja jest bardzo mocno oczekiwana. Widzimy w jakim stanie jest ten zabytkowy dworzec, on musi się zmienić, on musi nabrać nowego blasku. Ten dworzec zmienia nie tylko swoje oblicze zewnętrzne, nie tylko wizualnie będzie wyglądał jak dworzec z XXI wieku, ale również w środku będzie dworcem o wysokim standardzie. To będzie obiekt komfortowy, bezpieczny, wygodny, przyjazny dla środowiska – mówił wiceminister infrastruktury Rafał Weber.

Dworzec zostanie poddany kompleksowej przebudowie. Fundamenty budynku zostaną wzmocnione oraz zaizolowane. Elewacja obiektu będzie odtworzona na wzór historycznej, wymiany doczekają się także okna i drzwi. Konstrukcja dachu zostanie poddana naprawie, a jego pokrycie wymienione na nowe. Wykonane zostaną również nowe instalacje w budynku. Wszystkie prace zostaną zre-

alizowane zgodnie z wytycznymi konserwatora zabytków. Przestrzeń wewnątrz dworca będzie dostosowana do obecnych standardów podróżnych. Powstanie poczekalnia z ogólnodostępnymi toaletami i pomieszczeniami na kasy biletowe. Przygotowane zostaną również lokale przeznaczone na wynajem, a jedno z pomieszczeń zajmie Straż Ochrony Kolei. O przyjazdach i odjazdach pociągów informować będą elektroniczne tablice i komunikaty głosowe. Budynek zostanie też wyposażony w nowoczesne systemy, które wpłyną na podniesienie poziomu bezpieczeństwa. Pojawia się m.in. monitoring, system kontroli napadu i BMS (system inteligentnego zarządzania budynkiem).

– Nowy obiekt będzie funkcjonalny, bardzo nowoczesny, podniesie tym samym komfort oraz jakość obsługi podróżnych. Zostanie tutaj wykonanych wiele prac m.in. zago-

spodarowanie otoczenia czy uporządkowanie zieleni – mówiła Jolanta Sawicka, wicewojewoda podkarpacka.

Dzięki inwestycji zmiany widoczne będą także przed budynkiem dworca. Dotychczasowa nawierzchnia zostanie wymieniona. Pojawia się też nowe elementy małej architektury w postaci ławek, koszy i stojaków na rowery. Dworzec zostanie w pełni dostosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Komunikację w obrębie obiektu ułatwi zniwelowanie dotychczasowych różnic w poziomach oraz wyznaczenie tras wolnych od przeszkód. Pojawia się m.in. ścieżki prowadzące dla osób niewidomych i niedowidzących, zastosowane zostanie także kontrastowe oznakowanie.

– To miejsce – dworzec w Rozwadowie – to nie tylko kwestia tradycji samego Rozwadowa, to jedna z najważniejszych części tożsamości-



Podpisanie umowy odbyło się w pobliżu zabytkowej lokomotywy, nieopodal dworca kolejowego w Rozwadowie. Umowę podpisali: przedstawiciele wykonawcy – spółki Texom wiceprezes zarządu Paweł Stochmal i prezes zarządu Krystian Woś. W spotkaniu udział wzięli także (od lewej): prezydent Stalowej Woli Lucjusz Nadbereżny, wicewojewoda podkarpacka Jolanta Sawicka, wiceminister infrastruktury Rafał Weber, dyrektor Biura Inwestycji PKP S.A. Wojciech Zabłocki

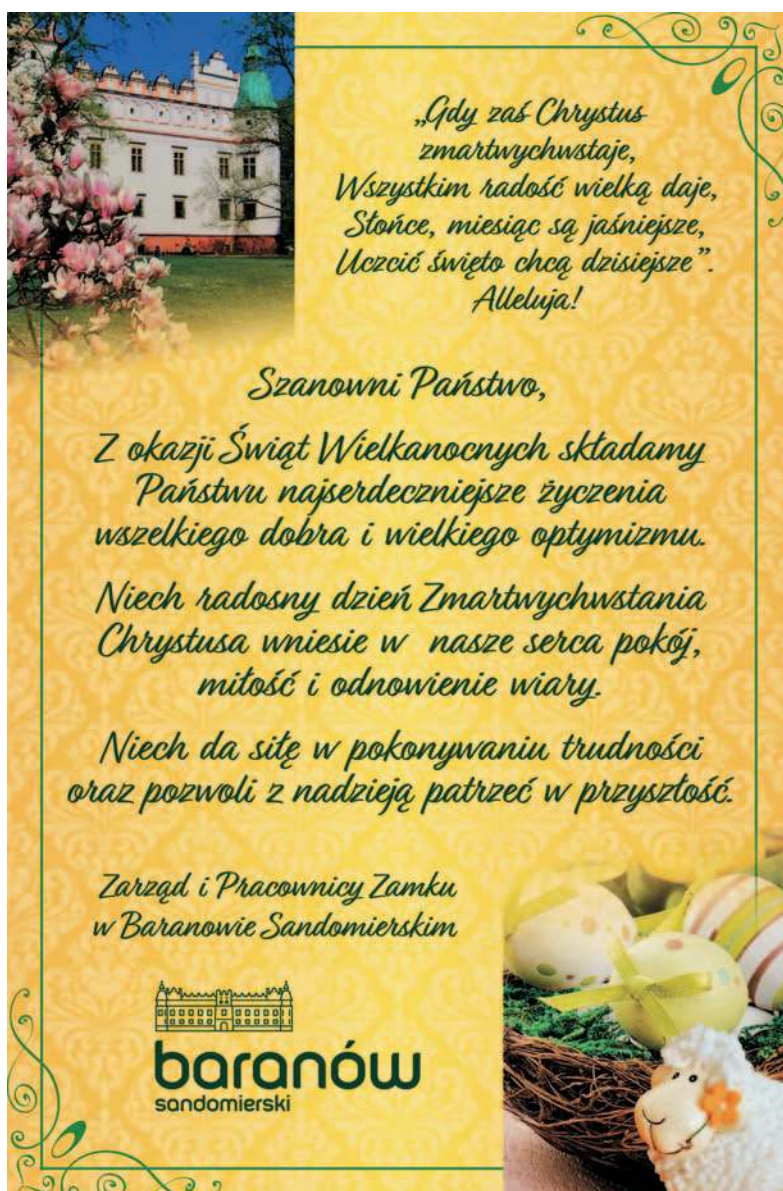
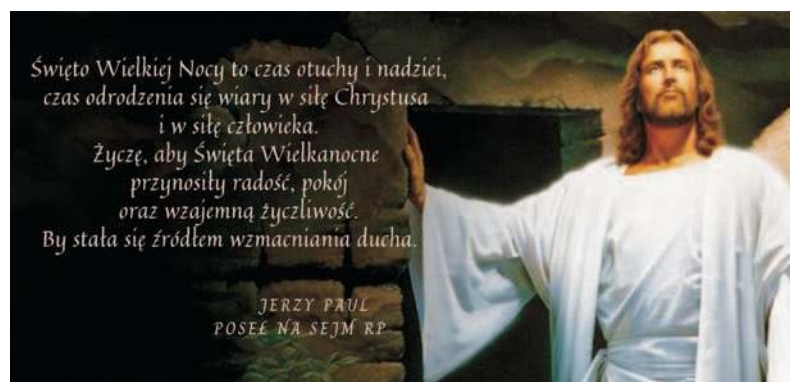
wych dla miasta Stalowej Woli. Budynek dworca, który dla nas jest symboliczny odzyska swój historyczny blask, ale jestem głęboko przekonany, że również zostaną mu nadane nowe funkcje, nie tylko dworcowe, ale nowe funkcje gospodarcze, komercyjne, które wspólnie z PKP będziemy realizować – mówił pre-

zydent Stalowej Woli Lucjusz Nadbereżny.

Włodarz miasta zaznaczył, że ta inwestycja jest częścią kompleksowego planu rewitalizacji Rozwadowa. Niebawem ma ruszyć modernizacja płyty głównej rynku, trwają przebudowy dróg, remontowano również budynek Sokoła i dawnego sądu,

gdzie teraz mieści się Galeria Malarstwa Alfonsa Karpińskiego. Już w przyszłym tygodniu do Rozwadowa przyjadą projektanci, aby przeprowadzić prace badawcze na obiekcie pozwalające na rozpoczęcie procesu projektowania planowanej modernizacji dworca w Rozwadowie.

(as)



krótko

Maseczki dla każdego

Po cztery maseczki chirurgiczne otrzyma każdy mieszkaniec Podkarpacia, mający powyżej 4 roku życia. Taką informację przekazała wojwoda Ewa Leniart na konferencji prasowej zorganizowanej 26 marca.

Województwo podkarpackie otrzyma 8,5 miliona maseczek chirurgicznych z przeznaczeniem dla wszystkich mieszkańców. Na jedną osobę powyżej 4 roku życia przypadać mają cztery maseczki. – Maseczki trafią do każdego mieszkańca naszego regionu, w ilości czterech sztuk. Będą przeznaczone dla mieszkańców, którzy ukończyli 4 rok życia. Ilość, która jest przewidziana do dystrybucji w województwie podkarpackim to 8,5 mln maseczek – mówi Ewa Leniart, wojwoda podkarpacki.

Na razie w naszym województwie będzie trwała dystrybucja 1 mln 275 sztuk maseczek, które w pierwszej kolejności trafią do tych powiatów, gdzie współczynnik zachorowalności jest największy. Będą to więc: Rzeszów i powiat rzeszowski, powiat łańcucki, bieszczadzki i leski.

Zaangażowani w ich dystrybucję będą żołnierze 3. Podkarpackiej Brygady Obrony Terytorialnej a także strażacy. (kag)

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

OGŁOSZENIA W SIECI

oferta kompleksowa
dzwoń

530 530 577

Wielkanoc w pandemii

Przed nami kolejna Wielkanoc w nietypowych warunkach. Pandemia koronawirusa na całym świecie nie odpuszcza, a w Polsce notujemy wzrost zachorowań na Covid-19. Jak zatem przeżyć święta wielkanocne, żeby nie rezygnować z ich duchowego aspektu, a jednocześnie w sposób bezpieczny uczestniczyć w liturgii? Odpowiednie zalecenia wydała Diecezja Sandomierska.

Jak zaznacza Watykan, Wielkanoc nie jest świętem, jak każde inne – zatem nie można jej przełożyć. Dlatego Wielki Tydzień w Kościele katolickim drugi rok z rzędu odbywa się w cieniu obostrzeń i epidemii koronawirusa.

Spowiedź i limity w kościołach

Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski abp Stanisław Gądecki zaapelował 26 marca, o przestrzeganie limitu uczestników zgromadzeń religijnych, o zachowywanie dystansu, zakrywanie ust i nosa, a także o dezynfekcję dłoni i respektowanie zasad higieny w obiektach sakralnych.

W myśl nowych obostrzeń w kościele może przebywać jedna osoba na 20 m kw przy zachowaniu odległości przynajmniej 1,5 m. Dlatego Diecezja Sandomierska zachęca, aby w czasie świąt, osoby, które nie mogą uczestniczyć w kościele w liturgii, uczestniczyły w niej poprzez media. Jednocześnie przypomina, że nadal obowiązuje dyspensa księdza biskupa Krzysztofa Nitkiewicza od udziału w niedzielnej i świątecznej mszy świętej dla wszystkich osób, które pragną w niej uczestniczyć, ale z powodu obostrzeń, lęku lub wieku nie mogą.

krótko

W trosce o pieszego

Stalowa Wola stawia na bezpieczeństwo pieszych. W planach jest przebudowa i doświetlenie przejść. Trwają starania o pozyskanie funduszy zewnętrznych na realizację inwestycji.

– Miasto Stalowa Wola na pewno będzie aplikować do programu Funduszu Dróg Samorządowych, aby przejścia dla pieszych, wskazane przez policję jako niebezpieczne, ale też takie będące w bezpośrednim sąsiedztwie ze szkołami i innymi instytucjami publicznymi zostały odpowiednio doświetlone. Natomiast w tych najbardziej niebezpiecznych miejscach będziemy analizować możliwość postawienia wzbudzonej sygnalizacji świetlnej – informuje Lucjusz Nadberezny, prezydent Stalowej Woli.

Jako przejścia najbardziej niebezpieczne, prezydent wskazuje te na osiedlu Poręby, przy szkole podstawowej nr 12, przejścia przy szkole podstawowej w Rozwadowie czy szkole przy ulicy Niezłomnych.

Na modernizację jednego przejścia dla pieszych można pozyskać nawet 200 tysięcy złotych, dlatego, jak mówi Nadberezny, warunki finansowe zaproponowane w tym pakiecie pozwolą na kompleksowe podejście do sprawy bezpieczeństwa na przejściach dla pieszych.

(kag)

– Ponieważ wielu wiernych spowiada się bezpośrednio przed Świętami, należy im to umożliwić z zachowaniem przepisów sanitarnych oraz wcześniejszych zaleceń kurialnych. W trosce o chorych i starszych, kapłani mogą udzielić posługi sakramentalnej w miejscu zamieszkania o ile wspomniane osoby wyrażą takie pragnienie lub poproszą o to ich najbliżsi oraz nie będzie przeszkod natury sanitarnej – informuje ks. dr Roman Janiec, kanclerz kurii w Sandomierzu.

Triduum Paschalne

Wielki Czwartek obchodzony jest na pamiątkę Ostatniej Wieczerzy i ustanowienia przez Chrystusa sakramentów kapłaństwa i Eucharystii. Tego dnia o godzinie 18 we wszystkich stalowowolskich parafiach rozpocznie się Msza św. Wieczerzy Pańskiej (poza parafią pw. Św. Jana Pawła II, gdzie nabożeństwo rozpocznie się o godzinie 18.30). Po niej nastąpi przeniesienie Najświętszego Sakramentu do Ciemnicy i adoracja do późnych godzin nocnych. Podczas celebracji mszy św. pominięty zostanie obrzęd umycia nóg.

Wielki Piątek jest drugim dniem Triduum Paschalnego, upamiętniającym śmierć Jezusa Chrystusa na krzyżu. Jest to jeden z nielicznych

dni w roku dla katolików, w którym nie sprawuje się Eucharystii. Nabożeństwo Męki Pańskiej, poprzedzone Drogą Krzyżową, rozpocznie się o godzinie 18 (parafia akademicka godz. 18.30). Po nabożeństwie nastąpi przeniesienie Najświętszego Sakramentu do grobu i adoracja. Należy pamiętać, że tego dnia obowiązuje post ścisły.

Wielka Sobota to ostatni z trzech dni przygotowujących chrześcijan do święta Zmartwychwstania. To nadal moment zadumy, wyciszenia i pokornego oczekiwania na ponowne nadejście Chrystusa. Tego dnia odbywa się tradycyjne błogosławieństwo pokarmów. W tym roku, zgodnie z zaleceniami kurii, święcenie odbywać się będzie przed świątyniami. Kto nie będzie mógł przyjść tego dnia do kościoła, może odmówić modlitwę błogosławieństwa pokarmów przed śniadaniem wielkanocnym, jak w roku ubiegłym.

Liturgia Wigilii Paschalnej w prawie wszystkich stalowowolskich kościołach rozpocznie się o godzinie 19 (parafia pw. Zwiastowania Pańskiego godzina 21). Podczas nabożeństwa nie będzie tradycyjnego ogniska służącego do błogosławienia ognia. Wierni natomiast proszeni są o przyniesienie ze sobą świec lub zniczy.

Wielkanoc. Dzień zmartwychwstania Pańskiego i najważniejszy dzień w kalendarzu Kościoła Katolickiego. Niedziela Wielkanocna rozpoczyna się od mszy rezurekcyjnej, celebrowanej we wczesnych godzinach. W naszych kościołach rezurekcja o godzinie 6. Nie będzie procesji wokół świątyni.

W Poniedziałek Wielkanocny msze św. w parafiach odbywać się będą zgodnie z porządkiem niedzielным.

– Przekazując powyższe zalecenia, zachęca się wszystkich do prze-

żywania Wielkiego Tygodnia w duchu wiary, nadziei i miłości, mając poczucie odpowiedzialności za siebie oraz innych – apeluje ks. dr Roman Janiec.

(kag)



Koleżance Katarzynie Wieprzęć
wyrazy szczerego współczucia i żalu
z powodu śmierci

MAMY

składają
Zarząd Powiatu Stalowowolskiego oraz pracownicy
Starostwa Powiatowego w Stalowej Woli

Ze smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci



STANISŁAWA KWIECIŃSKIEGO

technologa i specjalistę konstruktora,
wieloletniego Pracownika Huty Stalowa Wola S.A.

Cześć Jego Pamięci!

Panu Jerzemu Kwiecińskiemu oraz Najbliższym
wyrazy szczerego współczucia
składa

Zarząd Huty Stalowa Wola S.A.

Policjanci będą pilnować przestrzegania obostrzeń

Na terenie całego kraju wróciły obostrzenia, w związku z tym, policjanci stanowczo egzekwują wprowadzone nakazy, zakazy i ograniczenia. Wszystko dla naszego bezpieczeństwa i zminimalizowania ryzyka zakażenia. – Trudna sytuacja związana z pandemią koronawirusa, wymaga od nas przede wszystkim odpowiedzialności i stosowania się do obowiązujących przepisów – wyjaśnia kom. Anna Kowalik, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Nisku.

Wprowadzone obostrzenia znane są już z poprzednich miesięcy, a policjanci od początku epidemii kontrolują sposób realizowania obowiązujących przepisów.

– Biorąc pod uwagę poważną sytuację epidemiologiczną w kraju i wzrost zachorowań na COVID-19, funkcjonariusze będą stanowczo egzekwować wprowadzone przepisy, aby maksymalnie ograniczyć transmisję koronawirusa. Policjanci podczas codziennej służby będą sprawdzać, czy mieszkańcy respektują obowiązujące zasady i czy się do nich stosują. Osoby nieprzestrzegające obostrzeń muszą liczyć się z konsekwencjami – informuje kom. Kowalik i dodaje, że każda sprawa będzie traktowana indywidualnie i to policjant zdecyduje o tym, czy dana interwencja zakończy się pouczeniem, mandatem czy zostanie skierowany wniosek o ukaranie do sądu.

W sytuacjach uporczywego lekceważenia obowiązujących przepisów, policja powiadomi także służby sanitarne. One mają uprawnienia do tego, aby nakładać wysokie kary pieniężne.

– Pamiętamy jednak, że w tej trudnej sytuacji, w jakiej się obecnie znajdujemy, nie chodzi o ilość wystawionych mandatów, czy skierowanych wniosków o ukaranie do sądu, chodzi przede wszystkim o odpowiedzialne zachowanie. Obowiązujące ograniczenia oraz nakazy, mają na celu ochronę zdrowia i życia nas wszystkich. Dlatego bądźmy odpowiedzialni, stosujmy się do zaleceń sanitarnych i dbajmy o siebie nawzajem – przypomina rzeczniczka niżańskiej policji. – Apelujemy o postępowanie zgodnie z obowiązującym prawem, pamiętając o obowiązku zakrywania ust i nosa, zachowywaniu odpowiednich odległości oraz o stosowanie się do wszelkich zaleceń i ograniczeń.

(dag)

Z głębokim smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o odejściu



JANUSZA MOMOTA

Męża Ewy Momot
wieloletniej nauczycielki w PSP 12 w Stalowej Woli,
Ojca Moniki Momot
pracownicy Urzędu Miasta Stalowej Woli.

W imieniu Mieszkańców
oraz Samorządu Miasta Stalowej Woli
składamy wyrazy najszczerzego współczucia i żalu.
Niech Bóg da Światłość Wieczną
i dar nieba dla Niego,
a dla Rodziny i Bliskich ukojenie
w bólu i pocieszenie.

Prezydent Miasta Lucjusz Nadberezny
Zastępca Prezydenta Miasta Renata Knap
Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Sobieraj
wraz z Radą Miejską w Stalowej Woli
oraz Pracownicy Urzędu Miasta Stalowej Woli

Burzliwa dyskusja o nagradzaniu urzędników

Na ostatniej sesji stalowowolska Rada Miejska stosunkiem głosów 13 „za”, 3 „przeciw” i przy 3 głosach „wstrzymujących się” uznała skargę na prezydenta miasta dotyczącą braku wyczerpujących uzasadnień wysokości nagród przyznanych pracownikom Urzędu Miasta w latach 2017-2020 za bezzasadną. Taką rekomendację wystawiła też Komisja Skarg, Wniosków i Petycji. Głosowanie poprzedziła długa i burzliwa dyskusja.

Skargę na prezydenta miasta złożyło stalowowolskie stowarzyszenie. – Stowarzyszenie „Nasze Miasto” wnosi skargę na działalność Prezydenta Miasta Stalowej Woli, polegającą na przyznawaniu nagród dla pracowników Urzędu Miasta w latach 2017-2020 bez szczegółowego i przekonującego uzasadnienia, co uniemożliwia sprawowanie społecznej kontroli nad prawidłowością i celowością przyznanych nagród, jak i nad proporcją pomiędzy kwotami poszczególnych nagród a szczególnych osiągnięć w pracy zawodowej – czytamy w dokumencie.

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Mariusz Bajek poinformował, że komisja po zapoznaniu się ze sprawą i wysłuchaniu wyjaśnień stwierdziła, że budżet miasta, regulamin wynagradzania pracowników UM, jak i kodeks pracy w tym temacie nie zostały naruszone.

– Przepisy jasno nie tłumaczą w jaki sposób powinny być przedstawiane uzasadnienia do przyznawanych nagród. Przede wszystkim jednak komisja oparła się na orzeczeniu Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku z dnia 23 września 2020 roku, gdzie w podobnej sprawie sąd stwierdził, że uzasadnienia do przyznawanych nagród nie są wiadomością publiczną. Są to wewnętrzne sprawy i wewnętrzne dokumenty instytucji, która te nagrody przyznaje. W takiej

sytuacji komisja miała jedno wyjście, uznaliśmy skargę za niezasadną – mówił przewodniczący Mariusz Bajek.

Konkretne uzasadnienie uciełoby dyskusję

Radna Joanna Grobel-Proszowska, która jest członkiem komisji wyjaśniła, że ze względu na chorobę nie brała udziału we wszystkich spotkaniach, na których ten temat był analizowany. – Na początku zaistnienia w ogóle tej skargi był fakt niechęci ujawnienia opinii publicznej tych nagród. Sąd w Rzeszowie nakazał ujawnienie wysokości nagród wraz z uzasadnieniami. Summa summarum przez okres, którego ta skarga dotyczyła to było kilka milionów złotych. (...) Jeżeli upublicznieniu podlegają nagrody niektórych pracowników samorządowych, to bez uzasadnienia lepszego niż dotychczasowe, opinia publiczna dalej będzie się zastanawiała czy one były słuszne czy nie. Jeżeli będą to tylko gołe wyniki, bez faktycznego, treściwego uzasadnienia dlaczego niektórzy pracownicy otrzymują tak wysokie nagrody, będzie to tylko ze szkodą dla pana prezydenta. Nie chciałabym, żeby w opinii publicznej pozostało, że te nagrody im się po prostu należały – mówiła radna Joanna Grobel-Proszowska.

Radny Jerzy Augustyn stwierdził, że właściwie coraz częściej na

spotkaniach radnych – na komisjach sprawa finansów publicznych staje się coraz mniej publiczna.

– Nikt nikomu nie zarzuca, że mu się nie należy, nagroda, premia, podwyżka, ale czego się tu wstydzić, jeżeli ktoś się pod tym podpisuje, ocenia to w taki, a nie inny pozytywny sposób, więc niech to też potrafi umotywić – stwierdził radny Augustyn.

– Jeżeli się stosuje przejrzyste, jasne, oczywiste kryteria, oceny pracy urzędników, nagradza się tych, którzy rzeczywiście na te nagrody zasługują z pełnym uzasadnieniem, które jest dostępne dla innych, to motywuje się w ten sposób innych do pracy – mówiła radna Renata Butryn.

Radny Dariusz Przytuła przytoczył kilka zapisów zawartych w uzasadnieniach nagród, które zostały upublicznione, a była to m.in. organizacja obchodów święta Wojska Polskiego, obchodów 80. rocznicy COP-u czy obchodów rocznicy Powstania Warszawskiego. – Czy to są szczególne zasługi, jeżeli ta osoba ma to w swoich zadaniach jako urzędnik i wykonuje je na co dzień? Jeżeli to robi na weeken-

dzie powinna brać wolne w ciągu tygodnia – stwierdził radny Przytuła.

Nagrody rekompensatą za zbyt niskie zarobki

Prezydent Lucjusz Nadberezny przekonywał, że urzędnicy każdego dnia wykonują bardzo ciężką pracę, która nie jest odpowiednio wynagradzana w odniesieniu do sytuacji rynkowej.

– Tkvimy w populistycznej pułapce od lat, aby traktować urzędnika w sposób taki aby on zarabiał jak najmniej, aby on był niedooceniony finansowo. Te nagrody, które są wypłacane w Urzędzie Miasta zawsze miały jeden cel, wyrównanie zależnie od możliwości budżetowych, zbyt niskich pensji w stosunku do obciążenia, do obowiązków, które na co dzień realizują urzędnicy – podkreślał wójt miasta.

Zaznaczył, że informacja publiczna objęła tylko kilkudziesięciu urzędników wydających decyzje administracyjne lub objętych oświadczeniem majątkowym. – Dlatego, że chcieliśmy bronić przed hejtem, przed internetowymi komentarzami większą część urzędników, bo w latach, które podlegają w tej chwili ocenie, nagrodę co roku otrzymywało ponad 200 pracowników Urzędu Miasta – mówił prezydent Nadberezny. Wójt miasta odniósł się też do uzasadnień nagród przywo-

łanych przez radnego Dariusza Przytułę.

– Serdecznie zapraszam wszystkich, którzy tak zazdroszczą tych nagród czy tych wynagrodzeń, do tego żeby podjęli się takiej pracy przez pewien czas. Nie mieli żadnego wolnego weekendu w przeciągu roku, dlatego, że wszystkie weekendy, godziny wieczorne, nocne poświęcali na rzecz miasta Stalowej Woli, tak aby mieszkańcy miasta i całego regionu, mieli zapewnioną odpowiednią rozrywkę, ofertę różnorodnych imprez. I pracowali jeszcze każdego dnia od rana do nocy, nigdy nie składając wniosku o nadgodziny, o dodatkowe delegacje czy inne kwoty, pomimo, że zawsze poruszają się samochodem prywatnym. Ja to widzę, państwo pewnie tego nie chcecie zobaczyć. Dotyczy to również innych działów, często cichych, których nie widać, które każdego dnia wykonują bardzo ciężką pracę, po godzinach – mówił prezydent.

Podkreślał, że urzędnicy to nie są politycy i podlegają ocenie nie prezydenta miasta, a pracodawcy. – Proszę zobaczyć na ostatnie rozstrzygnięcia dotyczące naboru na stanowiska inspektorów, bardzo istotnych, chociażby w wydziale inwestycji, którzy nadzorują realizację wielomilionowych inwestycji na terenie miasta. Proszę zobaczyć, że nie ma chętnych, nie ma osób, które chcą przyjść do pracy do urzędu. Dlaczego? Bo praca w UM pod względem wynagrodzeń, przestała być szczytem marzeń, bo rynkowo odbiegamy od stawek, które są na terenie miasta. Te nagrody doraźnie stosowane pozwalają te wynagrodzenia wyrównać. Ze wstydem o tym mówię, że pracownicy UM zarabiają za mało i ratujemy się nagrodami – mówił prezydent Nadberezny.

Głos w dyskusji zabrał także radny Damian Marczak, który zaznaczył, że dobre, konkretne uzasadnienie nagród mogłoby potwierdzić słuszność wypłacanych kwot i rozwiązałyby wątpliwości w tym zakresie. – Forma uzasadnień, która była podana w udostępnionych dokumentach spowodowała to, że do tej pory wiele osób na mieście dyskutuje o tym, czy takie nagrody były zasadne. Gdyby był jasny regulamin każdy by wiedział z czego wynikają premie – mówił radny Marczak.

Zaznaczył także, że w MDK są pracownicy, którzy w równie profesjonalny sposób mogliby się zająć organizacją miejskich imprez. – Załóżę się z panem prezydentem, że oni nigdy nie mogli liczyć na tak wysokie nagrody, jakie otrzymują pracownicy w pana kancelarii. Jeżeli pan mówi, że pracownicy pracowali przez całe weekendy, a później przez 5 dni w tygodniu – to muszę powiedzieć, że jest pan tyranem. To, że powinny być odpowiednie organy zawiadomione to jest najmniejsza kara dla pana. Opowiadamie takich rzeczy jest po prostu nieprzyzwoite – stwierdził radny Damian Marczak.

(as)

„Ludzie, których kochamy, zostają na zawsze, bo zostawili ślady w naszych sercach”



Ze smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

OJCA

naszego kolegi Jerzego Kwiecińskiego, wiceprezesa zarządu Banku Pekao S.A.

Wobec ogromnej straty niełatwo znaleźć słowa pociechy. Niech nasz Pan błogosławi i pocieszy Ciebie i Twoją Rodzinę. Tylko czas może złagodzić ból, który obecnie przeżywasz.

Prosimy przyjmij od nas wyrazy najszczerzego współczucia i żalu

Marszałek Województwa Podkarpackiego
Władysław Ortyl
wraz z Zarządem Województwa Podkarpackiego



Karolinie Hołdzie
wyrazy współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają
koleżanki i koledzy ze „Sztafety”

Z żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci



MARIANA UMIŃSKIEGO

Wieloletniego Pracownika Placówki Utrzymania Ruchu w Hucie Stalowa Wola S.A.

Pozostanie w naszej pamięci jako Osoba w pełni zaangażowana w pracę, a przede wszystkim serdeczna i pełna życzliwości dla innych.

Cześć Jego Pamięci!

Rodzinie i Najbliższym wyrazy szczerego współczucia składają

Zarząd, Pracownicy oraz koleżanki i koledzy z Huty Stalowa Wola S.A.

Wielkanoc po lasowiacku

Pisanki, święcenie koszyczka z pokarmem czy polewanie się wodą w Lany Poniedziałek to elementy Wielkanocy znane w całej Polsce. A jakie są tradycyjne zwyczaje Lasowiaków? W dużej mierze pokrywają się one z tymi, które zgodnie z chrześcijańską tradycją uchodzą za standardowe w całym kraju. Jednak kiedyś na terenie Puszczy Sandomierskiej występowały także inne tradycje.

Lasowiacy to grupa ludzi mieszkająca niegdyś w widłach Wisły i Sanu. Swoją nazwę mieszkańcy Puszczy zawdzięczał miejscu, w którym żyli. Wszechobecny las wpływał na całe życie Lasowiaków, na ich zajęcia, pożywienie, ubiory oraz wierzenia. Odcisnął on też swoje piętno na świątecznych zwyczajach.

Wielkanocne tradycje lasowiackie były bogate różnorodnością magicznych znaczeń i symboli. Nasi przodkowie żyli w symbiozie z naturą, obserwowali zjawiska naturalne i wysnuli wnioski. Z czasem utarte zwyczaje stały się obowiązkowo przestrzeganyymi regułami, a że był to lud religijny i twardy, to wypracowane przez lata doświadczenia pieczołowicie pielęnowali i szanowali. Święta kościelne i związana z nimi obrzędowość wyznaczały rytm życia ludności wiejskiej.

Do Niedzieli Palmowej Lasowiacy przygotowywali się już dużo wcześniej.

– Z myślą o palmach latem zbierano kwiatki i trawy, które po ususzeniu były przechowywane na strychu, a gdy nadszedł czas Niedzieli dorabiano kwiatki z bibuły, kwitnące baze i koniecznie czerwoną wstążeczkę. Wszystko związywano mocnymi nićmi. Palmy spalano, a popiół rozsypywano w polu, żeby zapewnić urodzaj płonów, dlatego przed spaleniem odwiązywano wstążeczkę, którą można było wykorzystać ponownie. Im barwniejsza okazalsza była palma, tym piękniejsze przepowiadała życie jej twórcom. Dlatego trzcinę, która stanowiła trzon palmy wybierano mocną i twardą, a kwiatki kolorowe – mówi Alina Cuber z Gminne-



Przed tegorocznymi świątami wielkanocnymi Stowarzyszenie Koło Gospodyń Wiejskich „Perły Łęgu” z Bojanowa, przygotowało 264-centymetrową palmę. Prace nad jej wykonaniem trwały siedem godzin

go Centrum Kultury w Bojanowie.

Wysokość palmy nie miała aż tak wielkiego znaczenia jak w innych regionach, niemniej jednak świadczyła o pracowitości gospodarzy.

– Palmy poświęcone traktowano z szacunkiem, po poświęceniu uderzano w miejsca bolące w celu ulżenia cierpieniu. Stawiano w ważnych miejscach domu, zwykle za obrazem. Wiercono w moc ochronną domu. Koniecznie każdy z domowników musiał zjeść jednego „kotka” z bazi, miało to uchronić przed chorobami gdańla – dodaje Alina Cuber.

Wielki Tydzień, tak jak w całej Polsce, tak i u Lasowiaków, był to czas zaostrzonego postu.

– W Wielki Tydzień robiono porządki w domu i w obejściu. Od czwartku obowiązywała cisza w kościele i w domu oraz post, który w piątek był ścisły, o chlebie i wodzie. W Wielki Piątek zachowywano szczególną ostrożność, wiercono bowiem, że tego dnia po okolicy krążą czarownice, które odbierają krowom mleko, dlatego przestrzegano kobiety, żeby nie wychodziły poza obejście, gdyż mogły zostać posądzone

o czary. Długo wiercono też, że kąpiel w rzece w tym dniu ma moc uzdrawiania z chorób skórnych, które nurt rzeki oczyszcza i zabiera ze sobą – opowiada Alina Cuber.

W Wielką Sobotę święci się pokarmy. Lasowiacy do koszyka wkładali obowiązkowo jaja, jako zapowiedź nowego życia, chleb, sól, pieprz i chrzan jako symbol gorzkiej męki Chrystusa na krzyżu oraz ziemniaki, masło, ser i kiełbasę.

Niedzielę Wielkanocną po reze-rekcji świętuje się przy uroczystym

śniadaniu, a każdy domownik smakuje potrawy ze święconego koszyczka.

– Przed śniadaniem wielkanocnym gospodarz zanurzał palmę w wodzie święconej i kropił wszystkich domowników, a następnie prowadził krótką modlitwę. Następnie dzielono się jajkiem święconym z wiórkami chrzanu, wypowiadając życzenia zdrowia i długiego życia. Najważniejszym daniem był – i jest do dziś – barszcz biały ze święconką. Na świątecznym stole znalazły się również wędliny i drożdżowe baby. Po śniadaniu gospodarz wodą święconą kropił również obejście, zwierzęta i rolę uprawną, a skorupki z jajek i resztki ze stołu rozsypywano po polach – mówi Alina Cuber.

W poniedziałek każdy musiał być obłany wodą. Kto z rodziny wstał pierwszy miał obowiązek pokropić wodą pozostałych domowników. Młodzi lali wodę wiadrami, każda dziewczyna, im bardziej mokra, tym większe powodzenie u płci przeciwnej miała, a to zapowiadało szybsze zamążpójście. Oblanie wodą w tym dniu wróżyło szczęście na cały rok.

Jak widać, wielkanocne tradycje Lasowiaków nie różniły się bardzo od tych, które obecnie są znane w każdym domu na terenie powiatu stalowowskiego. To oznacza, że tradycje sprzed lat są pielęgnowane i przekazywane z pokolenia na pokolenie. Dbają o to przede wszystkim Koła Gospodyń Wiejskich i stowarzyszenia, które wspierają dziedzictwo kulturalne regionu lasowackiego, nie tylko w okresie świątecznym, ale przez cały rok.

(kag)



Seniorki ze Stanów prezentują własnoręcznie zrobione palmy wielkanocne



Stowarzyszenie „Kobiety Przyszłościowe” z Bojanowa mogą pochwalić się również własnoręcznie wykonanymi ozdobami



Anna Bieler z Stowarzyszenia „Kobiety Przyszłościowe” z Bojanowa, jako odskocznię od świątecznych dań mięsnych, proponuje przygotowanie wielkanocnego pasztetu z selera



O lasowiackich zwyczajach wielkanocnych, zgodziła się opowiedzieć Alina Cuber z Gminnego Ośrodka Kultury w Bojanowie



Zofia Kruk ze Stowarzyszenia „Kobiety Przyszłościowe” z Bojanowa, zachęca do przygotowania świątecznego pasztetu drobiowego

Nadsańska poezja – odsłona druga

Mirosław Osowski nie spoczął na laurach i doprowadził na początku roku 2021 do wydania drugiego zbiorku „Wierszy znad Sanu”. Bo przecież mimo panującej pandemii, na rozłożystych zakolach Sanu dokonuje się wzrastanie – w sensie życiowym i twórczym.

Słowa te pochodzą z wiersza „Moja słodka dola”, który napisała debiutująca w almanachu Elżbieta Boukourbane. Poza nią pojawiają się tu także, jako twórcy nieobecni w pierwszym almanachu, młode poetki Karina Jurewicz i Gabriella Sharkey oraz członek rzeszowskiego Oddziału Związku Literatów Polskich – Ryszard

Jaśkowski. Ostatni z wymienionych twórców dołącza do obecnych w obu almanachach twórców z Oddziału: Bogdana Stangrodzkiego, Małgorzaty Żureckiej, Ryszarda Męciszka i Mirosława Osowskiego. Ponownie prezentują swoją twórczość poeci związani obecnie lub kiedyś ze Stowarzyszeniem Literackim „Witryna” w Stalowej Woli: Elżbieta Fer-

lejko, Jacenty (Jacek Kotwica), Marta Męcinska, Grzegorz Męcinski, Andrzej Moskal, Wiktoria Serafin i Mirosław Grudzień. Po raz drugi także możemy się zetknąć z twórcami niezwiązanymi z literacjami związkami czy stowarzyszeniami: Henrykiem J. Giecko i Hiacyntem Górnickim. Wśród 17 twórców związanych ze stalowowolskim środowiskiem nie ma natomiast, obecnych w pierwszym nadsańskim zbiorku, Dariusza i Marty Sienkiewicz oraz Beaty Werminińskiej.

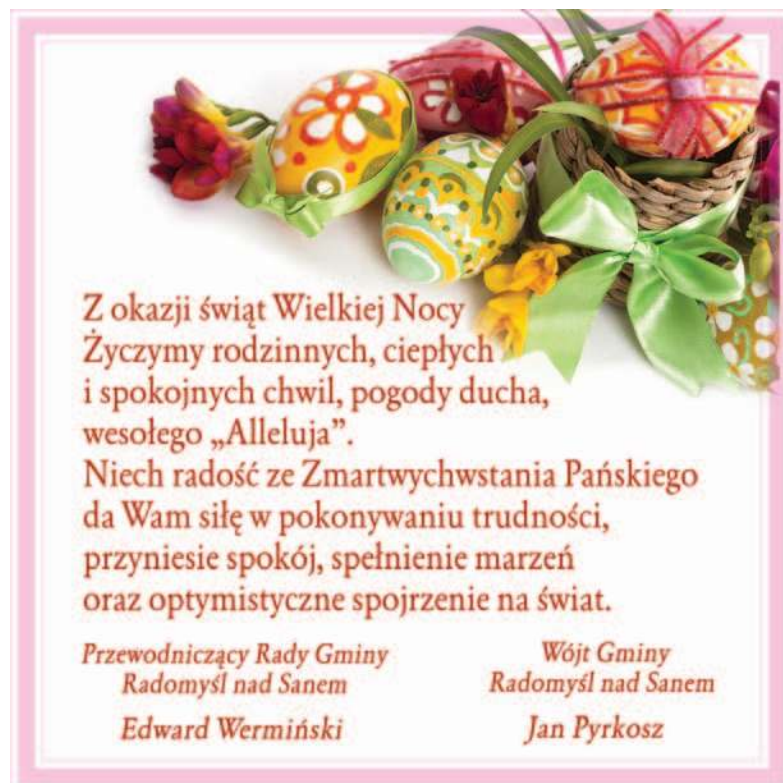
Na szlakach twórczej wyobraźni poetów prezentujących odmienne osobowości, źródła inspiracji, pokłady wrażliwości i skale wyobraźni możemy odkrywać zarówno płaszczyzny zbliżeń, jak i oddaleń. W plastycznej wyobraźni Elżbiety Boukourbane świat nabiera barw i tętni rytmem oswojenia znanych miejsc, wędrówki przez życie i wejrzenia we własny twórczy świat Elżbiety Ferlejko zmierzają ku przyczynie istnienia/ nieodgadnionej (wiersz „Inny wymiar”). Henryk J. Giecko wyznaje w swoim wierszu „Jak i ty”: Boję się spojrzenia ludzi/ chowam swą twarz, a poszukiwania sensu i istoty trwania zyskują nieco introwertyczny wymiar. Z kolei ekstrawertycznych „wyjść”, wypraw w nieznaną można by się doszukiwać w poezji Hiacynta Górnickiego, który między innymi pisze: Ktoś z nas otworzył bramę/ i weszliśmy w głąb cieniastej parkowej alei (wiersz „Noc świętojańska”). Wyruszający na poszukiwanie uczuć i trwałych wartości Mirosław Grudzień z nutą eks-

hibicjonizmu wyznaje: tam głęboko/ w żelaznej klatce moja dusza (wiersz „*** (nieodstępny towarzysz)”). W poezji Jacentego (Jacka Kotwicy) można dostrzec problem balansowania między „osobnością”, światem postrzeganym wielce subiektywnie, i objawiającym się w relacjach z innymi, a jedna z płaszczyzn kompromisu między nimi wylania się ze słów wiersza „Grupa”: W zasadzie nie było nigdy problemu żeby się wtopić. Ryszard Jaśkowski zdaje się poszukiwać jakiejś esencji życia, łowić ulotne uczucia w przemijającym świecie: Z nadzieją, że ujrze/ Szczęśliwych ludzi/ Pośród tykających zegarów. A może zauroczy czytelnika wejrzenie w siebie, szukanie tego, co esencjonalne, w wierszu Kariny Jurewicz, która w wierszu „My, piaski” pisze: A gdyby tak zamiast krwi pod skórą kryć piaski/ karmić się skalą oddychać kurzem? Pewne pragnienie utrwalania siebie, czasem apoteoza życia, czasem zaś melancholijna refleksja dojrzewają w wierszach Marty Męcinskiej, która potrafi przewidzieć: Za przyzwoleniem nowego dnia/ stoczę się gładko po krawędzi nocy (wiersz „Przepowiednia”). Pewna ulotność uczuć, przeżytych chwil, próba oswojenia tęsknoty widoczna jest w poezji Grzegorza Męcinskiego. Natomiast Andrzej Moskal zgłębia filozofię egzystencji, tajemną mowę chwil i rzeczy oraz sekrety miłości, która chodzi szeptem (wiersz „Ona chodzi szeptem”). Nuta egzystencjalnej refleksji, przemijania, ale i zaurczenie pięknem świata, natu-

ry wybrzmiewa niejednokrotnie z wierszy Wiktorii Serafin, która pisze w wierszu „Zaplątani”: wolni zamknięci w klatkach życia/ możemy tańczyć z obłokami. W poezji Bogdana Stangrodzkiego ów nurt egzystencjalnych doznań i wejrzeń w siebie łączy się często z wiarą, więc na przykład w wierszu dedykowanym Julianowi Przybosiowi „Wędrówka” pisze: Boską cnotą/ odłożyłeś na bok obłok niewiary. Dla Małgorzaty Żureckiej świat wartości, nurt życia i nakładający się nań obłok wspomnień poszukują słów pojemnych, twórczych utrważeń, choć nieco przekornie w utworze „Piszę biały wiersz” stwierdza: nie czekałam na was/ okragłe słowa spod serca. Podobnie jak w poprzednim almanachu, aforystycznie puentuje całość Mirosław Osowski, a refleksje całkiem poważne, czasem gorzkie korespondują tu z ujęciami ironicznymi, humorystycznym dystansem.

Zaprezentowane tu myśli, wyimki z utworów obecnych w almanachu poetów nie określają ich twórczości całościowo – także w odniesieniu do zestawu wierszy, który znalazł się w tym almanachu. Stanowią swoiste zaproszenie do wejścia w poetyckie światy owych twórców i własnej percepcji, odbioru każdego utworu osobno i w reprezentatywnym wyborze. Wierzę, że będzie to doznanie interesujące, które zarazem pozwoli docenić wydawniczą inicjatywę Mirosława Osowskiego.

Ryszard Męcisz



Pięciu chętnych na przebudowę stadionu

Zakończył się proces przyjmowania ofert w przetargu na przebudowę istniejącego stadionu sportowego klubu Sanna Zaklików. Swoje propozycje cenowe złożyło pięć firm. Oferty wahają się od nieco ponad 2,1 mln zł do blisko 3,2 mln zł. Trwa weryfikacja ofert.

Planowane zadanie inwestycyjne będzie obejmowało budowę nowej płyty boiska z naturalnej trawy, trybun na 201 miejsc siedzących wraz z sektorem dla osób niepełnosprawnych i ich opiekunów, montaż dwóch wiat stadionowych – szesnastoosobowych dla zawodników rezerwowych, montaż wiat dla sędziów i służby sanitarnej, budowę obiektu WC wyposażonego w sanitariaty zaopatrzone w wodę i zasilanie elektroenergetyczne.

Przewidziana jest także budowa: zbiornika na wody opadowe, która będzie wykorzystywana do zraszania płyty boiska, instalacji zraszania płyty stadionu, al-

ternatywnego podłączenia do istniejącego przyłącza wodociągowego, oświetlenia i monitoringu boiska.

W ramach zadania zaplanowano również demontaż obecnego ogrodzenia i montaż ogrodzenia z piłkochwyty, montaż ogrodzenia uniemożliwiającego wtargnięcie kibiców na płytę boiska, utwardzenie terenu wokół obiektu klubu wraz z budową ciągów dla pieszych z kostki betonowej. Ponadto zakres robót obejmuje wykonanie systemu drenażu płyty boiska i wokół boiska z odprowadzeniem wody opadowej do projektowanego zbiornika.

(as)

krótko

Pysznica. Ulica Sportowa w nowej odsłonie

Gmina Pysznica ogłosiła przetarg pn. „Przebudowa drogi w Pysznicy ul. Sportowa”. Inwestycja będzie finansowana ze środków własnych gminy. Po zawarciu umowy wykonawca będzie miał 4 miesiące na realizację zadania.

Inwestycja swoim zakresem obejmuje budowę 21 miejsc postojowych, plus 2 miejsca dla osób niepełnosprawnych, remont istniejącego chodnika i nawierzchni drogi, wykonanie odwodnienia oraz zabezpieczenie kolizji z istniejącym uzbrojeniem podziemnym. Miejsca parkingowe będą o nawierzchni z kostki betonowej. Istniejący chodnik zostanie wyremontowany poprzez wymianę konstrukcji wraz z kostką betonową. Nawierzchnia drogi zostanie częściowo wyprofilowana poprzez sfrezowanie planimetryczne i wykonanie nowej nawierzchni z betonu asfaltowego. Ponadto wykonane zostanie także oznakowanie pionowe.

Planowane jest także odwodnienie miejsc parkingowych, jezdni ul. Sportowej oraz chodnika poprzez nadanie powierzchni utwar-

dzonym, odpowiednich spadków poprzecznych i podłużnych z odprowadzeniem wody poprzez 4 wpusty uliczne i za pomocą przykalków do studni chłonnych.

(as)

W przyszłym roku zakończyć budowę kanalizacji sanitarnej w Kłyżowie

Gmina Pysznica ogłosiła przetarg na trzeci, a tym samym ostatni etap budowy kanalizacji sanitarnej w Kłyżowie. Finał prac planowany jest na drugi kwartał 2022 roku. Zadanie będzie finansowane z pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie.

Zakres zaplanowanej inwestycji obejmuje miejscowość Kłyżów, rejon ulic Błońska, Rzędna, Strażacka, Zagórska i Mickiewicza. Gmina Pysznica na sfinansowanie zadania złożyła wniosek o pożyczkę do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie. Uzyskane środki będą podlegały w 50 proc. umorzeniu po zakończeniu prac i spełnieniu wymogów funduszu.

Po rozstrzygnięciu postępowania przetargowego podpisanie umowy z wyko-

nawcą zaplanowane jest na początek maja, zaś sama budowa III etapu powinna się zamknąć w przeciągu 48 tygodni tj. w II kwartale 2022 r. Zakończenie III etapu będzie równoznaczne z realizacją całego zakresu kanalizacji w Kłyżowie.

(as)

Kolejna droga w powiecie będzie naprawiona

Powiat stalowowolski ogłosił przetarg na zadanie pn. Przebudowa drogi powiatowej nr 1015R Jamnica-Zbydniów w m. Kotowa Wola, Zbydniów.

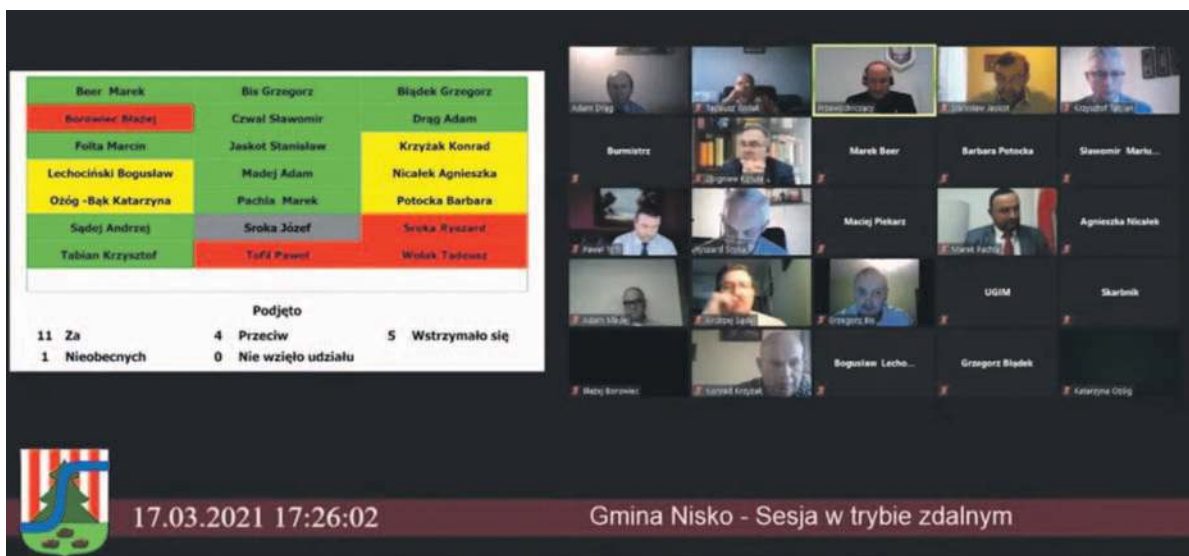
Oferty w postępowaniu można składać do 9 kwietnia. W ramach planowanej inwestycji modernizacji doczeka się odcinek drogi o długości 1400 metrów. Zakres prac obejmuje wykonanie nowych warstw konstrukcyjnych nawierzchni jezdni z betonu asfaltowego, ciągu pieszoego o szerokości 2 i 1,5 metra, odwodnienia korpusu drogowego, poboczy z kruszywa łamanego, oznakowania pionowego i poziomego oraz przebudowy trzech skrzyżowań.

Wyłoniony w przetargu wykonawca będzie miał 5 miesięcy od dnia podpisania umowy na realizację zadania.

(as)

Zwolnili restauratorów z części „kapslowego”

Radni Rady Miejskiej w Nisku zdecydowali o zwolnieniu lokali gastronomicznych z 2 i 3 raty opłaty koncesyjnej na sprzedaż alkoholu w miejscu spożycia. Dyskusja nad uchwałą była niezwykle burzliwa, część radnych z Prawa i Sprawiedliwości nazwało ją wprost popieraniem sprzedaży alkoholu w gminie. A wszystko to działo się zaledwie kilka dni przed apelem wojewody podkarpackiej Ewy Leniart do samorządów, w którym prosiła o właśnie taką pomoc dla gastronomii.



Jedenastu radnych z rządzącej koalicji poparło projekt uchwały (na zielono). Przeciw (na czerwono) było czworo radnych z opozycji. Ostatecznie uchwała zwalniająca z części opłaty za sprzedaż alkoholu w lokalach została przyjęta

Przypomnijmy. 23 marca wojewoda Ewa Leniart, zaapelowała do wójtów, burmistrzów i prezydentów miast z regionu, o zwolnienie podmiotów gospodarczych z opłaty za zezwolenie na sprzedaż napojów alkoholowych.

– Z uwagi na trwającą pandemię, wiele osób prowadzących działalność gospodarczą znalazło się w trudnej sytuacji. Szczególnie cierpi branża gastronomiczna. Przedsiębiorcy nie mogą korzystać z posiadanych zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych, ale muszą je opłacać – napisała w apelu wystosowanym do samorządowców wojewoda Ewa Leniart.

Zgodnie z art. 31 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19 (...), rada gminy może w drodze uchwały zwolnić z opłaty za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż napoi alkoholowych, należnej w 2020 r. lub w 2021 r. lub przedłużyć termin na jej wniesienie. Samorząd może przyznać także zwrot określonej części opłaty pobranej już od przedsiębiorców, którzy wnieśli jednorazowo opłatę.

Nad takim właśnie zwolnieniem, jeszcze przed apelem wojewody, 17 marca, dyskutowali radni Rady Miejskiej w Nisku. Na ostatniej sesji radni podejmowali uchwałę m.in. w sprawie zwolnienia z opłaty należnej z tytułu korzystania w 2021 roku ze zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych. W zaproponowanej radcom uchwale określono, że zwolnienie dotyczy 2 i 3 raty opłaty koncesyjnej lub w przypadku, gdy została wniesiona opłata za cały rok, zwrotu 2/3 wpłaconej kwoty.

– W obecnej pandemicznej sytuacji jaką teraz mamy, dla przedsiębiorcy, który prowadzi restaurację, bar czy pub, opłaty koncesyjne stanowią jeden z większych rocznych wydatków. Opłata koncesyjna jest bezzwrotna, nie można jej w żaden sposób zawiesić, a brak tej opłaty powoduje automatycznie utratę zezwolenia na sprzedaż alkoholu. Sytuacja zmieniła się dopiero w styczniu, kiedy parlament przyjął nową ustawę. Z tej możliwości, zwolnienia przedsiębiorców, skorzystało już wiele miast i gmin. Branża, której dotyczy ten problem, moim zdaniem, jest jedną z najbardziej poszkodowanych branż w gospodarce – argumentował radny Krzysztof Tabian. – Sytuacja jej zamrożenia trwa już ponad rok i nie widać światła w tunelu. Opłata

koncesyjna to jeden z większych wydatków dla branży, która nie może prowadzić swojej działalności. Uważam, że wprowadzenie zwolnienia jest jak najbardziej zasadne. Koszt jaki poniesie gmina z tego tytułu to około 25 tysięcy złotych. Myślę, że mimo iż jesteśmy w pandemii i gmina liczy każdą złotówkę, to powinniśmy wyciągnąć pomocną dłoń do przedsiębiorców, którzy od roku nie pracują, nie zarabiają i nie zanoszą się, że w najbliższej przyszłości pracę podejmą.

Sprzedali alkohol za miliony

Radny Paweł Tofil dopytywał podczas sesji, za jaką kwotę w ubiegłym roku sprzedano alkohol na terenie gminy. Okazuje się, że łączna wartość sprzedanego alkoholu wyniosła przeszło 23 miliony złotych, w tym jego sprzedaż w sklepach to ponad 22 i pół miliona złotych. Pozostała sprzedaż to punkty gastronomiczne.

– To jest właśnie cyfra, o której powinniśmy teraz mówić. Ja naprawdę się dziwię, że państwo żeście się tak idealnie wstrzelili, przed chwilą rozmawialiśmy o komisji rozwiązywania problemów alkoholowych. Ta komisja kosztuje nas 21 tysięcy złotych. Może po prostu rozwiąż ją na cztery wiatry, skoro teraz gmina lobbuje. Państwo radni są za tym, byśmy zwiększyli sprzedaż alkoholu. To może wszystkim dajmy koncesję, kto tylko będzie chciał – mówił radny Paweł Tofil z klubu Prawa i Sprawiedliwości. – Pan radny Tabian mówił, że to są bardzo wysokie koszty. Panie radni ile kosztuje ZUS? Koszt takiej koncesji to 525 złotych w skali roku dla kogoś, kto sprzedaje tylko piwo. To jest mega hipokryzja. To nie jest sprzedaż dziecięcych ubrań, to nie jest pracownia krawiecka, tylko sprzedaż alkoholu. Nie wiem czy państwo chcecie, żeby poszedł w świat przekaz, że gmina Nisko jest gminą, która pomaga tym przedsiębiorcom, którzy sprzedają alkohol w miejscu spożycia. Tym, którzy sprzedają na wynos nie pomożemy? Jak to się ma do równości gospodarzej? Ponadto, my zwalniając tych przedsiębiorców, zwalniamy ich dwa razy. Przecież oni w tej chwili płacą za zeszły rok. Jeśli w tym roku nie osiągną obrotu, to zwolnimy ich znów w następnym roku. My w tej chwili nie wiemy ile ta pandemia potrwa. Czy mamy promować akurat sprzedaż alkoholu? – dopytywał pozostałych radnych Tofil.

Nizański burmistrz starał się tłumaczyć radnym, że projekt uchwały został przygotowany w oparciu o ustawę, którą uchwalił rząd Prawa i Sprawiedliwości. – Nie wiem jak się ustosunkować do wypowiedzi radnego Tofila. Projekt tej uchwały został przygotowany w oparciu o ustawę, która została zaproponowana przez rząd i uchwalona przez parlament. Takie uchwały zostały już podjęte w całej Polsce. Mi się wydaje, że bardzo dobrym ruchem będzie podjęcie tej uchwały – mówił Waldemar Ślusarczyk.

Co to za biznesmen, który nie potrafi się utrzymać

Dezaprobatę dla projektu uchwały zwalniającej z części opłaty koncesyjnej wyraził też radny Ryszard Sroka, także z PiS. – Chciałbym wiedzieć, czy w naszej gminie są podmioty, które trudnią się tylko sprzedażą alkoholu? Nie ma. Alkohol to dodatek do handlu, który się prowadzi. To nie jest źródło utrzymania rodziny, czy biznesmena. Co to za biznesmen, który nie może się utrzymać, bo nie sprzedał paru butelek alkoholu. Dajcie sobie spokój. O czym my mówimy? Te wszystkie restauracje mogą korzystać z dofinansowania z innych źródeł – przekonywał.

Uchwały, nad którą dyskutowali radni, próbował bronić przez zarzutami radnego z PiS radny Tabian. – W tej uchwale nie chodzi o to, że promujemy sprzedaż alkoholu, tylko o pomoc dla przedsiębiorców, którzy prowadzą gastronomiczną sprzedaż alkoholu i tej swojej działalności nie mogą wykonywać od roku. Nie jest intencją tej uchwały zwiększenie liczby punktów czy koncesji, ale pomoc danym przedsiębiorcom – tłumaczył radny Krzysztof Tabian.

– W zeszłym roku na jednej z sesji zwracałem uwagę, że problem ten dotyczy przedsiębiorców, że jest nierozwiązany. Wówczas pan burmistrz powiedział, że nie ma takiej możliwości, ale pod koniec stycznia otworzyła się taka furtka. Większość miejscowości zwolniło z takich opłat, zaniechało poboru opłat dotyczących sprzedaży alkoholu w miejscu ich spożycia – mówił z kolei radny Sławomir Cwał. – Jak nie można sprzedawać, to nie powinniśmy pobierać pieniędzy za to, że ktoś nie może prowadzić takiej działalności.

Radny Cwał zwracał też uwagę, że problemy ekonomiczne wynikające z kolejnego lockdownu dopie-

ro przed nami. – Zobaczcie państwo, że my tak naprawdę jesteśmy dopiero na progu kwestii ekonomicznych, które dotkną przedsiębiorców. Jednymi z pierwszych będą puby, restauracje. Zobaczcie państwo, że będziemy walczyć za chwilę o każde miejsce pracy i ono będzie miało naprawdę wielkie znaczenie – przekonywał. – Państwo z jednej strony mówicie, że zostaną uruchomione dodatkowe punkty, ale jeśli ktoś zwiększy limit sprzedaży alkoholu w punkcie, to te pieniądze wpłyną do budżetu. Być może się okaże, że sprzedaż alkoholu w punktach przeniesie się do sklepów i praktycznie nie będzie to zauważalne dla budżetu – radny Cwał odniósł się tu do zwiększenia opłaty koncesyjnej, w przypadku przedsiębiorcy, który sprzedał więcej alkoholu. Jak podkreślał, wzrost sprzedaży alkoholu w sklepach spowoduje konieczność opłacenia wyższej koncesji przez jego właściciela, a to może pokryć różnicę w budżecie gminy wynikłą z ulg dla prowadzących lokale gastronomiczne. – Nie powinniśmy pobierać pieniędzy, czy żądać od ludzi pieniędzy, za sprzedaż alkoholu, kiedy tej sprzedaży nie mogą prowadzić. Bardzo się cieszę, że ta uchwała została przygotowana. Podejmijmy decyzję, czy wspieramy przedsiębiorców, czy chcemy ratować firmy, czy też jesteśmy za tym, by sobie sami radzili, mogą padać, a nas to po prostu nie interesuje. To będzie deklaracja każdego, po której ze stron się opowiada – mówił.

Pomagajmy ale innym

– Panie Sławomirze mówił pan, że przedsiębiorcy zmuszeni są do płacenia koncesji, a nie mogą sprzedawać alkoholu. Nikt ich do tej koncesji nie zmusza, oni chcą ją zapłacić, bo chcą sprzedawać alkohol – odniósł się do słów Cwala radny Ryszard Sroka. – Nikt ich nie zmusza. W każdej chwili mogą zrezygnować w koncesji i nie sprzedawać alkoholu. Czy upadnie którykolwiek, chociażby „Zielony Dworek”, jeśli nie będzie w nim sprzedawanego alkoholu? Przecież są inne dochody prócz alkoholu, są obiady i różne dania na wynos. Sprzedaż alkoholu to uboczne źródło. Jeśli taki przedsiębiorca nie da sobie rady w handlu, nie sprzedaje części alkoholu, to co to za przedsiębiorca. Jeśli ktoś sobie nie daje rady to musi przejść na inny handel.

O to, by zakończyć spór o zwolnienia i spotkać się w pół drogi za-

apelował radny Tofil. – Jestem za tym, żeby pomagać. Ale jak pomagamy, to pomagamy wszystkim przedsiębiorcom – podkreślał Paweł Tofil. – A my wybraliśmy sobie branżę akurat tą, która handluje alkoholem. Co z tymi, którzy mają przewozy osobowe? Oni też odczuwają pandemię. Jakoś nie widzę inicjatywy, która by znosiła podatek od środków transportowych – dopytywał.

Radny przypomniał też, że na komisji budżetu radny Tadeusz Wolak złożył wniosek o zwolnienie przedsiębiorców nie z 2/3 opłaty, ale z 1/4. – Inicjatywa radnego Wolaka była słuszną. Wychodziliśmy w pół drogi, chcieliśmy by przedsiębiorcy byli zwolnieni z 4 miesięcy, choć najpierw proponowaliśmy o pół roku. Spotkajmy się w pół drogi. Zgłoszę wniosek formalny o obniżkę o 1/4 i zagłosujemy wszyscy. Będzie wilk syty i owca cała. Nie będziemy popierać sprzedaży alkoholu, ale jakoś ulżymy przedsiębiorcom, którzy płacą – przekonywał radny Tofil. Ostatecznie, radny wniosek wycofał.

Utrzymanie kosztuje nas tysiące

Wywołany do tablicy przez radnego Srokę poczuł się Adam Madej, którego żona prowadzi wspomniany „Zielony Dworek”. – Takiego obrażania dawno nie słyszałem. Jeśli ktoś myśli, że można zarobić na sprzedaży na wynos i płacić jeszcze koncesję to jest w błędzie. 10 procent przychodów przedsiębiorców to sprzedaż na wynos, to jest wszystko. Żeby za to jeszcze utrzymać personel, zapłacić za energię elektryczną, podatek od nieruchomości i wiele innych kosztów to nie ma szans. Utrzymanie „Zielonego Dworku” kosztuje kilka tysięcy złotych, bo trzeba go ogrzać, zapłacić za możliwość udostępniania telewizji i tak dalej i tak dalej. To wszystko są olbrzymie koszty, chociaż restauracja nie pracuje w ogóle, stoi pusta. Co można zrobić proszę pana? Tam nie sprzedaje się nic, a trzeba to utrzymać – pytał radnego Sroka. – W gastronomii, którą prowadzi żona zatrudnionych jest 5 osób. Dostaliśmy pomoc z pierwszej tarczy i tych osób nie możemy zwolnić. Te osoby przychodzą do pracy, ale tak naprawdę co drugi dzień coś robią. W tej chwili wydajemy pieniądze, które mieliśmy zabezpieczone na starość i wydajemy je do zera. Na dodatek banki wypowiadają nam umowy na kredyty obrotowe, choć premier Morawiecki tłumaczył, że nie będzie takich rzeczy. A mimo to dostaliśmy pismo w sprawie rozwiązania umowy. Z Tarczy 2.0 nie dostaliśmy ani groszka, to jest dramat. Jakby mi pan zmierzył teraz ciśnienie to mam 200, żona też ma problemy zdrowotne, bo oboje nie możemy spać po nocach. Taka jest rzeczywistość. To co dziś usłyszałem od części z państwa jest obraźliwe i nie do przyjęcia – mówił Adam Madej.

Ostatecznie przy jedenastu głosach za, 4 przeciw i pięciu wstrzymujących się uchwała o częściowym zwolnieniu punktów gastronomicznych z koncesji na sprzedaż alkoholu w miejscu spożycia została przyjęta. Zwolnienie dotyczy 2 i 3 raty opłaty koncesyjnej lub w przypadku, gdy została wniesiona opłata za cały rok, zwrotu 2/3 wpłaconej kwoty.

Agnieszka Kopacz

Pomagają nizańskiemu szpitalowi

Samorząd Niska systematycznie wspiera Szpital Powiatowy w walce z epidemią koronawirusa. Do lecznicy trafił w ostatnim czasie nie tylko sprzęt wspomagający walkę z COVID-19, ale też potężne wsparcie finansowe w postaci umorzonych podatków.

Szpital Powiatowy im. Polskiego Czerwonego Krzyża w Nisku, jak wiele szpitali w Polsce, przez trwającą pandemię znalazł się w trudnej sytuacji. Władze Niska nie pozostały obojętne i czynnie wspomagają placówkę, w każdy możliwy sposób.

– Mamy trudną sytuację w związku z pandemią. Dotknęła nas wszystkich, ale w szczególności Szpital Powiatowy w Nisku. Zauważyliśmy to już w 2020 roku. W związku z tym ruszyliśmy z pomocą. Bardzo często jest to zapominane, ale jako gmina regularnie umarzamy na rzecz szpitala podatki. Tylko za ubiegły rok było to blisko 100 tysięcy złotych. To bardzo duża kwota i warto zwrócić uwagę, jaka jest to skala wsparcia – mówi burmistrz Niska Waldemar Ślusarczyk.

Oprócz dużego wsparcia finansowego w postaci umorzeń podatkowych w 2020 roku na kwotę 97854 złotych samorząd Niska przekazał też szpitalowi dotację z prze-

znaczeniem na zakup aparatury i sprzętu medycznego niezbędnych do walki z COVID-19, a także środków ochrony osobistej dla pacjentów i personelu chroniących przed wirusem. Za kwotę 34941 złotych zakupiono m.in. pulsoksymetr sanitarno-transportowy oraz aparat do wysokoprężnej terapii tlenowej.

– Wpisaliśmy się również w rozpoczętą przez dyrektora szpitala inicjatywę finansowania zakupów medycznych z przeznaczeniem na walkę z COVID-19. Zaangażowaliśmy się w szcicie masetek, czy szcicie fartuchów dla pracowników nizańskiej lecznicy. Za to wszystko chciałbym bardzo podziękować, szczególnie Kołu Gospodyń Wiejskich z Woliny, które bardzo czynnie brało udział w produkcji tych fartuchów – dodaje burmistrz.

Jak zapewnia, pomoc od gminy dla Szpitala Powiatowego w Nisku płynie cały czas. Są już plany, by także w 2021 roku lecznica zosta-

ła zwolniona z podatku od nieruchomości. Burmistrz zapewnił też, że w dalszym ciągu wszelkie inicjatywy szpitala będą wspierane.

Warto dodać, że z podatku od nieruchomości nizański szpital zwolniła także gmina Rudnik nad Sanem. W tym przypadku kwota wynosiła 2785 zł.

– Burmistrz gminy i miasta Nisko oraz burmistrz gminy i miasta Rudnik nad Sanem, po rozważeniu prawnym, pozytywnie odnieśli się do wniosku SPZZOZ w Nisku o umorzenie podatku od nieruchomości za okres rok 2020. Serdecznie dziękujemy za okazaną pomoc tak bardzo ważną w tym trudnym okresie funkcjonowania Szpitala w okresie pandemii wirusa SARS-CoV-2. Dołożymy wszelkich starań, aby dziękować nie tylko słowami, ale i wytrwałą opieką nad pacjentami – dziękuje za pomoc samorządom z terenu powiatu nizańskiego p.o. dyrektora SPZZOZ w Nisku Roman Ryznar.

(dag)

Gigantyczny koszyk zbaranki z Rudnika

Po raz dwunasty na rynku w Rudniku nad Sanem ustawiono wiklinowy koszyk z barankiem i pisankami. Przepiękna dekoracja to świąteczny akcent zbliżającej się Wielkanocy.



Ustawiona na rudnickim rynku „święconka” jest najprawdopodobniej największą w Polsce

Długi na cztery metry, a wysoki na trzy, piękny, kolorowy wiklinowy koszyk ze „święconką” jest najprawdopodobniej największym w Polsce.

– Ekspozowany wielki koszyk z barankiem, pisankami i kwiatami to miejscowa tradycja i świąteczny akcent. Efektowna ozdoba robi wra-

żenie nie tylko w dzień, ale również w nocy, ponieważ jest oświetlona – wyjaśnia Agata Piotrowska z Urzędu Gminy i Miasta w Rudniku nad Sanem.

Ozdoby wiklinowe, koszyk i pisanki wyplatał nieżyjący już Kazimierz Zygmunt, natomiast baranka, kwiaty i napis Eugeniusz Waliłko.

Zarówno koszyk, jak i ozdoby wypleciono na metalowej konstrukcji. Utworzenie dekoracji zainicjował burmistrz Waldemar Grochowski dla podkreślenia wagi świąt Wielkanocnych połączonej z kunsztem wikliniarskim. Dekorację zaprojektowała sekretarz gminy Lucyna Zygmunt.

(dag)

Powiat Nizański pożyczy pieniądze organizacjom

200 tysięcy złotych przeznaczył Powiat Nizański na wsparcie lokalnych organizacji. Pieniądze te zostaną przeznaczone na pożyczki dla organizacji pozarządowych i będą mogły być przeznaczone m.in. na wkłady własne w realizowanych projektach.

Od trzech lat Zarząd Powiatu Nizańskiego, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom lokalnych organizacji działających na terenie powiatu nizańskiego, udziela im pożyczek na realizację zadań współfinansowanych ze źródeł zewnętrznych.

Również w tym roku, w budżecie powiatu, na wspieranie inicjatyw organizacji pozarządowych w pozyskiwaniu środków z funduszy ze źródeł zewnętrznych poprzez udzielanie nieoprocentowanych pożyczek na realizację projektów refundowa-

nych, zabezpieczono 200 tysięcy złotych.

– Powiat Nizański w budżecie na 2021 rok zabezpieczył środki na pożyczki dla organizacji działających w sferze pożytku publicznego, na realizację projektów refundowanych finansowanych ze środków pochodzących ze źródeł zewnętrznych. Dzięki naszym działaniom stworzona została możliwość realizacji projektów przez organizacje pozarządowe, mające siedzibę na terenie powiatu nizańskiego i reali-

zujące projekty na tym terenie, dla dobra społeczności powiatu nizańskiego. Gorąco zachęcam nasze organizacje do korzystania z tej możliwości – mówi starosta.

Jak wyjaśnia starosta nizański Robert Bednarz, pożyczka taka może być udzielona na okres realizacji projektu określony w umowie z instytucją finansującą projekt, ale nie może przekroczyć roku budżetowego. Zabezpieczenie pożyczki stanowi weksel własny in blanco wraz z deklaracją wekslową. (dag)

Szanowni Mieszkańcy, Goście, Przyjaciele Miasta i Gminy Nisko. Przed Nami piękne, bogate w polską tradycję Święta Wielkanocne, niosące nadzieję i odrodzenie życia. Życzymy Wam Wszystkim, by te Święta przyniosły Wam wiele rodzinnego ciepła i radości. Niech ten szczególny czas wypełniony będzie wzajemną serdecznością, pogodą ducha, szczęśliwymi chwilami spędzonymi w gronie najbliższych oraz nadzieją i wiarą w dobrą przyszłość.

Burmistrz
Gminy i Miasta Nisko
Waldemar Ślusarczyk

Przewodniczący
Rady Miejskiej w Nisku
Marcin Folta



*„W dniu Zmartwychwstania – początek nowej nadziei”
Św. Jan Paweł II*

*Z okazji Świąt Wielkiej Nocy,
w tym trudnym dla nas wszystkich czasie,
z ufnością patrząc w przyszłość,
obfitości Łask Bożych
od Chrystusa Zmartwychwstałego,
zdrowych i pełnych wiary
Świąt Wielkanocnych
oraz duchowego wzbogacenia
dającego nadzieję
życzą*

Wicestarosta Nizański: Adam Mach
Starosta Nizański: Robert Bednarz
Przewodniczący Rady Powiatu Nizańskiego: Sylwester Daśko

Pamiętali o rocznicy bitwy pod Niskiem

28 marca minęła 365. rocznica bitwy pod Niskiem, w której żołnierze Stefana Czarnieckiego stali się z wojskami szwedzkimi Karola Gustawa. W przeddzień rocznicy, w miejscu bitwy w podnizańskich Raclawicach, delegacja złożona z członków Towarzystwa Ziemi Nizańskiej, nizańskiego Koła Numizmatycznego oraz Koła Obwodu Nisko-Stalowa Wola Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej złożyła kwiaty i zapaliła znicze. Cała uroczystość odbyła się z zachowaniem obostrzeń wynikających z pandemii COVID-19.

Warto dodać, że uczestnicy wydarzenia otrzymali z rąk prezesa Koła Numizmatycznego Tadeusza Wojcieszyna okolicznościowy żeton „1 hetman Stefan Czarniecki”.

(dag)



Kwiaty w miejscu upamiętniającym bitwę złożyli od lewej: Stanisław Gawryś, Jan Surma, Alicja Cagara, Tadeusz Wojcieszyn, Mieczysław Barnat i Mariusz Kowalik

Tradycja w czasach pandemii

Wielkanoc na radomyskim Zasaniu

Na radomyskim Zasaniu święta Wielkanocne uświetniają oryginalne, nie posiadające odpowiedników w bliskiej okolicy, straże grobowe, potocznie zwane tutaj Turkami. Można ich zobaczyć oraz podziwiać tylko w Radomyślu, Pniowie i Woli Rzeczyckiej. Ze względu na szalejącą pandemię ani w ubiegłym roku, ani w tym – nie zobaczymy ich kolorowych oddziałów. Pozostały jedynie wspomnienia.

Radomyślanie rodowód swojej straży grobowej wywodzą ze zwycięskiej kampanii przeciwko Turcji z 1683 r. Prawdopodobnie w 1684 r. mieszkańcy nadszańskiego miasteczka zmierzający w Wielki Piątek do spowiedzi, ze zdumienia szeroko otwierali usta i z niedowierzaniem przecierali oczy na widok niezwyklego orszaku, jaki zmierzał drogą w kierunku zabudowań klasztoru augustianów (zakon uległ kasacji w 1864 r.).

Triumfalny powrót

Na czele tego kolorowego i pełnionego radosnym gwarem pochodu, jechał nie kto inny, jak tylko właściciel Radomyśla, Nikodem Żaboklicki, kasztelan kamieniecki i chorąży bracki, a obecnie pułkownik husarski. Karaczenowa półbroja pułkownikowska błyszczała w wiosennym słońcu, a szyszak z charakterystycznym nosalem i lamparcia skórą na ramionach, nadawały mu groźnego wyglądu. Wzrok wszystkich przyciągał wspaniały wygląd jeźdźca.

Za nim toczyły się zaprzężone w dwa konie wozy, na których wieziono zapasowe kopie, proch i kule, podkowy, namiot oraz łupy. Dopiero za nimi ciągnęła się kolumna złożona z radomyskich piechurów i liczna kompania służby kwatermistrzowskiej składającej się z kowali, bednarzy, stolarzy, kołodziejów, rymarzy, garbarzy, kuśnierzy, szewców, krawców, powroźników, kucharzy, piekarzy, rzeźników, a nawet cyrulika.

Radomyślanie dobrze pamiętali, jak oni wszyscy wychodzili w tym, co mieli na sobie, w swych codziennych, skromnych szatach, a teraz patrzyli na nich... Wrócili godnie, z podniesionymi głowami, każdy przy wschodniej szablach, ubrani w szykowne, bogate i skrzępane różnymi kolorami tureckie stroje. Ani ich poznać!

Przed klasztorem, pułkownik Żaboklicki z chrzestem husarskiej zbroi zsiadł z konia, oddał honory zdobną szablą przeorowi, podniósł buławę i donośnym głosem dał komendę piechurów ubranym w zdobyczne, tureckie mundury: „Szasaale... w dłoń! Naaa raaamie, broń!” – donośny głos pułkownika uciszył wszelkie odgłosy, a piechurzy w zwartym szyku, miarowo, marszowym krokiem weszli do kościoła pod wezwaniem św. Jakuba Większego, i zaciągnęli straż przy



Oddział Turków oddaje honory gospodarzowi i jego rodzinie

grobie ukrzyżowanego Chrystusa, dziękując Mu tym samym za szczęśliwy powrót w rodzinne strony. Reszta ciżby ludzkiej padła przed ołtarzem na kolana i zaczęła modlić się żarliwie...

Radomyskie Turki dzisiaj

Współczesny oddział Turków w Radomyślu nad Sanem składa się z baszy, grupy oficerów zwanych „figlowymi” (w tym dowódcy i jego adiutanta), poczty sztandarowej (chorążego i dwóch podchorążych), medyków (zwanych też doktorami), kwatermistrza (tzw. dordziarza) i szeregowych żołnierzy. Pełniona funkcja w oddziale predestynuje do noszenia odpowiedniego ubioru, a także uzbrojenia w postaci różnego rodzaju białej broni.

Trzon oddziału radomyskich Turków stanowią żołnierze. Ubrani są w czarne półbuty, białe skarpety, bufiaste czerwone spodnie w formie szarawarów i niebieskie kurtki mundurowe z epoletami obszytymi frędzlami. Z lewego ramienia zwisają ozdobne sznury (akselbanty). Szeroki, biało-czerwony pas tkaniny o odpowiedniej długości, pełni rolę noszonej przez pierś i prawe ramię szarfy oraz opasuje talię. Na głowie charakterystyczne czapki w formie toczka, wzorowanego na tureckim fezie, bogato zdobione cekinami i koralikami. Nad czołem widnieją

tureckie symbole – leżący półksiężyc i gwiazda, a ponad nimi wznosi się pęk kolorowych pawich, bażanich i kogucich piór. Dłonie w białych rękawiczkach pewnie dzierżą ich podstawową broń boczną – szablę.

Jednak główną postacią tego barwnego oddziału jest basza. Słowo to pochodzi od perskiego padyszacha i kiedyś oznaczało wysokiego urzędnika wojskowego (m.in. generała) lub cywilnego (np. gubernatora) w osmańskiej Turcji (1300-1922). Wyróżniają go szarawary w biało-czerwone paski i obszerna bordowa peleryna w formie klosza z dodatkową narzutką. Na narzutce rozmieszczono trzy złote półksiężycy z gwiazdami. Środkowa gwiazda posiada wpisany herb Radomyśla. W rękę basza dzierży krótki, zakrzywiony kindżał.

Turecka tradycja u sąsiadów

Odmienne prezentuje się oddział Turków z Woli Rzeczyckiej, który wzorowany na oddziale z Radomyśla, powstał dopiero w 1924 r. po wybudowaniu tutejszego kościoła parafialnego.

Zasadnicze różnice dotyczą zakresu zadań i pełnionych przez poszczególne osoby funkcji oraz ich umundurowania, które stanowi adaptacja współczesnego munduru galowego polskich wojsk lądowych. Nie bez znaczenia jest też zasada, że kolor lampasów określa kolor noszonej

szarfy. Również musztra oddziału wolskorzeczyckich Turków oparta jest na współczesnym polskim ceremoniale wojskowym. Dlatego też na czele oddziału podąża komendant, za nim poczet sztandarowy (chorąży i dwóch „oficerów”), grupa oficerów, dwóch zwiadowców, basza w otoczeniu swoich adiutantów (zwanych „kogutami”), doktorzy i żołnierze.

Na mocy specjalnego rozkazu wydanego w 2008 r. przez dowództwo Turków do służby w oddziale został powołany kapelan. Tę zaszczytną funkcję pełni miejscowy proboszcz, a jego ubiór stanowi kompletny galowy mundur w kolorze khaki z charakterystyczną czarną koszulą i koloratką, skórzaną brązową pas oficerski z koalicijką oraz czapka rogatywka.

Najmniej liczny, a zarazem najmłodszy wiekowo oddział Turków w radomyskiej gminie funkcjonuje obecnie w Pniowie. Składa się on tylko z dwóch dowodzących (komendanta i jego zastępcy) oraz dwudziestu żołnierzy, wywodzących się z parafialnej młodzieży gimnazjalnej lub uczęszczającej do szkół średnich. Pniowskie Turki nie posiadają własnego sztandaru, nie angażują też orkiestry dętej, a ceremoniał Wielkanocy w ich wykonaniu nie jest tak barwny i bogaty, jak w Radomyślu i Woli Rzeczyckiej. Wielki wpływ na to miało zniszczenie przez wycofujący się Wehrmacht pniowskiego kościoła w 1944 r. oraz rzeczywistość polityczna i budowa nowej świątyni w końcu lat pięćdziesiątych ubiegłego wieku.

Tureckie parady...

Od dzieciństwa oglądałem parady Turków na Woli Rzeczyckiej, gdzie często spędzałem pierwszy dzień Wielkanocy i jednocześnie odwiedzałem rodzinne strony moich rodziców. Mój dziadek ze strony ojca – Stefan, przez kilkanaście lat pełnił funkcję baszy, a mój tato – Ryszard, był przez kilka lat jego adiutantem, czyli „kogutem”.

Basza to oczywiście najbarwniejsza postać oddziału. Jego strój składa się z charakterystycznej kapy,

krojem zbliżonej do liturgicznej, o złotym geometrycznym wzorze i obszytej frędzlą. Pod nią nosi luźny, dwuczęściowy uniform o ciemnoniebieskiej barwie i maskującym ciemnym deseniu oraz czarne buty z zapinanymi cholewami.

Na otoczenie basza spogląda przez ciemne okulary, a jego długa, jasna sztuczna broda nadaje mu wyraz wschodniego mędrca. Głowę wieńczy fantazyjna purpurowa chusta ze srebrnym i złotym szamerunkiem, luźno zwisająca z tyłu i obszyta frędzlą. Nad lewym uchem upięte są kolorowe pawie pióra, zaś nad czołem srebrny półksiężyc z sześcioramienną gwiazdą.

Baszy towarzyszą czterech adiutantów („kogutów”) w czarnych mundurach, zawsze gotowi do przekazania jego poleceń komendantowi. Uwagę gapiów przyciągają wysokie kwieciste czapki, czarne sztuczne brody i ciemne okulary. Strój „kogutów” uzupełniają czarne oficerki i pas oficerski z koalicijką, pod którym noszą wielobarwną szarfę. Ich taneczne harce z szablami podczas przemarszu oddziału oraz pęki kolorowych iskier krzesanych szablą na asfalcie, pozostawiają niezatarte wrażenie w pamięci widzów.

Dopiero o poranku w Wielką Niedzielę umundurowanie Turków mieniło się feerią barw. Wówczas w rytmie wojskowej muzyki marszowej, granej przez zamówioną orkiestrę dętą, maszerowali równym krokiem ze stadionu do kościoła na rezurekcję. W czasie procesji, która trzykrotnie okrążyła Dom Boży, wcześniej wyznaczone przez komendanta osoby nosiły kościelne chorągwie, figurę Chrystusa Zmartwychwstałego, krzyż i baldachim, natomiast przy wejściu głównym wartę trzymały „koguty”, a przy bocznych – szeregowi żołnierze. Po zakończeniu uroczystości wszyscy udawali się do swoich domów na wielkanocne śniadanie.

Ponownie w tym dniu Turki w całej swej krasie pojawiali się wraz z orkiestrą w kościele na sumie. Po nabożeństwie odbywała się na przy-



Basza ze swoimi chw...



Basza w towarzystwie adiutantów wraz z oddziałem Turków z Woli Rzeczyckiej witają się z Autorem i jego rodziną (2011 r.)

Mistrzowie świątecznego rękodzieła nagrodzeni

Rekordowo, bo aż 117 prac, wpłynęło na powiatowy konkurs „Palma i pisanka wielkanocna” zorganizowany już po raz 9. przez Gminne Centrum Kultury w Radomyślu nad Sanem z siedzibą w Chwałowicach. Jury konkursowe stanęło przed trudnym wyborem, ponieważ już po raz kolejny okazało się, że w powiecie stalowowolskim nie brakuje artystycznych dusz.

Celem konkursu było upowszechnianie tradycji i folkloru, popularyzowanie i poszerzanie wiedzy na temat symboliki i znaczenia pisanki oraz palmy w polskiej obrzędowości ludowej, poszerzenie wiedzy na temat polskich zwyczajów świątecznych oraz tradycyjnych technik wyrobu pisanek i palm oraz aktywizacja mieszkańców powiatu w zakresie popularyzacji zanikającego zwyczaju własnoręcznego tworzenia pisanek i palm wielkanocnych.

23 marca w chwałowickiej siedzibie GCK zebrała się komisja, aby rozstrzygnąć konkurs. Oceniając prace, jury brało pod uwagę wygląd, kompozycję, pomysłowość, włożony trud w przygotowanie oraz zgodność wykonania z tradycjami wielkanocnymi.

Prace są przepiękne. W ich wykonanie włożono bardzo dużo pracy, użyto różnego rodzaju materiałów. Dużą ich część stanowią materiały naturalne, pochodzące z naszych ogrodów. Zarówno jajka, jak i palmy wykonane zostały różnymi technikami. My preferujemy jajka zrobione własnoręcznie, barwione naturalnymi sposobami w cebuli, burakach, czy na przykład w życie. Pomysłowość ludzka nie zna jednak granic. Wszystkim uczestnikom chciałam bardzo podziękować za duży trud i wkład w wykonane ozdoby oraz za tak liczne uczestnictwo – mówi Teresa Lachowska, dyrektor GCK w Radomyślu nad Sanem i jednocześnie członek komisji konkursowej.

W skład jury weszli również: Zofia Moskał, Marlena Lachowska oraz Radosław Brzyski. Wybór najpiękniejszych prac nie należał do najłatwiejszych. Ostatecznie po długich obradach wyłoniono laureatów.

Jeżeli chodzi o pierwszą konkursową grupę, czyli palmy wielkanocne, to w kategorii przedszkole i klasy 0-III, pierwsze miejsce zajęła Katarzyna Jędrał, drugie Julia Żołopa, a trzecie Emil Burda.

W kategorii klas IV-VIII najlepszą pracę przygotowała Gabriela Puka. Drugie miejsce zajął Mikołaj Sałek, a trzecie Kacper Stręciwilk.

W ostatniej kategorii wiekowej (młodzież i dorośli) pierwsze miejsce zdobyła Renata Puka. Na drugim znalazło się KGW z Chwałowic, a na trzecim KGW z Dąbrowki Pniowskiej.

W pierwszej kategorii wiekowej rywalizujących o miano najpiękniejszej pisanki zwyciężyła Damaris Szeferka. Drugie miejsce zajął Kamil Adamczyk, a trzecie klasa II z PSP w Chwałowicach. W drugiej kategorii na pierwszym miejscu znalazła się Daria Pędrak. Zaraz za nią na podium stanęła Ewelina Garbacz, a miejsce trzecie zajęli Zuzanna i Filip Kielbasa. W ostatniej kategorii wiekowej zwyciężył Stanisław Brzozowski. Drugie miejsce zajęło KGW z Dąbrowki Pniowskiej, a trzecie Dorota Borys.

Przyznano również dwie nagrody specjalne. Wójt gminy Radomyśl nad Sanem, Jan Pyrkoś, przyznał nagrodę rodzinie Adamczyków, natomiast dyrektor GCK Teresa Lachowska, nagrodziła prace wykonaną przez Magdalenę Pędrak.

Konkurs był współfinansowany przez Starostwo Powiatowe w Stalowej Woli.

(kag)



Autorzy palm wielkanocnych włożyli dużo trudu i zaangażowania w ich przygotowanie



Komisja konkursowa musiała nieźle nagłowić się nad wyborem laureatów. Na zdjęciu, od lewej: Zofia Moskał, Teresa Lachowska, Marlena Lachowska i Radosław Brzyski



Najpiękniejsze ozdoby świąteczne, to te wykonane własnoręcznie



ackimi adiutantami, czyli „kogutami”

kościelnym placu uroczysta defilada dedykowana proboszczowi. Potem oddział udawał się na obchód Kępy Rzeczyckiej i Rzeczy Okrągłej. Identyfikacyjny scenariusz miał miejsce w Poniedziałek Wielkanocny, z tą różnicą, że oddział po parady u proboszcza odwiedzał mieszkańców Dąbrowy i Woli Rzeczyckiej.

... i odwiedziny

W 2011 r. gościłem oddział Turków na swojej posesji. Odwiedzając zagrodę gospodarza, Turki ustawiają się frontem do niego i jego rodziny, a komendant zajmuje pozycję na prawym skrzydle.

Na spotkanie gospodarzowi wychodzi basza ze swoimi adiutantami i w żartobliwym, krótkim przemówieniu na przemian do chwali lub gani jego postępowanie, albo podkreśla jego walory lub delikatnie szydzi z przywar, o których powszechnie wiadomo. Należy podkreślić, że wszystko to odbywa się w atmosferze wesołości i dobrej zabawy, a basza musi wykazać się nie lada krasomówczymi umiejętnościami i znajomością odwiedzanej osoby, żeby nikogo nie ośmieszyć lub urazić.

Po przemowie basza zarządza oddanie „czci i honorów” gospodarzowi i jego rodzinie. Padają odpowiednie komendy, oddział prezentuje broń i dumnie pręży się w postawie na baczność, orkiestra gra od ucha, a gapie klaszczą...

Gdy ceremonia dobiegła końca, Turki wymaszerowują z podwórka. W poniedziałkowy wieczór, wyczerpany licznymi paradami na zagrodach, oddział powraca na stadion. Tam basza składa żołnierzom serdeczne podziękowania za służbę, a w zamian żołnierze odwdzięczają się mu trzykrotnymi paradnymi przemarszami. Po nich następuje zdjęcie flagi narodowej z masztu i rozwiązanie oddziału do kolejnych świąt.

Jest nadzieja, że po zaszczepieniu się w tym roku przeciwko koronawirusowi, następna Wielkanoc będzie taka, jak zawsze.

Marek A. Stańkowski

Trwają konsultacje dotyczące działań przeciwpowodziowych

W miniony czwartek w Stalowej Woli odbyła się konferencja dotycząca projektów aktualizowanych planów zarządzania ryzykiem powodziowym (aPZRP) dla obszarów dorzeczy. Przedstawiciele Ministerstwa Infrastruktury i Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie zachęcali do udziału w konsultacjach społecznych, które potrwać do 22 czerwca. Uwagi do projektów aPZRP można przekazywać m.in. za pośrednictwem formularza on-line, drogą mailową czy też pisemnie. Projekty aPZRP są dostępne na stronie internetowej www.stoppowodzi.pl czy w jednostkach terenowych Wód Polskich.

Spotkanie w Stalowej Woli zakończyło serię debat w ramach konsultacji społecznych projektów aktualizowanych planów zarządzania ryzykiem powodziowym (aPZRP) dla regionu wodnego Górnej-Wschodniej Wisły. W całym regionie zaplanowano w sumie 170 działań przeciwpowodziowych, w tym 27 w rejonie Stalowej Woli i Przemyśla. Ogłoszone przez Ministra Infrastruktury i kordynowane przez Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie konsultacje społeczne projektów aktualizowanych planów zarządzania ryzykiem powodziowym rozpoczęły się 22 grudnia 2020 r. i trwają do 22 czerwca br. Projekty aktualizowanych planów uzupełnione o zgłoszone w trakcie konsultacji wnioski i uwagi, powinny zostać przyjęte w grudniu 2021 r. w drodze rozporządzeń ministra właściwego ds. gospodarki wodnej.

– Spotkanie poświęcone jest aktualizacji planów zarządzania ryzykiem powodziowym, czyli tych podstawowych kluczowych dokumentów planistycznych w gospodarce wodnej, które dotyczą ochrony przeciwpowodziowej, zarządzania tym ryzykiem powodziowym. Te dokumenty obowiązują od 2016 roku. W cyklu planistycznym co 6 lat dokumenty są aktualizowane. Przedkładamy je do konsultacji społecznych, które są bardzo kluczowym momentem, kiedy możemy z szerokim gronem odbiorców przedyskutować propozycje, które są zawarte w tych dokumentach. Jest to naprawdę bardzo ważny element, ponieważ planowane działania muszą być skonsultowane tak, aby były akceptowalne przez społeczność lokalną, ale także miały realny wpływ na redukcję ryzyka powodziowego w danym obszarze – mówiła Małgorzata Bogucka-Szymalska, zastępca dyrektora Depar-

tamentu Gospodarki Wodnej i Żeglugi Śródlądowej w Ministerstwie Infrastruktury.

O zadaniach inwestycyjnych zaplanowanych do realizacji na terenie powiatu stalowowolskiego i powiatów sąsiednich mówiła Małgorzata Wajda dyrektor Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Rzeszowie.

– To nie jest tylko zlewnia samego Sanu, w aktualizacji planów zarządzania ryzykiem powodziowym znalazły się również inne zadania, to są dolne odcinki dopływów Wisły takie jak Łęg, Babulówka, Trześniówka, dopływy do tych rzek, czyli na przykład Osa (dopływ Łęgu). I to są zadania, które mają zapewnić poczucie bezpieczeństwa mieszkańców powiatu stalowowolskiego, tarnobrzskiego – zaznaczyła Małgorzata Wajda.

Zdecydowanie dominują remonty, modernizacje i rozbudowy obwałowań. Najważniejsze wśród nich to przebudowa prawego i lewego wału rzeki Łęg na terenie gminy Grębów w pow. tarnobrzskim; budowa prawego wału rzeki San od miejscowości Pysznica Sudoły do nasypu linii kolejowej relacji Rozwadów – Biłgoraj; ochrona przed powodzią obszarów zalewowych położonych wzdłuż rzeki Osa na terenie miejscowości: Kępie Zaleszańskie, Kotowa Wola, Obojna gm. Zaleszany, Jamnica gm. Grębów; rozbudowa prawego wału rzeki Osa w miejscowości Kępie Zaleszańskie; uszczelnienie, modernizacja, wyrównanie lokalnych deniwela-

cji korony wału prawego rzeki San w miejscowościach położonych w gminach Radomyśl nad Sanem i Pysznica, rozbudowa obwałowań lewego i prawego brzegu Babulówki na terenie miejscowości Dymitrów Duży w gm. Baranów Sandomierski.

– Na terenie zarządu zlewni rzeki San w Stalowej Woli jest przygotowywane też nowe zadanie – modernizacja i rozbudowa lewego wału rzeki San na długości aż 18 kilometrów. Zadanie ma już projekt budowlany i za chwilę będziemy ubiegać

się o pozwolenie wodno-prawne – mówiła Małgorzata Wajda.

Zadanie realizowane będzie na terenie gminy Stalowa Wola i Zaleszany w pow. stalowowolskim. – Mammy zamiar kontynuować prace na wałach Trześniówki i Łęgu. Na czoło, jeśli chodzi o zaawansowanie, wysuwa się zadanie Osa – to jest dopływ Łęgu. Częściowo już rozpoczęte zostały roboty w ubiegłym roku, a w tym roku będziemy je kontynuować ogłaszając przetarg na kanał ulgi i budowę nowego wału na odcinku zagrożonym – podkreślała Małgorzata Wajda.

Plany zarządzania ryzykiem powodziowym (PZRP) są opracowywane na 6 lat. Obecnie po raz pierwszy są aktualizowane. Zaplanowano w nich najważniejsze działania dotyczące bezpieczeństwa mieszkańców zagrożonych terenów. W skali kraju ta lista zawiera ponad 1100 pozycji zaplanowanych na lata 2022-2027.

(as)



Koleżance

Barbarze Zięba

pracownikowi Nadsańskiego
Banku Spółdzielczego w Stalowej Woli

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

SYNA

składają

Zarząd i Pracownicy Banku

Wojewoda apeluje o zwolnienie z opłat

Ewa Leniart, wojewoda podkarpacki, zaapelowała do wójtów, burmistrzów i prezydentów miast z regionu, o zwolnienie podmiotów gospodarczych z opłaty za zezwolenie na sprzedaż napojów alkoholowych. Wojewoda apeluje także o zwolnienie z podatku od nieruchomości za wybrane miesiące pierwszego półrocza 2021 roku.

– Z uwagi na trwającą pandemię, wiele osób prowadzących działalność gospodarczą znalazło się w trudnej sytuacji. Szczególnie cierpi branża gastronomiczna. Przedsiębiorcy nie mogą korzystać z posiadanych zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych, ale muszą je opłacać – napisała w apelu wystosowanym do samorządowców wojewoda Ewa Leniart.

Zgodnie z art. 31 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19 (...), rada gminy może w drodze uchwały zwolnić z opłaty za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż napoi alkoholowych, należnej w 2020 r. lub w 2021 r. lub przedłużyć termin na jej wniesienie. Samorząd może przyznać także zwrot określonej części opłaty pobranej już od przedsiębiorców, którzy wnieśli jednorazowo opłatę.

Przepisy te przewidują również możliwość wprowadzenia przez rady gmin, fakultatywnego zwolnienia z podatku od nieruchomości za wybrane miesiące pierwszego półrocza 2021 r. Ta sama ustawa dopuszcza także przedłużenie terminów płatności rat podatku od nieruchomości, płatnych w wybranych miesiącach pierwszego półrocza 2021 r. Wszystkie te możliwości dotyczą wskazanych grup przedsię-

biorców, których płynność finansowa uległa pogorszeniu w związku z ponoszeniem negatywnych konsekwencji ekonomicznych z powodu pandemii COVID-19.

– Proszę Państwa oraz organy uchwałodawcze w Państwa gminach

o skorzystanie z powyższych rozwiązań prawnych i udzielenie wsparcia lokalnym przedsiębiorcom w dobie epidemii. Taka inicjatywa w wielu przypadkach pozwoli uratować miejsca pracy – pisze Ewa Leniart.

(dag)



Koleżance

Annie Ataman

pracownikowi Oddziału Nadsańskiego
Banku Spółdzielczego w Bojanowie

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

MEŻA

składają

Zarząd i Pracownicy Banku

ODESZLI DO WIECZNOŚCI



Grzegorz Sadło, żył 38 lat, zm. 7.02, p. 30.03 w Stalowej Woli
Stanisław Hołody, żył 69 lat, zm. 17.03, p. 20.03 w Woli Rzekińskiej
Wanda Dec, żyła 80 lat, zm. 19.03, 26.03 w Rozwadowie
Zuzanna Madej, żyła 91 lat, zm. 20.03, p. 31.03 w Rozwadowie
Stanisław Nagajek, żył 69 lat, zm. 21.03, p. 24.03 w Zaklikowie
Marian Młynarski, żył 65 lat, zm. 22.03, 24.03 w Jastkowicach
Janusz Pamuła, żył 51 lat, zm. 22.03, p. 26.03 w Jastkowicach
Daniel Zięba, żył 27 lat, zm. 23.03, p. 30.03 w Rozwadowie
Irena Smoleń, żyła 81 lat, zm. 24.03, p. 30.03 w Stalowej Woli
Alicja Pokrywka, żyła 58 lat, zm. 25.03, p. 29.03 w Rozwadowie
Aleksandra Siembida, żyła 82 lata, zm. 25.03, p. 27.03 w Lipie
Irena Rusiecka, żyła 86 lat, zm. 25.03, p. 30.03 w Stalowej Woli
Helena Bródka, żyła 94 lata, zm. 26.03, p. 27.03 w Stalowej Woli
Władysława Badura, żyła 71 lat, zm. 26.03, p. 29.03 w Nisku
Edyta Wójcik, żyła 50 lat, zm. 26.03, p. 29.03 w Nisku
Aniela Kozdra, żyła 73 lata, zm. 27.03, p. 30.03 w Stalowej Woli
Kazimiera Zaguła, żyła 78 lat, zm. 27.03, p. 31.03 w Stalowej Woli
Janusz Momot, żył 64 lata, zm. 27.03, p. 31.03 w Nisku
Stanisława Janusz-Gonkowska, żyła 81 lat, zm. 27.03, p. 6.04 w Stalowej Woli
Jan Krysiak, żył 69 lat, zm. 28.03, p. 31.03 w Stalowej Woli
Bartłomiej Kus, żył 28 lat, zm. 28.03, p. 31.03 w Stalowej Woli
Stanisław Gortych, żył 89 lat, zm. 28.03, p. 31.03 w Stalowej Woli
Maria Madej, żyła 75 lat, zm. 28.03, p. 31.03 w Stalowej Woli
Longina Dzioba, żyła 89 lat, zm. 28.03, p. 31.03 w Stalowej Woli
Anna Pamuła, żyła 72 lata, zm. 28.03, p. 2.04 w Stalowej Woli
Henryk Pokładek, żył 80 lat, zm. 29.03, p. 31.03 w Stalowej Woli
Antonina Kłak, żyła 63 lata, zm. 29.03, p. 31.03 w Stalowej Woli
Maria Bednarska, żyła 67 lat, zm. 29.03, p. 31.03 w Zaklikowie
Jan Młynarski, żył 82 lata, zm. 29.03, p. 31.03 w Nisku
Kazimierz Puskarczyk, żył 83 lata, zm. 29.03, p. 31.03 w Nisku
Kazimiera Pałka, żyła 67 lat, zm. 29.03, p. 1.04 w Stalowej Woli
Leszek Hołda, żył 64 lata, zm. 29.03, p. 2.04 w Stalowej Woli
Stanisław Kwieciński, żył 89 lat, zm. 29.03, p. 6.04 w Stalowej Woli
Stanisław Kowalcuk, żył 90 lat, zm. 30.03, p. 6.04 w Stalowej Woli

Niewyobrażalna rodzinna tragedia

– To potworny dramat, tego nie da się już cofnąć, ale należy poważnie się zastanowić i wyjaśnić, dlaczego do tego doszło i czy musiało dojść. Gdzie tkwiła przyczyna – mówi „Sztafecie” jeden z niedalekich sąsiadów Magdaleny. We wtorek, 30 marca, kobieta śmiertelnie raniła nożem swoje kilkuletnie dzieci – chłopca i dziewczynkę – po czym popełniła samobójstwo. Do tragedii doszło w Chałupkach koło Rudnika nad Sanem.

Magdalena niebawem skończyłaby 42 lata. Kiedy rozmawiam z mieszkańcami ulicy Ogrodowej, przy której rozegrał się dramat, nikt złego słowa nie powie.

– Dziewczyna była naprawdę zaradna, dobrze ułożona. Pracowała w delikatesach „Centrum”, teraz mieszkała z rodzicami, ale niebawem miała wyprowadzić się do nowego domu. Dzieci były zadbane, niczego im nie brakowało. W opiece zawsze mogli pomagać ich dziadkowie, bo byli na miejscu – mówią.

Z opowieści znajomych i mieszkańców Chałupek wynika, że Magdalena mieszkała przez pewien czas poza granicami kraju, trochę we Francji, trochę w Niemczech. Miała dwójkę dzieci – 7-letnią Julkę i 4-letniego Mateusza. Ich ojciec jest Niemcem.

– Nie układało się między nimi. Chyba rok temu Magda wróciła do Polski razem z dziećmi i zamieszkała z rodzicami – opowiada jedna z koleżanek kobiety.

– Ten Niemiec często tu przyjeżdżał, co najmniej raz w miesiącu widziałem przed ich domem jego samochód – mówi mieszkaniec ul. Ogrodowej w Chałupkach.

Ojciec dzieci czynił prawne starania, aby Julka i Mateusz wrócili do Niemiec. Udało mu się dopiąć swego.

– Magda musiała spostrzec, że niebawem

przyjadą odebrać jej dzieci. Wzięła wolne w pracy, chyba dlatego, że nie chciała odstępować Julki i Mateusza – dodaje znajomy kobiety.

30 marca, około południa, w domu, gdzie mieszkała Magdalena, rozegrał się niewyobrażalny wręcz dramat.

– Przejeżdżałem akurat ulicą Ogrodową i widziałem dwie kobiety przy furtce, trzymały jakieś papiery. Kawałek dalej stał radiowóz, a w nim dwóch policjantów. Kiedy dojechałem do głównej drogi, zauważyłem busa na niemieckich rejestracjach. Domyśliłem się już co się święci, że przyjechali z Niemiec po dzieci. Jak wróciłem, to wszędzie było pełno policji, straży pożarnej, kilka karet – mówi „Sztafecie” mieszkaniec ulicy Ogrodowej.

– Widziałam zaparkowany radiowóz z dwoma policjantami. Był też bus na niemieckich tablicach rejestracyjnych, w środku siedziało kilka osób. Po chwili z domu Magdy wybiegła na ulicę jakaś kobieta w rękawiczkach i na cały głos krzyczała „pomocy!”. Policjanci wyszli z radiowozu i pobiegli do domu. A ta kobieta popędziła w stronę głównej drogi – opowiada niedaleka sąsiadka.

Według nieoficjalnych informacji, w czasie prowadzonych czynności, Magdalena miała powiedzieć, że już pogodziła się z całą sytuacją, zgadza się na oddanie dzie-

ci ojcu i pójdzie je ubrać przed podróżą. Kiedy razem z Julką i Mateuszem zamknęła się w łazience, kuratorka wraz z matką kobiety usiłowały otworzyć drzwi siłą. Kiedy im się to udało, było już za późno. Magdalenę przy użyciu noża pozabiła życia chłopca i dziewczynkę, a następnie ugodziła się sama. Na jej ciele było kilkanaście ran. Wszystkich troje usiłowano jeszcze reanimować, ale bezskutecznie.

Poranione ręce miała również kuratorka – tak wynika z naszych nieoficjalnych ustaleń. W mediach pojawiały się informacje, że została zaatakowana nożem przez Magdaleny. Prokurator Andrzej Dubiel, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Tarnobrzegu, stanowczo demuntuje te informacje. Jednocześnie w żaden sposób nie odnosi się do naszych informacji o obrażeniach odniesionych przez kuratorkę.

We wtorek zarówno policja, jak i prokuratura nie udzielała żadnych szczegółowych informacji. Dopiero w środę rano przedstawiono oficjalną, na tym etapie postępowania, wersję wydarzeń.

– 41-letnia kobieta, nie chcąc zgodzić się na oddanie dzieci pod opiekę ojca, zgodnie z prawomocnym postanowieniem Sądu Okręgowego w Rzeszowie (na razie prokuratura nie posiada informacji,

czy w tej sprawie orzekł też niemiecki sąd – przyp. red.), podczas pobytu kuratora sądowego, który realizował czynności związane z przymusowym odebraniem dzieci, pod pozorem przygotowania ich do podróży, do wydania dzieci zgodnie z tym orzeczeniem, zamknęła się z nimi w łazience i przy użyciu noża dokonała ich zabójstwa, następnie popełniła samobójstwo – mówi prokurator Andrzej Dubiel, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Tarnobrzegu.

Dodaje, że początkowo do domu weszła tylko kuratorka sądowa i biegła psycholog. – Ojciec nie uczestniczył w czynnościach związanych z wydaniem dzieci – zaznacza prokurator Dubiel.

Czynności te odbywały się przy asyście policji, ale według nieoficjalnych informacji, na prośbę kuratora, mundurowi nie wchodzili do domu, aby nie stresować dzieci.

Sprawa prowadzona jest w Wydziale I Śledczym Prokuratury Okręgowej w Tarnobrzegu. Postępowanie toczy się w kierunku zabójstwa.

– Są jakieś przyczyny, o których nam do końca nie wiadomo. Dlaczego wróciła z Niemiec i dlaczego z tym mężem nie chciała być? Skoro zdecydowała się na taki dramatyczny krok, to być może z jakichś powodów bała się o swoje dzieci? Tego się już nie dowiemy. Wielka tragedia... Na pewno warto zapytać, w jaki sposób nasz polski sąd usankcjonował decyzję o zabranii dzieci matce, która otaczała je wspaniałą opieką. Miały tam wymarzone warunki, jak rzadko które dzieci – mówi niedaleki sąsiad Magdaleny.

Z pytaniem o wydane postanowienie zwróciliśmy się do Sądu Okręgowego w Rzeszowie.

– W postanowieniu chodziło o nakazanie powrotu małoletnich do miejsca ich stałego pobytu w Niemczech. Sąd nie orzekał w ogóle na temat władzy rodzicielskiej, czy przy kim dzieci mają być. Chodziło wyłącznie o kwestię powrotu. Sprawa toczyła się w oparciu o Konwencję Haską z 1980 roku, regulującą kwestie cywilne związane z bezprawnym wywiezieniem dziecka za granicę, czy też przetrzymywaniem go za granicą, jak było w tym konkretnym przypadku – mówi „Sztafecie” sędzia Tomasz Mucha, rzecznik prasowy Sądu Okręgowego w Rzeszowie.

Dodaje, że sąd wydał decyzję 19 października 2020 r., nakazał powrót dwojga małoletnich do miejsca ich stałego pobytu w Niemczech. Wnioskodawcą był ojciec dzieci, a uczestniczką matka. Ponadto w postępowaniu brał udział prokurator Prokuratury Okręgowej w Rzeszowie i Rzecznik Praw Dziecka.

– W toku postępowania sąd stwierdził bezprawne zatrzymanie dzieci przez matkę na terenie Polski. Jednocześnie ustalił, w oparciu o opinie psychologiczne, że małoletni otwarcie i naturalnie deklarują chęć powrotu do Niemiec, dzieci takie stanowisko uzasadniają przebywaniem tam ojca, za którym tęsknią oraz innych ważnych dla nich osób. Biegli wskazywali, że deklaracje te są autonomiczne, poparte autentycznymi emocjami – mówi sędzia Tomasz Mucha.

Dodaje, że w żadnym wypadku nie oznacza to, iż według biegłych matka źle zajmowała się dziećmi, czy też nie miała z nimi dobrego kontaktu. Twierdzi, że zdaniem biegłych dzieci miały emocjonalny związek z obojgiem rodziców.

– Ci rodzice mieszkali w Niemczech, matka przyjechała do Polski bodajże w marcu ubiegłego roku, w porozumieniu z mężem. Zabrała dzieci na miesiąc czy dwa do swoich rodziców. Później zaczął się okres pandemii, więc mąż nie był zaniepokojony, że nie wracała, po czym oświadczyła mu, że nie wróci i dzieci zostaną przy niej. Więc on złożył wniosek w oparciu o Konwencję Haską i sąd wydał postanowienie, na które przysługiwała apelacja. Została rozpoznana przez Sąd Apelacyjny w Warszawie. 16 lutego apelacja została oddalona, rzecznik Praw Dziecka na każdym kroku tego postępowania popierał wniosek ojca, czyli przekazanie dzieci do miejsca poprzedniego zamieszkania. W trakcie postępowania nie ujawniono informacji wskazujących na problemy zdrowotne matki dzieci (dot. zdrowia psychicznego – przyp. red.). To postępowanie nie rozstrzyga kwestii władzy rodzicielskiej, w tym również, które z rodziców ma przyznaną opiekę, a jedynie czy doszło do bezprawnego zatrzymania dzieci w kraju niebędącym miejscem ich stałego pobytu i czy w związku z tym należy nakazać powrót małoletnich. No i takie orzeczenie było we wtorek wykonywane – mówi sędzia Tomasz Mucha.

Konrad Sinica

Prezydent Nadberezny ugościł laureatów plebiscytu

Ostatnim akordem 49. Plebiscytu „Sztafety” na Najpopularniejszego Sportowca Stalowej Woli było spotkanie sportowców, którzy znaleźli się w „Złotej” dziesiątce, z prezydentem miasta, Lucjuszem Nadberezny – głównym patronem i sponsorem plebiscytu.

– Serdecznie gratuluję wam, drodzy sportowcy, wyników, jakie uzyskaliście w roku 2020 i uzyskania tak zaszczytnych miejsc w 49. plebiscycie „Sztafety” – zwrócił się do laureatów, prezydent Nadberezny. – Jesteśmy w kolejnym bardzo trudnym roku dla sportu. Koronawirus ogranicza kwestie zawodnicze i trenerskie, i ogranicza także celebrowanie sportu, a to także bardzo ważna sprawa. Jesteśmy dumni z was i chcielibyśmy w odpowiedni sposób cieszyć się z waszych sukcesów. Proszę przyjąć najserdeczniejsze



Od lewej: Krzysztof Faraś (kierowca wyścigowy), Weronika Filip (wicemistrzyni Polski juniorów w akrobatyce sportowej w dwójce mieszanej), Małgorzata Cetnarska (lekkoatletka, dwukrotna młodzieżowa mistrzyni Polski w chodzie, zwyciężczyni plebiscytu), Katarzyna Oleśkiewicz-Szuba (wicemistrzyni Europy w bikini-fitness) i Lucjusz Nadberezny, prezydent Stalowej Woli, główny patron plebiscytu

gratulacje i podziękowania, że swoją pasją, talentem i ciężką pracą i poświęceniem budujecie swoją markę, także markę Stalowej Woli. Że dzięki wam możemy doświadczać pozytywnych emocji.

Życzę wam kolejnych sukcesów i osiągnięć sportowych.

Spotkanie prezydenta z laureatami plebiscytu odbyło się w namiocie pneumatycznym Podkarpackiego Centrum Piłki Nożnej. (mb)



Dostali kasę na rozwój kultury regionu

Łącznie 160 tysięcy złotych zostało przyznane Nizańskiemu Centrum Kultury „Sokół”, Gminnemu Ośrodkowi Kultury, Sportu, Turystyki i Rekreacji w Jarocinie oraz Zespołowi Pieśni i Tańca Raclawice w ramach dofinansowania z programu EntoPolska 2021. Pieniądze te zostaną wykorzystane na wsparcie i rozwój kultury w naszym regionie. Dzięki nim te trzy placówki kultury będą mogły zorganizować np. warsztaty gry na skrzypcach, bądź imprezę plenerową o charakterze historycznym lub renowację i zakup nowych strojów.

EntoPolska to program Narodowego Centrum Kultury uruchomiony w 2018 roku. Jego celem jest tworzenie warunków dla wzmocnienia lokalnej tożsamości kulturowej i uczestnictwa w kulturze, szczególnie w małych ośrodkach. Program ten wspiera tym samym szeroki zakres działań popularyzujących kulturę ludową, takich jak wystawy, konkursy, przeglądy, festiwale, koncerty, warsztaty i kursy edukacyjne, szkolenia, konferencje, również online. Ponadto dofinansowuje także renowację oraz zakup strojów ludowych i rekwizytów muzycznych, tanecznych i obrzędowych dla zespołów regionalnych. Do tegorocznej jego edycji wpłynęło aż 1846 wniosków, spośród których wyłoniono m.in. te złożone przez placówki kulturalne z terenu powiatu nizańskiego – NCK „Sokół”, GOKSTiR w Jarocinie oraz Zespół Pieśni i Tańca Raclawice działający przy Katolickim Domu Kultury „ARKA” imienia Świętej Jadwigi Królowej w Raclawicach.

Dużo śpiewu, tańca i muzykowania

Zadanie „Święto Kultury Ludowej” otrzymało dofinansowanie w wysokości 87 tysięcy złotych.

Wsparcie w tej kwocie, Zespół Pieśni i Tańca „Raclawice” chce wykorzystać na rozwój swoich podopiecznych za sprawą warsztatów tanecznych, wokalnych i instrumentalnych. Dofinansowanie pozwoli także na zakup, bądź naprawę kostiumów, i co najważniejsze, na nagranie profesjonalnej płyty.

– Ogólnie planujemy warsztaty taneczne i wokalne oraz instrumentalne dla dzieci. Taneczne planujemy z panią Sylwią Głowąłą, którą jest była tancerką zespołu „Mazowsze”. Pochodzi z Tarnobrzega, więc niedaleko od nas i wspomaga nas w prowadzeniu zespołu swoją pracą. Dużym punktem kosztorysowym jest nagranie i wydanie profesjonalnej płyty z polskimi kołędami i pastorałkami. Musimy się więc do tego bardzo dobrze wokalnie przygotować – mówi prezes Towarzystwa Przyjaciół Zespołu Pieśni i Tańca Raclawice, Agnieszka Rup i dodaje, że w ramach projektu odbędą się też warsztaty muzyczne. – W tym roku pandemicznym udało się nam uruchomić ognisko muzyczne i mamy dzieci muzykujące, i dla nich właśnie chcielibyśmy zorganizować więcej zajęć. A dzieci bardziej zaangażowane włączyć też przy okazji w nagranie płyty.

Całość zaplanowanych zadań zwieńczy koncert, który przewidziano na jesień. – Pandemia niestety osłabia jakość działań. Wiele wydarzeń zostało poprzekładanych lub odwołanych. Rok temu też otrzymaliśmy dofinansowanie z programu EntoPolska i dzięki temu udało nam się wyjechać z dziećmi do „Mazowsza” na warsztaty. Mam nadzieję, że w czerwcu będziemy mogli ruszyć i przeprowadzić wszystkie zajęcia. Dzieci na to bardzo czekają – dodaje Agnieszka Rup.

Folklor wśród młodych

Dzięki pozyskanemu z programu EntoPolska 2021 dofinansowaniu w wysokości 10 tysięcy złotych, Nizańskie Centrum Kultury „Sokół” chce skupić się na popularyzacji folkloru wśród najmłodszych mieszkańców gminy. W związku z tym, w dwóch etapach, odbyć się mają warsztaty dla dzieci, które zwieńczy ich występ przed publicznością.

– NCK będzie prowadziło nabór na warsztaty gry na skrzypcach oraz klarnecie dla dwunastu osób. Będą one oczywiście darmowe. Dla dzieci, które wezmą w nich udział zakupimy też odpowiednie stroje ludowe, żeby mogły w nich wystąpić przy okazji koncertu Nizańskiej

Kapeli Ludowej. Pierwszego takiego występu można spodziewać się na tegorocznym przeglądzie Sztuki Dziecięcej i Młodzieżowej „Szkatuła” – wyjaśnia Radosław Maziarz, wicedyrektor NCK „Sokół”.

Drugi etap projektu zaplanowano na jesień, a jego efekt zostanie zaprezentowany podczas Koncertu Kapel Ludowych „Na Straży Tradycji”.

Plener z historią w tle

Gminnemu Ośrodkowi Kultury, Sportu, Turystyki i Rekreacji w Jarocinie przyznano 63 tysiące złotych. Ta wcale nie mała suma pokryć ma organizację dwudniowej letniej imprezy o charakterze historycznym.

– To będą nasze cykliczne imprezy, odbywające się 14 i 15 sierpnia. W tym roku mamy taki pomysł, żeby to mocno zaakcentować z punktu historycznego, ale takiego regionalnego. Nasi mieszkańcy brali udział w wojnie polsko-bolszewickiej i mocno się w niej zasłużyli, za co otrzymali order Virtuti Militari. Chcielibyśmy wpleść ich historie w całe to wydarzenie – wyjaśnia dyrektor GOKSTiR Kamila Strykowska-Momot. – A jeśli chodzi o taki typowy plan, to mamy zaplanowany też koncert pieśni regionalnych w wykonaniu zespołów lokalnych. Są to „Jargocianie”, „Brokanty” i zespół dziecięcy „Jaśki” – dodaje dyrektor.

Jak wyjaśnia, 14 sierpnia na jarońskiej scenie wystąpi Iwona Węgrowska oraz gwiazda wieczoru, zespół „Łzy”. W międzyczasie rozegrana zostanie także „Bitwa

na smaki”, czyli konkurs na potrawę regionalną Kół Gospodyń Wiejskich z terenu gminy Jarocin. Dla uczestników imprezy dostępne będą również wystawy rękodzieła artystycznego oraz zabawy dla dzieci.

– Jeśli chodzi o 15 sierpnia, to wystąpi zespół „Majdaniacy” z Majdanu Obleszcze z koncertem piosenki żołnierskiej. Nawiązujemy tutaj do święta Wojska Polskiego. Zaplanowaliśmy również konkurs historyczny dla mieszkańców naszej gminy, a jako gwiazda wieczoru wystąpi zespół „FutureFolk”, a po ich występie, odbędzie się dyskoteka – wylicza dyrektor GOKSTiR w Jarocinie.

Ponadto dla miłośników militariów i historii organizatorzy imprezy w Jarocinie zaplanowali wystawę militariów z czasów wojny polsko-bolszewickiej i lat późniejszych, którą zaprezentuje specjalnie zaproszona z tej okazji grupa rekonstrukcyjna.

– Będzie się można przejechać wozami bojowymi. To również dzięki tej grupie. To wszystko 14-15 sierpnia nad zalewem w Jarocinie. W poprzednim roku planowaliśmy zrobić podobną imprezę. Niestety, nie wyszło. W tym roku też nikt nie wie, w którą stronę pójdzie pandemia. Czy zacznie hamować, czy się rozpędzi. Do sierpnia jest jeszcze kawałek czasu. Na razie planujemy, że impreza się odbędzie. Nie ma co przesądzać ani w jedną, ani w drugą stronę – dodaje Kamila Strykowska-Momot.

(kb)

Nizańskie mażoretki na podium

Seniorki z Reprezentacyjnej Sekcji Tanecznej Mażoretek NCK „Sokół” wywalczyły drugą nagrodę w organizowanym przez GOK w Zarszynie „Konkursie dla Zespołów Mażoretkowych ON-LINE 2021”.

Pandemia koronawirusa spowodowała sporo zamieszania zarówno w organizowanych przez placówki kulturalne wydarzeniach, jak i prowadzonych zajęciach i próbach. Nie oznacza to jednak, że grupy i zespoły artystyczne Nizańskiego Centrum Kultury „Sokół” spoczywają na laurach. Uczestnictwo w

organizowanych najczęściej w formie on-line konkursach przynosi kolejne nagrody.

Nizańskie mażoretki również nie pozwalają o sobie zapomnieć. Udział w organizowanym w marcu przez GOK w Zarszynie „Konkursie dla Zespołów Mażoretkowych ON-LINE 2021” przyniósł nizańskiej grupie seniorek II

nagrodę. Osiągnięcie jest tym cenniejsze, że w tanecznych zmaganiach nizańskie tancerki musiały zmierzyć się z zespołami z całego Podkarpacia.

Prezentacja nizańskiej grupy oceniana była w kategorii – mini formacja seniorki, a dziewczęta do konkursu przygotowała Kinga Kaczmarek.

(dag)



Nizańskie mażoretki na podium poprowadziła Kinga Kaczmarek (na zdjęciu z przodu)

Są chętni na remont mostu na Sannie

Powiat stalowowolski zakończył proces przyjmowania ofert w przetargu pn. „Przebudowa drogi powiatowej nr 1004R Zaklików-Borów wraz z przebudową mostu na rzece Sanna w m. Łązek Zaklikowski”. W postępowaniu wpłynęło pięć ofert. Propozycje cenowe wahają się od nieco ponad 1,9 mln zł do ponad 2,6 mln zł.

Zaplanowana inwestycja zakłada przebudowę mostu drogowego na Sannie w miejscowości Łązek Zaklikowski w gminie Zaklików wraz z dojazdami. Zadanie swoim zakre-

sem obejmuje remont konstrukcji prześłu mostu poprzez wymianę belek prefabrykowanych na nowe, remont podpór skrajnych oraz podpór pośrednich. W ramach zadania za-

planowano także remont płyt przejściowych, przebudowę urządzeń dylatacyjnych, przebudowę urządzeń BRD oraz wykonanie ramp zejściowych na dojazdach, oczyszczenie i

odmulenie rowów drogowych, remont istniejących umocnień brzegów koryta poprzez wykonanie umocnienia brzegów fałszywą oraz narzutem kamiennym. Przewidziano także wykonanie wycinki i nasadzeń zastępczych drzew. Ponadto w ramach zadania zmodernizowany zostanie 80-metrowy odcinek drogi, przebudowy doczeka się nawierzchnia jezdni i chodników.

(as)

Jak koronawirus zmienił moje życie?

To tytuł konkursu ogłoszonego przez Elżbietę Łukacijewską, posła do Parlamentu Europejskiego. Konkurs skierowany jest do młodzieży szkół średnich z terenu Podkarpacia.

– Pandemia zbiera swoje żniwo na wielu frontach, uderzając w niemal każdą dziedzinę naszego życia. Niestety, nowa rzeczywistość niesie ze sobą szereg zagrożeń, szczególnie wśród młodych ludzi. Coraz częściej słyszymy o depresji wśród młodzieży, czego przyczyną można upatrywać m.in. w ograniczonych kontaktach rówieśniczych, wzmożonej przemocy domowej, czy też liczniejszych przypadkach cyberprzemocy. Niestety młodzi ludzie czy też ich rodzice często nie wiedzą do kogo mogą zwrócić się o pomoc, a dodatkową przeszkodą jest brak specjalistów w tej dziedzinie. W celu zwrócenia uwagi na powyższe zagadnienie, a także aby poznać problemy jakim muszą stawić czoła młodzi ludzie, w związku z wprowadzonym stanem pandemii, postanowiłam przeprowadzić konkurs na esej „Jak koronawirus zmienił moje życie?” – mówi Elżbieta Łukacijewska. Prace konkursowe można nadsyłać drogą elektroniczną na adres kasia@lukacijewska.pl oraz ewa@lukacijewska.pl w terminie do 21 czerwca 2021 roku. Szczegóły konkursu znajdują się w regulaminie dostępnym na stronie www.lukacijewska.pl.

(as)

Wielkanocne specjały

Wielkanoc tuż tuż. W wielu domach unoszą się już zapachy świątecznych specjałów: babek, mazurków i oczywiście żuru. Ciekawe propozycje dla czytelników na święta, ale nie tylko, przygotowały Joanna Modrzewska oraz Anna Cielepak z Koła Gospodyń Wiejskich w Wólce Tanewskiej.

Ciasteczka serowe z cukrem



Składniki
(ok 60 sztuk):

- 2 szklanki mąki pszennej
- 2 żółtka
- 200 g masła zamrożonego
- 200 g sera twarogowego półtłustego
- 1/2 szklanki cukru do obtoczenia

Przygotowanie:

Do dużej miski ścieramy masło na grubych oczkach (na tarce jarzynowej), dodajemy ser biały i mąkę, łączymy składniki, powstaną grudki, dodajemy wtedy żółtka i zagniatamy ciasto, formujemy kulki i wkładamy do lodówki na 30–60min. Po ochłodzeniu ciasto rozwałkujemy na grubość 2–3mm, szklanką wykrawamy kółka. Do miseczki wsypujemy cukier, kółko dociskamy do cukru, aby trochę jego się przykleiło, składamy na pół i jeszcze raz na pół, układamy na blasze na papierze do pieczenia, zachowując niewielkie odstępy, piecemy w 200 stopniach przez 25–30min.

Pieczona gęś, nadziewana czerwona soczewicą i kaszą gryczaną



Składniki:

- 1 swojska gęś
- 1/2 łyżeczki soli
- 1/2 łyżeczki tymianku
- 3-4 ząbki czosnku
- 1/2 łyżeczki cząbrzu górskiego
- 2-3 łyżki majeranku
- 3-4 łyżki oleju
- pieprz do smaku
- 150g czerwonej soczewicy
- 150g kaszy gryczanej
- 1 duża marchewka
- 200g kurek
- 50g masła
- wykałaczki i sznurek masarski

Przygotowanie:

Gęś (najlepiej swojską), myjemy, suszymy i mrozimy. Dwa dni przed pieczeniem wyciągamy i rozmrażamy. Rozmrożoną gęś, nacieramy mieszanką przypraw i oleju od środka i z zewnątrz, wkładamy do pojemnika i pozwalamy aby magia przyprawy zaczęła działać, aby nasza gęś była krucha soczysta i delikatna. Po upływie 24 godzin wyciągamy gęś z lodówki i nadziewamy ją. Czerwoną soczewicę i kaszę gryczaną gotujemy w osobnych wodach, po ugotowaniu i odczyszczeniu wsypujemy je do woka. W osobnej patelni rozpuszczamy masło, dodajemy kurki i marchewkę (wcześniej obraną i startą na tarce na największych oczkach)

smażymy „al dente”, tak aby marchewka była chrupka. Usmażone przekładamy do woka i podsmażamy wszystko razem.

Takim farszem nadziewamy naszą gęś – dokładnie, aby farsz wypełnił całe wnętrze gęsi. Następnie wykałaczkami spinamy dwa brzozy skóry w otworze gęsi i kawałkiem sznurka masarskiego przeplatając na krzyż „szyjemy” naszą gęś. Tak przygotowaną, wkładamy do naczynia żaroodpornego, ewentualnie w dużą blaszkę. Podlewamy bulionem warzywnym, jeśli nie takiego mamy, możemy wlać 1–2 szklanki wody, szczelnie przykrywamy i piecemy w 170 stopniach około 5 godzin.

Schab gotowany w mleku



Składniki:

- około 1 kg schabu
- 2 łyżeczki papryki słodkiej
- 1/2 łyżeczki papryki ostrej
- 1/2 łyżeczki pieprzu
- 1/2 łyżeczki tymianku
- 1/2 łyżeczki rozmarynu
- 3 drobno pokrojone ząbki czosnku
- 2 łyżeczki soli
- około 1 i 1/2 l mleka
- 2 listki laurowe
- 4 ziarenka ziela angielskiego

Przygotowanie:

Przyprawy i drobno pokrojony czosnek mieszam ze sobą. Umyty i osuszony schab dokładnie nacieram przyprawami i odstawiam do lodówki na około 12 godzin do zamarynowania. Po 12 godzinach przystępujemy do gotowania schabu. Do mleka dodajemy listki laurowe, ziele angielskie i zagotowujemy. Do gotującego mleka wkładam schab oraz przyprawy, jeżeli jakieś zostały na tacce lub talerzu na którym marynowałam schab, i od ponownego zagotowania gotuję na małym ogniu przez 25 minut – mleko powinno się bardzo delikatnie gotować.

Schab powinien być cały zanurzony w mleku. Na początku delikatnie poruszam schabem aby nie przywarł do dna. Po 25 minutach gotowania, garnek zdejmuję z ognia, nakrywam pokrywką, zawijam w grubą ręcznik lub koc i odstawiam na około 5 godzin, aż wystygnie. Po tym czasie schab wyjmuję z mleka, osuszam papierowym ręcznikiem, jeżeli jest kożuszek z mleka to go zdejmuję. Tak przygotowany schab jest gotowy, można go podawać na ciepło lub na zimno, idealnie pasuje do pieczywa i nie tylko.

Oponki

Składniki:

- 500 g sera półtłustego
- 500 g mąki pszennej
- 100 g cukru
- 2 łyżeczki cukru waniliowego
- 4 żółtka
- 1 lekko kopiatą łyżeczka sody oczyszczonej
- 1 łyżeczka octu
- 250 ml kwaśnej śmietany
- tłuszcz do smażenia np. olej rzepakowy
- mały kieliszek spirytusu (dodać do zimnego oleju)
- cukier puder do posypania (osobiście dodaję ciut cynamonu i kardamonu)



Przygotowanie:

Ser przecisnąć przez praskę, przepuścić przez maszynkę. Mąkę wysypać na blat, dodać ser, cukry, żółtka, sodę, ocet i śmietanę. Zagnieść ciasto. Gotowe oprószyć mąką i rozwałkować na posypanym mąką blacie na grubość ok. 1–1,5cm. Z ciasta wykrawać szklanką kółka. Następnie na środku wykroić małą dziurkę kieliszkiem lub zakrętką. Kulki powstałe po wycięciu kieliszkiem można ponownie zagnieść i od nowa wyciąć oponki lub je po prostu usmażyć.

W dużym garnku rozgrzać tłuszcz z dodatkiem spirytusu. Oponki smażyć z obu stron, na złoty kolor. Gotowe układać na ręcznikach papierowych, aby ociekły z tłuszczu. Lekko ciepło posypać cukrem pudrem. Najsmaczniejsze są świeże, od razu po usmażeniu.



Wraz z partnerką kupiłem samochód, ale w ostatnich miesiącach nieco się poróżniliśmy i straciliśmy ze sobą kontakt. Martwię się obecnie, czy partnerka jako współwłaścicielka może sprzedać samochód sama, bez mojej wiedzy? – pyta Czytelnik „Sztafety”.

Współwłasność rzeczy uregulowana jest w kodeksie cywilnym i oznacza, że własność rzeczy może być podzielona pomiędzy kilka osób i w takim wypadku każdy ze współwłaścicieli ma określony udział we własności. Co do zasady, jeśli nie postanowiono inaczej przy zakupie rzeczy, np. samochodu, udziały są równe (w przypadku dwóch współwłaścicieli udziały będą wynosić po 1/2).

Współwłaściciele mogą też ustalić inny udział we współwłasności. Przykładowo, pan Nowak i pani Kowalska postanowili kupić razem samochód. Pani Kowalska wyłożyła na zakup samochodu 30.000 zł, a pan Nowak 5.000 zł. Kupili samochód wspólnie, a udział we własności ustalili w stosunku 1/4 dla pana Nowaka i 3/4 dla pani Kowalskiej. Jeżeli pan Nowak i pani Kowalska chcą, aby współwłasność odzwierciedlała wniesiony nakład finansowy na zakup samochodu i ustalone w związku z tym udziały we współwłasności, powinni wielkość udziałów zawrzeć w umowie zakupu samochodu lub na fakturze, jeśli samochód zakupiony jest w komisie czy u dealera. Jeżeli w umowie nie będzie zapisów o ustalonym udziale we współwłasności, przyjmuje się, że udziały są równe.

Rejestracja samochodu

W przypadku rejestracji samochodu stanowiącego współwłasność, powinien on być zarejestrowany na wszystkich współwłaścicieli. Dlatego też dowód nabycia samochodu, np. umowa sprzedaży, powinien wskazywać wszystkich nabywców.

W umowie kupna sprzedaży samochodu właściciel i współwłaściciel mogą zostać wpisani w dowolnej kolejności. Jednak przy rejestracji samochodu ta kolejność ma znaczenie. Tylko osoba wpisana jako pierwsza pojawi się na pierwszej stronie dowodu rejestracyjnego. Druga oraz kolejne osoby zostaną wpisani w dodatkowej rubryce jako współwłaściciele.

Wiele osób, zwłaszcza młodych kierowców, którym nie przysługują żadne zniżki na ubezpieczenie komunikacyjne, chcąc obniżyć wysokość składki za polisę OC, bierze na współwłaściciela osobę mającą już maksymalny poziom zniżek w ubezpieczeniach komunikacyjnych za bezszkodową jazdę. Należy jednak pamiętać, że dla wysokości zniżek OC zasadnicze znaczenie mają dane głównego właściciela. Dlatego też osoby takie, którym przysługuje maksymalny poziom zniżek w ubezpieczeniach komunikacyjnych za bezszkodową jazdę, powinny być wpisane jako właściciele na pierwszej stronie dowodu rejestracyjnego.

W przypadku współwłasności samochodu trzeba się liczyć z tym, że kiedy jeden ze współwłaścicieli spowoduje kolizję z innym pojaz-

dem, zniżki potrącane są wszystkim osobom wpisanym w dowodzie rejestracyjnym samochodowi.

Współwłasność samochodu a sprzedaż

Współwłasność samochodu wiąże się też z pewnymi ograniczeniami. Otóż sprzedaż samochodu przez współwłaściciela nie jest możliwa bez zgody pozostałych współwłaścicieli. Bez zgody drugiego współwłaściciela można sprzedać wyłącznie swoją część udziałów. Oznacza to, że współwłaściciel nie ma prawa do sprzedania samochodu, ma za to możliwość odsprzedaży swojej części udziału we współwłasności. Jak wynika z art. 198 Kodeksu cywilnego: „każdy ze współwłaścicieli może rozporządzać swoim udziałem bez zgody pozostałych współwłaścicieli”.

Dobrowolne zniesienie współwłasności

Podział współwłasności można znieść na różne sposoby. Podstawowym i najprostszym rozwiązaniem będzie dobrowolne zrzeczenie się praw, czyli umowa zniesienia współwłasności samochodu (jeden z współwłaścicieli zrzeka się swojej części udziału pojazdu). Trzeba o tym w terminie 30 dni poinformować wydział komunikacji celem wykreślenia współwłaściciela z dowodu rejestracyjnego oraz ubezpieczyciela. W wydziale komunikacji trzeba przedstawić umowę zniesienia współwłasności, dowód rejestracyjny, kartę pojazdu, polisę OC, a także wniosek o zniesienie współwłasności. Jeśli osoba zbywająca

udziały jest wpisana w dowodzie na drugim bądź kolejnym miejscu, to wymiana dowodu rejestracyjnego nie jest potrzebna, wystarczy złożyć wniosek o wykreślenie współwłaściciela zbywającego udziały samochodu. Jeżeli jednak osoba zbywająca udziały jest wpisana w dowodzie na pierwszym miejscu, to konieczna jest wymiana tego dokumentu.

Należy jednak pamiętać, że zrzeczenie się udziałów jednego współudziałowca na rzecz drugiego jest równoznaczne z przekazaniem darowizny.

Sądowe zniesienie współwłasności

Jeżeli pomiędzy współwłaścicielami dochodzi do konfliktu, albo też jeżeli jeden z współwłaścicieli nie zgadza się na dobrowolne zniesienie współwłasności, wówczas należy złożyć do sądu wniosek o zniesienie współwłasności pojazdu. Jednak należy liczyć się z tym, że proces o zniesienie współwłasności pojazdu może trwać długo i wiązać się z kosztami, a w tym czasie pojazd musi posiadać ważne ubezpieczenie OC oraz badanie techniczne. Podczas toczącej się sprawy sądowej współwłaściciele odpowiadają solidarnie za konieczność zapewnienia ciągłości OC oraz ważność przeglądów badania technicznego.

Zniesienie współwłasności po śmierci współwłaściciela

Współwłasność samochodu może stać się kłopotliwa w sytuacji, gdy jeden ze współwłaścicieli umrze. Co

zatem dzieje się z pojazdem w takiej sytuacji? Jak wiadomo, dziedziczyć można na podstawie ustawy lub testamentu. Zatem mogą mieć miejsce dwie sytuacje:

- jeśli współwłaściciel zostawił testament, wówczas jego udziały przypadają osobie, która została wskazana jako spadkobierca; należy pamiętać, że w takim przypadku do dopełnienia formalności w wydziale komunikacji nie wystarczy sam testament, ale konieczne jest przedłożenie postanowienia sądu stwierdzającego dziedziczenie lub aktu poświadczenia dziedziczenia wydanego przez notariusza. Wprawdzie testament wskazuje spadkobierców, ale nie stwierdza faktu dziedziczenia i tylko postanowienie sądu lub akt poświadczenia dziedziczenia może być wiążące dla wydziału komunikacji;

- jeśli współwłaściciel nie pozostawił testamentu, wówczas konieczne jest ustalenie kręgu spadkobierców po zmarłym i wszczęcie postępowania spadkowego lub skorzystanie z usług notariusza, w celu ustalenia, komu przypadnie współwłasność pojazdu.

Przez cały ten czas samochód musi posiadać ważne OC. Kto zatem jest zobowiązany do jego opłacenia? Jeśli spadkobierca zmarłego współwłaściciela nie został jeszcze ustanowiony, za opłacenie składki OC, zgodnie z art. 1034 § 1 Kodeksu cywilnego odpowiadają solidarnie wszystkie osoby, które są rozważane jako potencjalni spadkobiercy.

Bożena Kolba

Zwykle kiedy przychodzi czas Wielkanocy, wracam pamięcią do czasów kupowania zakwasu na wielkanocny barszcz. Przed laty cała Stalowa Wola wystawała w kolejce po zakwas, który przygotowywała pani Stępniowa. Ogonek za żurem ustawiał się przy bloku na Hutniczej, a potem, kiedy Stępniowie przeprowadzili się na Urzędniczą (obecnie Wolności), tam formowała się żurkowa kolejka. Ale już nie była tak długa jak przy Hutniczej. I zawsze Wielkanoc przypomina ten czas, czas gdy jako dzieci wystawaliśmy w kolejce po żur.

A teraz? Święta zapowiadają się na smutno, epidemiczne restrykcje i strach przed wirusem niweczą czas wielkich rodzinnych spotkań. Ale stół wielkanocny będzie jednak zgodny z tradycją, a więc barszcz wielkanocny, święconka, jajko wielkanocne, baba wielkanocna... Już na „lejkę” nie można liczyć, tradycja ta niemal zupełnie umarła i także na czerwony barszcz wielkanocny, który przyrządzano w domach z kresowymi tradycjami...

Dla przypomnienia, czerwony barszcz wielkanocny, kresowy. Gotujemy wywar z mięsa od szynki, dodajemy zakwas buraczany. Gdy mamy czerwony barszcz ugotowany, zalewamy go śmietaną, dodajemy trochę chrzanu, soli do smaku, ugotowane na twardo i pokrojone jajka i pokrojoną święconkę.

W naszej tradycji jednak jest biały barszcz wielkanocny i ta tradycja trwa i trwa, i zapewne będzie jeszcze bardzo długo trwać. Oczywiście przygotowanie barszczu wielkanocnego zależy od inwencji kucharza i pouczam o jego przyrządzeniu nie zamierzam. Za to w ostatnich czasach karierę na Wielkanoc robi biała kielbasa. Jest przynajmniej

kilka dobrych sposobów jej przyrządzenia. Powiem, że w wielu domach przyrządzają ją nawet z kapustą.

Moja propozycja na białą kielbasę wielkanocną jest taka. Do naczynia żaroodpornego, wysmarowanego wewnątrz tłuszczem, wkładamy białe kielbaski. Pieprzymy i posypujemy majerankiem. Piórka pokrojonej cebuli kładziemy dookoła kielbasek. Podleujemy niewielką ilością wody. Trzeba się liczyć z tym, że w czasie pieczenia trzeba będzie



Inna Wielkanoc

wlewać po kilka łyżek wody. Cebulę lekko solimy. Kielbaski pieczemy przez około czterdzieści minut.

Dawniej bywało, że chcąc zaimponować moim rodzinnym współbiesiadnikom, przyrządzałem białą kielbasę z żurawinami i jabłkami. Ale w tym roku nie ma się przed kim popisać, bo przy stole siadzie niewiele osób.

Wielkanoc to również szynka wielkanocna, bo co to za święta bez niej? Szynkę wielkanocną możemy jeść na gorąco lub na zimno. Oto jeden ze sposobów. Surową, uformowaną szynkę obwiązujemy sznurkiem. Zmielone ziele angielskie i pieprz mieszamy z rozmarynem i pokruszonymi liśćmi laurowymi. Dodajemy sól. Tą mieszaniną nacieramy mięso i odstawiamy na parę godzin do lodów-

ki. Potem szynkę układamy na blasze, oblewamy gorącym tłuszczem i wstawiamy do nagrzanego piekarnika. Gdy mięso się zrumieni na blachę wlewamy kilka łyżek wody. Szynkę pieczemy, polewając ją kilkakrotnie wytworzonym sosem. Gdy już jest upieczona, układamy ją na półmisek, a do sosu z pieczenia dolewamy trochę wody, zagotowujemy, przeceźdźmy i przelewamy do garnuszka. Tak upieczoną szynkę jemy na ciepło z sosem albo na zimno, pokrojoną w plastry.

A teraz inny sposób. Rozgnieciony czosnek łączymy z solą, pieprzem, mielonym jałowcem, goździkami, cynamonem, sokiem i otartą skórką z cytryny. Osuszoną szynkę wieprzową nacieramy tą mieszaniną i układamy w garnku, najlepiej w kamiennym. Przykrywamy i zostawiamy w lodówce na noc. Wędzony boczek lekko zmrożony kroimy w cienkie plasterki. Obkładamy nimi szynkę, obwiązujemy nicią i układamy w wysmarowanej tłuszczem brytfannie. Mięso posypujemy owocami jałowca, polewamy roztopionym smalcem i wstawiamy do nagrzanego piekarnika. Gdy boczek się zarumieni, wtedy do szynki wlewamy szklankę wody. Pieczemy jeszcze półtorej godziny, w czasie tej operacji szynkę przewracamy parokrotnie i polewamy wytworzonym sosem. Po upieczeniu szynkę możemy jeść na zimno i na gorąco.

Ale życie jest życiem, i wiem, że w większości domów będzie się jeść „szynkę sklepową”, ale pieczenie szynki i baby wielkanocnej, co by nie mówić, wprowadza nas w świąteczną atmosferę, której tak nam trzeba w dzisiejszym czasie. Radosnych, mimo wszystko, i spokojnych, zdrowych Świąt Wielkanocnych życzy

Piotr Góreczny

W moim ogrodzie

Chodząc po lesie, lubię sobie skubnąć owoce leśne. Swego czasu robiłem katalog owoców leśnych jadalnych, w którym zamieściłem 38 owoców jadalnych leśnych. Jeżyny leśne są nie tylko smaczne, ale nade wszystko zdrowe. Zawierają całą paletę składników odżywczych. Charakteryzuje je bogactwo miedzi i żelaza, są zasobne w witaminę A oraz sole mineralne.

Jeżyny lubią miejsca ciepłe, osłonięte od wiatru. W stanie dzikim rosną w świetlistych lasach, wzdłuż dróg przy miedzach, gdzie tworzą gęste, trudne do przebycia zarośla.

O tym, że jeżyny to naturalny lek, pomocny w wielu schorzeniach, przekonali się nasi przodkowie już w czasach prehistorycznych. Medycyna ludowa od wieków wykorzystuje zarówno ich owoce, jak też liście i kwiaty. Słodkokwaśny sok z owoców nie tylko znakomicie orzeźwia, ale też łagodzi mdłości, łagodzi biegunki, zmniejsza ból przy zapaleniu jelit. Jest również łagodnym środkiem uspokajającym. Picie soku z jeżyn bądź naparu z ich liści pomaga zwalczać bakterie, leczyć przeziębienia, drobne infekcje, kaszel, stany podgorączkowe – ma on bowiem także działanie prze-



Jeżyna ostryżyna



Jeżyna popielica

Stanisław Kowalczyk
autor książek
o tematyce
ogrodniczej oraz
o profilaktyce
zdrowotnej



FOT. STANISŁAW KOWALCZYK

ciwgorączkowe, bakteriobójcze, antybiotyczne, napotne i wykrztuśne. Napar taki działa również ściągająco i przeciwbiegunkowo, bywa więc pomocny w przypadku nieżyłtów żołądka. Płukanie nim ust i gardła zwalcza afte, stany zapalne dżięseł czy gardła. Nasze babki sok z dobrze dojrzałych jeżyn stosowały też z powodzeniem zewnętrznie – do okładów na wypryski i liszaje, owrzodzenia skóry i trudno gojące się rany, a nawet tamowały nim niewielkie krwawienia.

Podobne działanie ma wywar z liści i kwiatów. Suszone liście jeżyny, same bądź z dodatkiem liści poziomki i maliny, to również wysmienita herbata. Można je kupić w aptece lub zbierać i wysuszyć samemu. Pamiętajmy, że zbieramy tylko liście młode (przed kwitnieniem rośliny), ale już dobrze wyrośnięte, które następnie suszymy w cieniu.

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Radomyśl nad Sanem

podaje do wiadomości informację, że został ogłoszony na dzień 5.05.2021r. o godz. 9.00 trzeci przetarg ustny nieograniczony na działki nr ew.1348/78 i 1348/79 położone w obr. Rzeczyca Długa m. Musików oraz na dzień 5.05.2021 o godz. 10.00 drugi przetarg ustny nieograniczony na działki nr ew.1348/80, 1348/81, 1348/83, 1348/84 położone w obr. Rzeczyca Długa m. Musików działki stanowią własność Gminy Radomyśl nad Sanem.

Bliższe informacje na stronie internetowej BIP Urzędu Gminy Radomyśl nad Sanem lub pod nr telefonu 15-845-42-11.

PRACA

Zatrudnimy jako ekspedientki, panie na emeryturze w sklepach piekarniczych, kontakt; 604-411-579

**PUP STAŁOWA WOLA,
30.03.2021 r.**

Tel. 15 643-37-50

* Kierowca kat. C + E * Lektor języka angielskiego * Mechanik pojazdów samochodowych * Pracownik w branży budowlanej * Specjalista ds. księgowości * Specjalista ds. księgowości kontowej * Elektromonter * Elektromonter instalacji słaboprądowej * Fizjoterapeuta * Hydraulik * Murarz/tylnik * Pracownik utrzymania porządku * Stolarz * Kierowca/kurier * Operator urządzeń kuźniczych * Palacz gazowy * Pomocnik produkcji drzewnej * Pracownik fizyczny * Samodzielny księgowy * Szklarz/montażysta

PUP NISKO, 30.03.2021 r.

Tel. 15 841-23-13, wew. 15

* Pracownik obróbki drewna * Kucharz * Formierz/oczyszczacz * Operator oczyszczalni ścieków * Krawcowa * Fryzjer * Kierowca samochodu ciężarowego * Operator koparki * Me-

chanik maszyn i urządzeń * Murarz * Monter ociepleń budynków * Pracownik ogólnobudowlany * Cieśla * Zbrojarz * Monter instalacji i urządzeń sanitarnych * Tynkarz maszynowy * Pomocnik budowlany * Laborant * Pracownik produkcyjny * Elektryk * Terapeuta zajęciowy * Hydraulik * Malarz * Oczyszczacz * Operator strugarki * Magazynier * Księgowy * Operator linii pakowania * Operator piły tarczowej * Blacharz/dekarz * Elektromonter * Specjalista ds. magazynów i logistyki * Kasjer/sprzedawca * Handlowiec * Piekarz * Przedstawiciel handlowy * Szef kuchni * Teleinformatyk * Sprzedawca * Stomatolog * Stolarz * Operator maszyn sterowanych numerycznie * Operator linii produkcyjnej * Operator linii grzejnika

**PUP TARNOBRZEG,
30.03.2021 r.**

Tel. 15 823-00-30

* Asystent projektanta/projektant w branży sanitarnej * Doradca klienta * Elektromonter * Fizjoterapeuta * Handlowiec * Inżynier elektryk * Kierowca samochodu ciężarowego * Kontroler jakości * Kucharz/pomoc * Maga-

SPRZEDAŻ

kurcząt, kur, kaczek, gęsi, brojlerów, indyków, kaczogęsi, perliczek.



☎ 15 873 32 49, 694-902-952

Majdan Golczański 99
37-405 Jarocin

MOŻLIWOŚĆ DOWOZU

zynier * Magazynier w magazynie środków bojowych * Magazynier-kierowca * Majster-elektryk * Mechanik pojazdów samochodowych * Mechanik samochodowy * Monter instalacji i urządzeń sanitarnych * Odlewacz gąsek * Operator koparki * Operator maszyn i urządzeń * Operator maszyn sterowanych numerycznie * Operator urządzeń przemysłu szklarskiego * Piekarz * Pielęgniarka * Pomocniczy robotnik mostowy * Pomocnik piekarza * Pracownik biurowy * Pracownik budowlany * Pracownik do układania kostki brukowej * Pracownik obsługi w stacji demontażu pojazdów * Pracownik przygotowujący posiłki typu fast food * Przedstawiciel handlowy * Robotnik budowlany * Sortowacz * Spawacz * Spawacz TIG/MAG * Specjalista do spraw handlu ze znajomością j. angielskiego * Specjalista ds. zakupów * Ślusarz * Ślusarz-spawacz

Oferty dla osób niepełnosprawnych:
Sprzątaczką

**PUP SANDOMIERZ,
30.03.2021 r.**

Tel. 15 644-14-46

* Ślusarz * Monter wod.-kan. * Sprzedawca * Logopeda * Pokojowa * Animator/ka dla dzieci * Operator koparki * Operator spycharki * Kierowca kat. C * Kierowca kat. C + E * Mechanik samochodów ciężarowych * Animator kultury * Elektryk/elektromechanik * Kierowca samochodu dostawczego * Fizjoterapeuta * Pomoc kuchenna * Mechanik/lakiernik/blacharz * Mechanik samochodów osobowych * Magazynier * Wulkanizator * Monter wod.-kan., co. * Fakturzysta * Pracownik stoisko mięsne * Pracownik produkcji/betoniarz * Pracownik produkcji *

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Stałowej Woli Marcin Rusiniak, prowadzący Kancelarię przy ul. 1 Sierpnia 12, lok. 607/608, 37-450 Stałowa Wola (tel. 15 307 00 87) zawiadamia na podstawie art. 953 Kpc w związku z art. 983 Kpc, że w dniu **9.04.2021 r. o godzinie 10.00** w budynku Sądu Rejonowego w Stałowej Woli przy ul. Popiełuszki 16 sala nr 8 odbędzie się:

DRUGA LICYTACJA

której przedmiotem jest nieruchomość gruntowa zabudowana pawilonem handlowym oznaczona jako działka/ł nr ewid. 3680/2 położona w Pysznicy o pow. 0,0800 ha, która posiada urządzoną księgę wieczystą prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Stałowej Woli Wydział Ksiąg Wieczystych pod nr **TB1S 00030102/4** należąca/e do:

**Jędrzej Zofia
Jędrzej Waldemar**

Nieruchomość oszacowana jest na sumę: **178 600,00 zł**. Cena wywołania w powyższej licytacji wynosi dwie trzecie sumy oszacowania tj. kwotę: **119 066,67 zł**. Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10% sumy oszacowania nieruchomości, tj. kwotę **17 860,00 zł**, najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg w gotówce.

Rękojmię w gotówce należy wpłacić w kasie Kancelarii Komornika lub na jego konto nr: **95 2030 0045 1110 0000 0157 7070 BNP PARIBAS S.A.** podając sygn.akt **KM 1086/13** oraz dane wpłacającego

Nieruchomość można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją w dni powszednie od godz. 7.00 do 21.00 zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w Kancelarii Komornika.

Wójt Gminy Pysznica

ogłasza przetarg na dzierżawę gruntów stanowiących własność gminy Pysznica

Lp.	Położenie nieruchomości	Nr działki	Nr Kw	Powierzchnia działki w ha	Przeznaczenie dzierżawy	Czynsz dzierżawny	Kwota wadium w zł	Termin obowiązywania dzierżawy	Uwagi
1.	Pysznica, ul. Podborek grunty o pow. 15ha	53/1 53/2 189/3	TB1S/00007257/5 TB1S/00018754/9 TB1S/00007257/5	2,31 1,59 15,73	Użytkowanie rolnicze	8 250,00 zł za rok	825,00 zł	do 5 lat	brak
2.	Pysznica Targowisko grunty o pow. 9 ha	1153	TB1S/00021023/0	27,14	Użytkowanie rolnicze	1 890,00 zł	189,00 zł	do 5 lat	brak

Przetarg ustny oddzielnie na każdą nieruchomość wg. kolejności uwzględnionej w ww. tabeli odbędzie się w dniu 28.04.2021 r. o godz. 10⁰⁰, sala nr 6 w budynku Urzędu Gminy w Pysznicy, ul. Wolności 322.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium terminie do 22.04.2021 r. na konto Urzędu Gminy w Pysznicy Nr 36 9434 1025 2006 1695 1311 0002 BS Tarnobrzeg o/Nisko w wysokości wymienionej w tabeli, z adnotacją w tytule przelewu: „wpłata wadium na dzierżawę dz. poz.” Uczestnik, który zamierza dzierżawić więcej niż jedną działkę winien wpłacić odpowiednią ilość kwot wadium.

Wadium wpłacone przez osobę, która wygra przetarg zostanie zaliczone na poczet czynszu dzierżawnego, pozostałym uczestnikom wadium zostanie niezwłocznie zwrócone po zakończeniu przetargu. W przypadku, gdy osoba, która wygra przetarg, uchyli się od zawarcia umowy wadium przepada na rzecz Gminy Pysznica. Uczestnik przetargu powinien posiadać dowód osobisty, oraz potwierdzenie wpłaty wadium.

Osoba reprezentująca w przetargu inną osobę fizyczną lub prawną powinna posiadać pisemne pełnomocnictwo lub upoważnienie do reprezentowania. Jednostronna czynność prawna dokonana bez wymaganej zgody drugiego małżonka jest nieważna.

Bliższych informacji na temat działek przeznaczonych do sprzedaży można uzyskać w UG Pysznica, ul. Wolności 322, pok. nr 4 lub tel. 15 841-09-34 w godz. pracy Urzędu.

SPROSTOWANIE OGŁOSZENIA

Prezydenta Miasta Stałowej Woli

MGL-III.6840.2.2021

**o przetargu ustnym nieograniczonym
w dniu 7 maja 2021 roku godz. 9⁰⁰, na sprzedaż:**

Nieruchomości zabudowanej budynkiem II kondygnacyjnym, przy ul. ks. Józefa Skocznińskiego 14 w Stałowej Woli, oznaczonej jako działka nr 843/9 o pow. 0,0481 ha, obręb 3-Centrum, objęta Kw nr TB1S/00012455/1.

W treści ogłoszenia widnieje zapis:

– o treści: „Nieruchomość położona przy ul. ks. Józefa Skocznińskiego 14 w Stałowej Woli, zabudowana budynkiem II kondygnacyjnym o pow. użytk. 319,20 m², (...)

– winno być: „Nieruchomość położona przy ul. ks. Józefa Skocznińskiego 14 w Stałowej Woli, zabudowana budynkiem II kondygnacyjnym o pow. użytk. 271,20 m², (...)

Pozostałe ustalenia pozostają bez zmian.

z up. Prezydenta Miasta
dr inż. Renata Knap
z-ca Prezydenta Miasta

KUPIĘ STAROCIA

• zdjęcia • znaczki • pocztówki • korespondencje
• dokumenty • legitymacje • odznaki • odznaczenia
• książki • gazety • butelki • porcelanę • militaria
• szkło użytkowe • meble.

tel. **506 137 342**Zanim wyrzucisz do kosza, **ZADZWOŃ!**

Sprzątaczką * Pracownik gospodarczy
* Pomoc kuchenna/kelner

Oferty dla osób niepełnosprawnych:

Sprzątaczką * Pracownik gospodarczy
* Pomoc kuchenna

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAŻ

Sprzedam halę produkcyjno-magazynową 155 m² w Nisku. Działka 35 a. Cena 390000 zł, tel. 601-890-949

Zakupię grunty rolne: powiat nizański, stalowowski; 516-540-473

Zakupię dom do wyburzenia lub remontu, gospodarstwo, powiat: nizański, stalowowski; 516-540-473

Sprzedam działkę budowlaną w Nisku, media, tel. 603-425-487

www.posesja.info.pl

USŁUGI

BUDOWLANE

Kompleksowe wykończenia wnętrz, tapety natryskowe; 600-555-633

ALBRUK. Kostka brukowa. Układanie: parkingi, chodniki, płyty odbojowe; 15 842-05-29, 603-691-564

Ogłoszenia w sieci OFERTA KOMPLEKSOWA dzwoń 530 530 577

**radio
leliwa**

Stalowa Wola 93,5 FM

Al. Jana Pawła II 25 a
piętro III
tel. 15 843 25 25

Tvoja reklama, która dociera
do tysięcy ludzi
przebywających codziennie
w okolicach Hali Targowej

RADIOWĘZEL

radiowezel.stw@gmail.com
tel. +48 695 198 028

Kompleksowe wykończenia wnętrz:

plytki, szpachlowanie, malowanie,
karton-gips, tapetowanie, panele,
biały montaż, itp. Fachowo, faktury;
500-323-869

Generalne remonty. Fachowo! Taniol!
504-233-235

Wycinki drzew; 512-389-666

Ogrodzenia, balustrady; 507-846-827

Układanie PŁYTEK. Szybko, tanio, profesjonalnie; 662-335-590

Cyklinowanie bezpyłowe – schody i parkiety profesjonalnie; 509-613-441

Cyklinowanie. Parkieciarstwo; 605-133-409

**Znajdź
przyjaciela
albo miłość**

♦ Miły, 170 x 70, zadbane, wolny, niezależny, bez zobowiązań, zmotoryzowany, lat 64, pozna Panią w stosownym wieku. Pani do miłych spotkań, spacerów, niebawem wyjazdów nad rzekę, plażę. Zadzwoń a nie będziesz żałować; 605-745-439

Wyślij swój anons na adres:
sztafeta.rubrykatowarzyska@gmail.com
lub telefonicznie: **15 810 94 01**

KAPERA
CENTRUM OGRODZEŃ
KOWALSTWO ARTYSTYCZNE
www.centrumogrodzen-kapera.pl
www.kowalstwokapera.pl

✓ USŁUGI MINIKOPARKĄ
✓ WYNAJEM SZALUNKÓW
STROPOWYCH

Kontakt:
39-442 Chmielów, Targowa 18
737-146-355



STELLA

Telewizja cyfrowa StellaDTV

■ cztery pakiety programów,
pakiet Premium, multiroom

Internet StellaNET

■ szerokopasmowy, stabilny, stały dostęp
bez limitu danych

Telefon StellaTEL

■ darmowe minuty, przenoszenie numeru

Zadzwoń, zapytaj, zamów. Skorzystaj z promocji!
Biuro Obsługi Klienta, ul. Orzeszkowej 3
telefon: **15 810 81 00, 502 317 697**
e-mail: **bok@stella.net.pl** strona: **www.stella.net.pl**

Program Lokalny

STELLA
TELEWIZJA KABLOWA

godz. 8:00, 10:00, 14:00, 16:00, 20:00, 22:00
"z archiwum Stelli" poniedziałek - sobota godz. 18:00

premiera **piątek 2.04** godz. 20:00premiera **wtorek 6.04** godz. 20:00

■ Serwis Informacyjny
■ Pogoda
■ Wielkanoc w Bojanowie
opowieść o tradycjach regionu
■ Wielkanoc Lasowiacka
spektakl w wykonaniu grupy teatralnej Łężanie
■ Kalendarium

■ Serwis Informacyjny
■ Pogoda
■ Muzeum Jana Pawła II
w Stalowej Woli
reportaż
■ Motopasje
Mercedes 500 SL
■ Kalendarium

redakcja tel.: **15 810 81 11** e-mail: **telewizja@stella.net.pl**
strona: **www.tvkstella.pl**



AGENCJA OBROTU I WYCENY NIERUCHOMOŚCI POSESJA

Stalowa Wola, ul. Okulickiego 16a (obok notariusza)

tel./fax **15 844 22 27, 501 63 82 82**pon. – pt. **10.00 – 18.00** (praca w terenie 13.00 – 14.00), **sobota 9.00 – 12.00**

ZAPewnienia

- Największy zasięg medialny
- Pomoc kredytową dla naszych klientów
- Profesjonalną obsługę prawną
- Wycenę nieruchomości
- Doradztwo w zakresie rynku nieruchomości
- Ekspresową finalizację transakcji

POŚREDNIK Z PAŃSTWOWYMI UPRAWNIENIAMI

MIESZKANIA DO SPRZEDANIA:

www.posesja.info.pl

- 48m², Al. JP II, 3 piętro, 3 pok., balkon – **Rezerwacja**
- 48m², Poniatowskiego, Ivp., 2 pok., balkon – **223 tys. zł**
- 51,4m², Energetyków, parter, cegła, 2 pok., – **210 tys. zł**
- 61,73m², Siedlanowskiego, 4 piętro, 4 pok., po remoncie, balkon – **Rezerwacja**
- 90,56m², Al. JP II, mieszkanie (68,48m²) plus lokal użytkowy (22,08m²), lp., osobne wejścia – 294 tys. zł
- 94m², Poniatowskiego, 4 pok., parter, nowe bud., dwa wejścia – 395 tys. zł

MIESZKANIA I DOKY DO WYNAJĘCIA:

www.posesja.info.pl

- 25m², Nisko, ul. Rzeszowska, 1 pok., lp., po remoncie, umebł., wys. standard – 800 zł/mc plus opłaty
- 35m², Poniatowskiego, 2 pok., parter, po remoncie, umebł. – 00 zł/mc plus opłaty, 48m²
- Staszica, 2 pok., IIIp. parking, balkon – 650 zł/mc plus opłaty
- 50m², 1 Sierpnia, 2 pok., lp., po kapit. remoncie, umebłowane – **Rezerwacja**

DOMY DO SPRZEDANIA:

- 70m², Charzewice, domek drewniany, duża działka do podziału, przy drodze – 194tys. zł, **Rezerwacja**
- ok.100m², St. Wola, 11 ar, bud.gosp. – **REZERWACJA**
- 107m², PYSZNICA, stan sur. zamknięty, do wykończenia, plus b. gosp., 15ar – **REZERWACJA**
- 156,71m², PYSZNICA-JASNA POLANA, nowy domek, wykończony, 6ar – 656 tys. zł
- 161m², **STALOWA WOLA-ZASANIE**, nowy domek, wykończony, 10,6ar – 760 tys. zł

BUDYNKI I LOKALE UŻYTKOWE
DO SPRZEDANIA:

www.posesja.info.pl

- Centrum St. Woli – nieruchomość komercyjna, 600m², 3 kondygnacje – 1,8 miliona zł
- St. Wola – przy obwodnicy – 18,34a, ok. 400m² – 980 tys. zł

BUDYNKI I LOKALE UŻYTKOWE
DO WYNAJĘCIA:

- 40m², Okulickiego, parter, witrina, przy chodniku, obok Hali Targ. – 2800 zł/mc plus opłaty

pełna oferta w siedzibie agencji, Internet: **WWW.POSESJA.INFO.PL****ZDECYDOWANIE KUPIĘ MAŁE MIESZKANIE, PŁATNOŚĆ GOTÓWKĄ, tel. 502 209 939**

Kopalnia Piasku ☎ 509 910 650
✓ **PIASEK do murowania** ♦ tynkowania
♦ wylewek ♦ **PRZESIANY**
✓ **WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO**
✓ Wykopy koparką z wysięgiem **18,5 m**
✓ **TRANSPORT WYWROTKI**

ZAKŁAD POGRZEBOWY
PRO MORTE
Tel. 602 126 637
STALOWA WOLA i okolice

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

WAŻNIEJSZE TELEFONY • WAŻNIEJSZE TELEFONY • WAŻNIEJSZE TELEFONY • WAŻNIEJSZE TELEFONY

TELEFON ALARMOWY **112**
Pogotowie ratunkowe **999**
Straż pożarna **998**
Policja **997**
Pogotowie energetyczne **991**
Pogotowie gazowe **992**

STALOWA WOLA

ALARMOWE Izba przyjęć szpitala:

stary Pawilon **15 843-32-85**
nowy Pawilon **15 843-33-56**

dziecięcia **15 843-33-57**
Pogotowie **deplne**: ul. Handlowa, dni robocze 23⁰⁰ – 7⁰⁰,
soboty, niedziele i święta – całą dobę **15 844-31-64**
Pogotowie techn. SM po 22⁰⁰
i w dni wolne od pracy **15 842-54-11**

ZAUFANIA

Punkt Konsultacyjny MONAR **15 842-79-60**
Policijny **15 877-33-70**
Młodzieżowy: wt., godz. 10-14 i 16-19, śr., godz. 10-15, czw.,
godz. 14-19, pt., godz. 10-13 **15 842-79-60**

Dla krzywdzonych w rodzinie „Tarcza” **15 842-09-40**,
..... **512-939-994**
Fundacji Obronców Dzieci Nienarodzonych **15 843-21-36**
Informacja i konsultacja dla osób i rodzin z problemem alkoholowym, ul. Hutnicza 8; śr., pt., godz. 17-19
..... **15 844-75-73**

Stalowowski Ośrodek Wsparcia i Interwencji Kryzysowej z
hostelem dla ofiar przemocy **15 642-52-93**
Grupa AA przy Stowarzyszeniu Szansa **783 278 141**
Grupa Rodzinna Al-Anon „Metamorfoza”, ul. Poniatowskiego

41, poniedziałek godz. 17 **518-925-592**
Powiatowy Rzecznik Konsumentów – ul. Podlesna 15,
od poniedziałku do piątku 7³⁰ – 14³⁰ **15 643-36-60**

NISKO

ALARMOWE

Izba przyjęć szpitala **15 8416-732**
Pogotowie ratunkowe **15 8416-781**
Pogotowie energetyczne **15 8412-027**
Pogotowie techn. SM **602-481-927**
Pogotowie wod.-kan. MZK Nisko (24h)

..... **15 8415-290**,
..... **15 8415-570, 500-062-595, 500-062-596**
Policijny telefon zaufania **15 8416-056**

TARNOBRZEG

ALARMOWE

Straż miejska **15 822-75-43**
Izba przyjęć szpitala **15 812-34-56**
Pogotowie energetyczne (całodobowe) ... **15 851-40-00**
Pogotowie gazowe (całodobowe) **15 822-11-87**
Pogotowie wodociągowe (7-15) **15 823-23-29**

BIURO NIERUCHOMOŚCI

DOMINO

Marta Świątek Justyna Dziegieł-Czerwina

SPRZEDAJ z nami swoją NIERUCHOMOŚĆ

www.nieruchomosci-stw.pl (15) 30 70 360
domino@nieruchomosci-stw.pl

37-450 Stalowa Wola, Al. Jana Pawła II 25/2 (budynek TKB – parter) 509 026 303 535 026 333 535 026 303

Biuro posiada licencje pośredników nr: 18354, 22254, Licencje zarządców nieruchomości nr: 27662, 23643

■ Zadzwoń już dziś i zapytaj o warunki współpracy z nami. ZAPRASZAMY FIRMY I OSOBY PRYWATNE

MIESZKANIA – SPRZEDAŻ

- 34m, ul. Ofiar Katynia, kawalerka na II piętrze, 169.000 zł
- 34,6m, ul. Poniatowskiego, 2 pokojowe, dobra lokalizacja, 169.000 zł
- 43,6m, ul. Żwirki i Wigury, 2 pokojowe, po remoncie, umeblowane, I piętro, 269.000 zł
- 47,9m, ul. Wojska Polskiego, 3 pokojowe z balkonem, umeblowane, III piętro, 239.000 zł
- 48m, ul. Mickiewicza, 2 pokojowe, I piętro, 225.000 zł
- 49m, ul. Okulickiego, 3 pokojowe z balkonem, IV piętro, 250.000 zł
- 50m, Poniatowskiego, komfortowe, po generalnym remoncie 3 pokojowe, 289.000 zł
- 72m, Os. Kalina, stan deweloperski, 2 pokoje plus salon z aneksem kuchennym. Zapytaj o cenę
- 53,6m, ul. Poniatowskiego, 3 pokojowe z balkonem, IV piętro, 290.000 zł
- 59,7m ul. Poniatowskiego, 3 pokojowe, do zamieszkania, umeblowane, z loggią, II piętro, 329.000 zł
- 60m, Poniatowskiego, komfortowe, po generalnym remoncie 3 pokojowe 338.000 zł
- 62m, Al. Jana Pawła II, 2 pokojowe z balkonem, III piętro, 299.000 zł
- 66,6m, Al. Jana Pawła II, 3 pokoje, 2 duże balkony, X piętro 275.000 zł
- 72,35m, Os. Kalina, 3 sypialnie plus salon z aneksem kuch., stan deweloperski, klucze do odbioru I kwartał 2022r. Zapytaj o cenę
- 76m, ul. Wojska Polskiego, 4 pokoje, z loggią, 335.000 zł
- **Osiedle Kalina – Stalowa Wola ul. Hutnicza**, mieszkania w stanie deweloperskim, dostępne powierzchnie: od 72m

DOMY – SPRZEDAŻ

- 50m, Przyszów, domy całoroczne, stan deweloperskie, działka 7 ar, cena 319.000 zł
- 107m, Rozwadow, dom z budynkiem usługowo-biurowym, działka 3,77 ar, 450.000 zł
- 115m, Stalowa Wola, parterowy z poddaszem użytkowym, działka 6 arów, 525.000 zł
- 130m, Nisko-Malce, dom piętrowy, stan surowy zamknięty, działka 6 ar, 230.000 zł

PRZYJMujemy OFERTY SPRZEDAŻY DOMÓW I MIESZKAŃ NA TERENIE MIASTA I GMI NY: STALOWA WOLA, NISKO, GRĘBÓW, ZALESZANY

- 136m, 7 km od Stalowej Woli, nowy, w trakcie budowy, działka, działka 7,50 ar, 375.000 zł
- 140m, Ruda, 3 sypialnie + salon, dom na dużej działce 21 arów, 420.000 zł
- 150m, Agatówka, klimatyczny, przestronny dom, do własnej aranżacji z 19 ar działką, 450.000 zł
- 160m, Stalowa Wola, Zasanie, dom w stanie surowym, zamkniętym, działka 8 arów, 380.000 zł
- 174m, Stalowa Wola – Charzewice, przestronny dom, do zamieszkania, działka 4 ar, 650.000 zł
- 200m, Stalowa Wola – Piaski, piękny dom, gotowy do zamieszkania, działka 8,7 ar, 560.000 zł
- 270m, Nisko, zabytkowa willa w centrum miasta, działka 16 arów, z przeznaczeniem pod działalność usługową, restaurację, kancelarię, gabinety, spa lub do zamieszkania, cena 590.000 zł

MIESZKANIA – WYNAJEM

- 25m, ul. Poniatowskiego, umeblowana kawalerka, 1000 zł + czynsz + media
- 25m, ul. PK, umeblowana kawalerka do wynajęcia, 700 zł + czynsz + media
- 42m, ul. Żwirki i Wigury, 2 pokojowe, umeblowane, 1000 zł + czynsz + media
- 52m, ul. Wolności, 2 pokojowe, umeblowane, 1000 zł + czynsz + media
- 55m, ul. Klasztorna, kawalerka na parterze, umeblowana, 1000 zł + media

WSZYSTKIE INFORMACJE, ZDJĘCIA, OPISY DOSTĘPNE NA: www.nieruchomosci-stw.pl

Zgłoś nam swoje mieszkanie, dom lub działkę SZYBKO I BEZPIECZNIE POMAGAMY PRZEPROWADZAĆ transakcje kupna/sprzedaży



- 64m, ul. Podleśna, komfortowe, 3 pokojowe mieszkanie dla firm, 1000 zł + czynsz + media

DOMY – WYNAJEM

- 100m, Nisko, kwatery dla pracowników, do 10 osób, 350 zł/os. + media
- 110m, dom pod miastem o pow. 110m do wynajęcia dla firmy lub rodziny, 1.800 zł + media
- 115m, kwatery pracownicze w centrum miasta, 400 zł/osoby
- 180m, Stalowa Wola, piękny dom z ogrodem dla firmy lub rodziny, 2.500 zł + media
- 220m, ul. Energetyków, umeblowane dwa piętra domu dla firm, 3 + 4 pokoje, 2 kuchnie, 400zł/os

LOKALE – SPRZEDAŻ

- 87m, Charzewice, budynek gospodarczy, stan surowy otwarty, działka 30 ar, 205.000 zł do negocjacji
- 120m, Al. Jana Pawła II, lokal na parterze w bardzo dobrym stanie, usługi kosmetyczne, fryzjerskie, i in. 490.000 zł.
- 155m, Nisko, budynki pod warsztat, produkcję, usługi, handel, działka 35ar, 390.000 zł
- 2000m, Łązek Ordynacki, działka o pow. 2,60 ha, budynek gastronomiczno-hotelowy, cena do negocjacji

LOKALE – WYNAJEM

- 35m, Narutowicza Stalowa Wola lokal biurowy z zapleczem sanitarnym i aneksem kuchennym położony na III p. w centrum miasta z dostępem do parkingu publicznego. Cena 1000 zł/m-c plus opłaty
- 43m, 57m, 65m lokale na III piętrze przy ul. Narutowicza, Stalowa Wola, lokale usługowo-biurowe z zapleczem sanitarnym i aneksami kuchennymi położony w centrum miasta z dostępem do parkingu publicznego. Cena 20 zł/1m za 1 m-c plus opłaty
- 155m, Nisko, budynki pod produkcję, handel, usługi lub warsztat 4.000 zł/m-c + opłaty licznikowe

DZIAŁKI – SPRZEDAŻ

- 6,85 ar działka Stalowa Wola, cena 110.000 zł
- 17 ar działka wraz z siedliskiem Brandwica Bąków, cena 105.000 zł
- 27ar Stalowa Wola, działka inwestycyjna na Energetyków, cena 190.000 zł
- 50ar Chwałowice gmina Radomyśl nad Sanem, działka przy głównej ulicy, cena 55.000 zł
- 93 ar, Nisko, działka inwestycyjna przy obwodnicy Nisko-Stalowa Wola, 10.000 zł/1ar
- 1h 28ar działka w Stalowej Woli, przeznaczona pod obiekty wielkopowierzchniowe, sklepy, galerie, cena do negocjacji

GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Automatyka do bram
Dogodne **RATY**
Transport i montaż **GRATIS**

15-649-82-21 18-33-44-504
14-696-06-01 17-770-72-95
81-440-51-08 84-539-81-91
604-397-105 781-088-977
www.konstal-garaze.pl

SKŁAD KRUSZYW

- **WĘGIEL Z KOPALNI PIAST**
- **usługi koparko-ładowarką**
- **KLINIEC • TŁUCZEŃ • GRYSY**
- **ŻWIRY • PIASEK RZECZNY**
- **PIASEK PRZESIANY**
- **ZIEMIA OGRODOWA**
- **KRUSZYWA OZDOBNE**
- **I DROGOWO-BUDOWLANE**

Dąbrowa Rzeczycka, tel. 505 567 999
www.skladkruszyw.eu

Drewniane altany, zadaszenia, garaże, architektura ogrodowa. Wolne terminy, tel. 663-687-500



Malowanie dachów, elewacji; www.alp-pol.pl, 513-389-666

Firma KAMILEX. MALOWANIE DACHÓW profesjonalnym sprzętem. Zapraszam do umówienia się na BEZPŁATNĄ WY-CENĘ! 729-349-331

KOMPUTEROWE

Pogotowie komputerowe; 698-679-686

ROLNICTWO

Usługi glebogryzarką; 507-846-827

SKRÓCONY SPIS NUMERÓW TELEFONÓW SPZOZ (ambulatorium przy Hucie)
ul. Kwiatkowskiego 2, 37-450 Stalowa Wola
www.e-spzoz.eu

DYREKTOR/SEKRETARIAT TEL./FAX
..... 15 842 10 17, 15 813 44 65

REJESTRACJA PORADNI SPECJALISTYCZNYCH
..... 15 813 54 65

REJESTRACJA PORADNI PODSTAWOWEJ OPIEKI ZDROWOTNEJ 15 842 21 41, 15 813 54 75

REJESTRACJA PORADNI ZDROWIA PSYCHICZNEGO **15 813 50 07**

REJESTRACJA PORADNI DLA KOBIET **15 813 58 33**

REJESTRACJA MEDYCZNY PRACY **15 813 54 95**

REJESTRACJA RTG i USG ... 15 813 40 31

REJESTRACJA PRACOWNI ANALITYCZNEJ **15 813 55 51**

PIELĘGNIARKI ŚRODOWISKOWE .. 15 813 44 55

GABINET ZABIEGOWY **15 813 54 55**

REJESTRACJA FIZJOTERAPII . 15 813 55 73

ODDZIAŁ REHABILITACJI:

GABINET ORDYNATORA **15 813 60 66**

GABINET LEKARSKI – SEKRETARIAT **15 813 60 77**

DYŻURKA PIELĘGNIAREK 15 813 56 40

STOMATOLOGIA KOSMETYCZNA

- Implanty • Wybielanie • Protetyka
- Chirurgia • Piezochirurgia
- Ortodoncja **NOWOŚĆ**
- Leczenie pod mikroskopem
- Periodontologia
- Cyfrowa tomografia komputerowa 3D
- Cyfrowy pantomogram
- Cyfrowe RTG zębów

STALOWA WOLA, UL. POPIELUSZKI 5
tel.: 15 843 19 89, 604 221 051, 606 996 262
www.stomatologia-kosmetyczna.com.pl

PROFESJONALNA STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW

Stalowa Wola, ul. Grabskiego 12 www.sdp-wtorsteel.pl

ZAŚWIADCZENIE O KASACJI SPRZEDAŻ CZĘŚCI

Zadzwoń 516 281 867, 15 813 59 19 – POMOŻEMY! PRZYJEDZIEMY po każdy samochód CAŁKOWICIE GRATIS!

NAJLEPSZE CENY NA RYNKU! OD 550 zł WZWYŻ!

WtórStal KASACJA POJAZDÓW

- ✓ odbiór autolawetą, transport gratis
- ✓ zaświadczenie do wyrejestrowania
- ✓ najwyższe ceny, płatność gotówką

SKUP ZŁOMU STALOWEGO I METALI KOLOROWYCH oraz UTYLIZACJA ODPADÓW

hurtownia art. papierniczych ♦ hurtownia zniczy ♦ skup makulatury

Stalowa Wola, ul. Przemysłowa 19 ☎ 15 842 62 87, 607 562 564
email: kasacja@wtorstal.pl www.wtorstal.pl

USŁUGI INNE

Odpluskwanie, odkaraluszanie, ozonowanie, sprzątanie, pomieszczeń; 605-333-665

KUPNO-SPRZEDAŻ

Skupujemy motocykle, antyki-starocie, oraz pamiątki z PRL-u; 698-693-846

MOTORYZACJA

Kasacja pojazdów; 697-926-718

Skup samochodów niekoniecznie przeznaczonych do kasacji; 796-871-694



Złomowanie pojazdów. Zaświadczenia! Odbiór własnym transportem! Płatność gotówką! 509-101-101

Kasacja pojazdów – stan obojętny! Odbiór własnym transportem. Zaświadczenia! Płatność gotówką! 887-105-105

Kupię każde auto!!! Osobowe. Dostawcze. Ciężarowe, przeznaczone do kasacji i nie tylko. Cena: 0,65 zł – 1 zł/kg; 666-967-390

TRANSPORT

Transport – przeprowadzki kompleksowo; 605-333-665

INFORMATOR MEDYCZNY

Medyczne tłumaczenia przysięgłe – angielski. A. Linek; 15 844-12-06, 603-175-406

NFZ ZAPISY NA BEZPŁATNE PROTEZY NA ROK 2021

lek. stom. ZBIGNIEW DOLIŃSKI
✓ bezpłatne leczenie stomatologiczne
Godziny przyjęć: cały tydzień
+ SOBOTA – POGOTOWIE 10⁰⁰-12⁰⁰
Stalowa Wola, ul. Wojska Polskiego 16 A
tel. 15 843-86-81, 503-15-22-27

Specjalistyczny Gabinet Stomatologiczny
Lek. stom. Jolanta Potasz

BEZPŁATNE PROTEZY w ramach umowy z NFZ

Stalowa Wola, Al. Jana Pawła II 13a/1
tel. gab. 15 843-22-83, 602-727-550

Leczenie, profilaktyka, korony, mosty porcelanowe, wybielanie, chirurgia, piaskowanie zębów

DYŻURY APTEK

STALOWA WOLA
2–8.04,
ul. Wojska Polskiego 5,
tel. 500 624 121

NISKO
2–8.04, ul. Wolności 54 A,
tel. 15 841 43 68

LEŻAJSK
2–8.04, ul. Mickiewicza 22,
tel. 17 242 00 60

TARNOBRZEG
2–8.04, ul. Zwierzyniecka 18,
tel. 15 823 61 80;
ul. Sienkiewicza 67,
tel. 15 822 59 60

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Punkty przyjmowania OGŁOSZEŃ do tygodnika SZTAFETA oraz na www.sztafeta.pl

- **Redakcja tygodnika „Sztafeta”,** Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30 w godz.: 8.00–16.00, tel. 15 810-94-01, 513-013-198, 530-530-577 sztafeta.ogloszenia@gmail.com, sztafeta.reklama@gmail.com
- **Nista. Biuro Podróży,** Nisko, Pl. Wolności 1 w godz.: 8.00–17.00, tel. 15 841-20-85
- **Rotrans. Ośrodek szkolenia kierowców,** Nisko, ul. Rzeszowska 3, w godz.: 8.00–17.00, tel. 15 841-20-66



Sport redaguje
MARIUSZ BIEL
biel.sztafeta@gmail.com; 509-387-011

Zmiany w „Stalówce”. Prezes Czubał zwolnił trenera Wieprzcia, dyrektor sportowy, Karol Wołoszyn złożył rezygnację, a prezydent zamknął kurek z kasą

To są kur*a jaja!

Transparent z takim napisem zawisł na bramie wjazdowej do Podkarpackiego Centrum Piłki Nożnej w Stalowej Woli i czekał na przyjazd „Stalówki” z Wólki Pełkińskiej. Kiedy autokar podjechał pod bramę, w jego kierunku poleciały... jaja. Jajami też można nazwać to, co dzieje się w strukturach władzy stalowowolskiej spółki piłkarskiej.

Stal przegrała z Wólczańką i była to trzecia z rzędu porażka naszej drużyny w tej rundzie. Również Siarka się skompromitowała, przegrywając na swoim stadionie z innym reprezentantem powiatu jarosławskiego – Wiązownicą.

Nie tylko kibice stalowowolscy mają dość dziadostwa swojej drużyny. Godzinę po meczu w Wólce Pełkińskiej, w stół uderzył prezydent Stalowej Woli, Lucjusz Nadberezny. Kilkanaście dni wcześniej spotkał się on z przedstawicielami kibiców i zapowiedział, że jeżeli nie

się w Stali nie zmieni na lepsze, to jeszcze przed zakończeniem sezonu doprowadzi do „atomowych rozwiązań”.

We wtorek prezydent i prezes Stali spotkali się z Radą Nadzorczą klubu, która po spotkaniu wydała taki oto komunikat...

„Rada Nadzorcza zwołana na prośbę Prezydenta Miasta Stalowej Woli dokonała oceny bieżącej sytuacji w jakiej znajduje się Stal Stalowa Wola. Obecny na posiedzeniu Prezydent Miasta przedstawił swoje oczekiwania o charakterze personal-



Tomasz Płonka (z prawej) chciałby zapewne jak najszybciej zapomnieć o meczu w Wólce Pełkińskiej... (z lewej) Michał Mistrzyk, w środku Piotr Łazarz

nym i organizacyjnym. Rada Nadzorcza nie przyjęła rekomendacji przedstawionych przez Prezydenta Miasta. Lucjusz Nadberezny poin-

formował Radę Nadzorczą, że wstrzymuje czasowo finansowanie Piłkarskiej Spółki Akcyjnej Stal Stalowa Wola z budżetu miasta.

Powrót „Balona” po pięciu latach

W bramce Stali w meczu z Wólczańką stanął Tomasz Wietecha. Po raz ostatni 43-letni piłkarz zagrał w Stali w meczu o ligowe punkty 28 maja 2016 roku w Kołobrzegu. Stal przegrała 0-1. Kilka tygodni później nowy trener Stali, Rafał Wójcik poinformował „Balona”, żeby sobie szukał nowego klubu i Wietecha wyładował w czwartoligowym Sokole Nisko. Bronił go przez dwa i pół roku. Wrócił do Stali i został trenerem bramkarzy pierwszego zespołu i grup młodzieżowych. W okresie przygotowawczym do rundy wiosennej sezonu 2020/21, po rozwiązaniu kontraktu z Korziewiczem i wypożyczeniu Konefała do Wólczanki, Wietecha bronił w sparingach na zmianę z Maciejem Siudakiem i spisywał się na tyle dobrze, że zaproponowano mu włączenie go do kadry zespołu ligowego. W sobotę „Balon” wrócił do stalowowolskiej bramki i był najlepszym zawodnikiem swojej drużyny. Nie uchronił jednak Stali przed porażką. Z drugiej strony, aż strach pomyśleć, jakim wynikiem mogło zakończyć się to spotkanie, gdyby Balona w bramce nie było.

Jedenastu profesorów

– Jest mi wstyd, jest mi przykro, jestem wściekły – mówił po meczu z Wólczańką rozgoryczony i załamany postawą swoich podopiecznych trener Stali, Jaromir Wieprzć. – Tak nie można podchodzić do zawodu, który uprawiamy. Nie może być tak, że na boisko wychodzi jedenastu profesorów – bo tak dzisiaj wyglądał mój zespół – a mecz wygrywają uczniaki. Gratuluję gospodarzom i trenerowi Wołowcowi. Jego młoda drużyna pokazała charakter. Pokazała to, czego nam brakowało. Dzisiaj rozmieniliśmy się na drobne i nie mam żadnego usprawiedliwienia dla zespołu, i wiem, że ciężko mu będzie, po takim meczu, odbudować relację i zaufanie swoich kibiców. Stal przegrała w Wólce Pełkińskiej zasłużenie. Odstawała w każdym elemencie piłkarskiego rzemiosła. Młody zespół gospodarzy walczył od pierwszej do ostatniej minuty. Wygrał cechami wolicjonalnymi i pasją gry w piłkę. Stalowcy przyjechali „odbębnić” swoje, z myślą, że trzy punkty należą się im z urzędu i na... stojąco!

Pierwszą bramkę wypracował dla Wólczanki, 17-letni Jakub Lorek, który dał się



Najwięcej ostatnio zebrało się dyrektorowi sportowemu Stali PSA, Karolowi Wołoszynowi, który przed inauguracją rundy powiedział, że Stal pozyskała piłkarzy lepszych od tych, z którymi klub się rozstał i że są to piłkarze na miarę... I ligi. We wtorek Wołoszyn złożył dymisję

sfaulować tuż przed linią boczną pola karnego przez Conde. Z jedenastu metrów celnie przymierzył, najstarszy pod nieobecność najlepszego strzelca, kontuzjowanego Krzysztofa Pietlucha, w zespole Wólczanki, 29-letni Mateusz Podstolak.

Także druga bramka dla gospodarzy to efekt współpracy „małolatów”. Kapitalnie sprzed pola karnego zagrał w „szesnastkę” prostopadłą piłkę 18-letni Adrian Soboń, a celnym strzałem w „długi róg” wykończył akcję 20-letni Eryk Galar.

Stal po utracie drugiej bramki ruszyła „żwawiej” na rywala, ale było to już przysłowiowe bicie głową w mur.

WÓLCZANKA – STAL 2:0 (0:0)

1-0 Podstolak (60), 2-0 Galar (80)

WÓLCZANKA: Konefał – Wach, Wrona, Gul, Łazarz – Duczek (63 Dusio), Podstolak, Galar (88 Masny), Bała (74 Soboń) – Lorek (88 Czado), Matofij (67 Myszogład).

STAL: Wietecha – Sobotka, Khorolskiy, Hudzik, Waszkiewicz, Mistrzyk, Mroziński, Wiktoruk, Conde (65 Hascak), Jopek (65 Grabarz), Płonka (65 Piechniak).

Sędziował Arkadiusz Nestorowicz (Biała Podlaska). **Żółte kartki:** Konefał, Dusio – Hudzik, Jopek, Conde, Mroziński.

Dwóch panów piłkarzy

Także kibice tarnobrzesckiej Siarki przeżyli ogromne rozczarowanie i także oni nazwali kompromitacją – postawę swojej drużyny w spotkaniu z Wiązownicą.

Jesienią Siarka rozgromiła wiejską drużyną na jej boisku 7:1 i była zdecydowanym faworytem sobotniego spotkania. Tymczasem od początku do końca zespołem lepszym była jedenastka z Wiązownicy.

To piłkarze trenera Jacka Piszczka częściej operowali piłką, mieli pomysł na prowadzenie gry, a co najważniejsze, potrafili przedostawać się pod pole karne gospodarzy i zagrażać bramce Siarki.

Już przed przerwą goście powinni objąć prowadzenie, bo kilka razy zakotłowało pod bramką Kowala, ale udało mu się zachować czyste konto.

W drugiej połowie przyjezdni nadal byli stroną przeważającą, ale przez długi czas nie potrafili udokumentować tego zdobyciem bramki. W końcu jednak im się udało. Przy linii bocznej, 40 metrów od bramki, faulowany był przez Gabriela Skrzyplka, Bartłomiej Gliniak. Z rzutu wolnego dośrodkował głęboko, na piąty metr, Kacper Rop, a Wojciech Trochim wbiegł między Józefiaka i Dudę i wpakował piłkę głową pod poprzeczkę. Było to drugie trafienie tego gracza dla Wiązownicy, do której trafił zimą z KSZO.

Po spotkaniu trener beniaminka, zwycięskiego zespołu Wiązownicy, Jacek Piszczek pochwalił swoich piłkarzy za konsekwencję w realizowaniu założeń taktycznych, natomiast opiekun Siarki, Sławomir Majak powiedział, że wygrał zespół, który miał w swoim składzie dwóch panów piłkarzy: Wojciecha Trochima i Kacpra Ropa, i że najbardziej zabolalo go to, że jego zespół – wyższy i silniejszy fizycznie – stracił bramkę po stałym fragmencie gry.

SIARKA – WIĄZOWNICA 0:1 (0:0)

0-1 Trochim (70)

SIARKA: Kowal – Orzechowski, Józefiak, Bierzało, Sulkowski – Szołtyś (60 D'Apollonio), Tabor, Duda, Skrzypek (80 Kowalik), Janeczko, Bałdyga (70 Gajewski).

WIĄZOWNICA: Cynar – Gliniak (80 H.Kasia), Mac (75 Zajac), Staszczak, Bentkowski, Lorenc, Rop, A.Kasia, Kumor, Michalik, Trochim.



Zespół z Wiązownicy zrehabilitował się za porażkę w pierwszym meczu na swoim stadionie. Na zdjęciu pomocnik tej drużyny, Mateusz Lorenc (z lewej) i kapitan Siarki, Bartosz Sulkowski

Sędziował: Artur Dudek (Kraków). **Żółte kartki:** Tabor, Bałdyga – Rop, A.Kasia, Trochim, Piszczek (trener).

W pozostałych meczach 25. kolejki:

Korona II – Orleń 0:4 (0:3), Hetman – Sokół 1:2 (0:2), Wisłoka – Łagów 0:0, Lewart – Stal K. 0:0, Podlasie – Avia 4:2 (1:1), Podhale – Wisła S. 1:0 (1:0), Cracovia II – Jutrzenka 1:1 (1:1), Chelmska – Wisła P. – odwołany, pauzowało KSZO.

Liczny 25. kolejki:

38 żółtych kartek, najwięcej 7 w meczu Cracovia II – Jutrzenka (4+3).

19 goli, najwięcej 6 w meczu Podlasie – Avia 4:2.

3 rzuty karne, wszystkie wykorzystane: Kalita (Orleń), Podstolak (Wólczanka), Kocoł (Podlasie).

3 czerwone kartki: Budziński i Dyttajew (obydwaj Cracovia), Janszek (Lewart).

1 samobój, Kapuściński (Sokół).

Najlepszy strzelec: 24 – Paluchowski (Wisła P.).

Stal (43): 18 – Fidziukiewicz, 7 – Mroziński, 4 – Wiktoruk, 3 – Mistrzyk, Waszkiewicz, 1 – Jarosz, Khorolskiy, Piechniak, Płonka, Szifer,

Rada Nadzorcza w rozmowie z Prezesem Michałem Czubałem zaproponowała rozwiązanie doraźne połączenia jego funkcji zarządczych oraz sportowych. Prezes Zarządu zawiadomił o odsunięciu od trenowania pierwszej drużyny trenera Jaromira Wieprzcia. Na posiedzeniu Prezes PSA Stal Stalowa Wola poinformował, że dyrektor sportowy oraz prokurent Karol Wołoszyn, złożył rezygnację z pełnionych funkcji. Ustalono, że w najbliższych dniach w uzgodnieniu z Radą Nadzorczą zostanie powołany prokurent spółki. Członkowie Rady Nadzorczej zobowiązali Prezesa Zarządu do podjęcia natychmiastowych działań obejmujących przedstawienie planu sportowego co do sposobu dalszego funkcjonowania Spółki.

To oświadczenie pokazuje, że sytuacja w Stali sięgnęła dna. Kibice piłkarzy w Stalowej Woli powinni być przygotowani na to, na co nie byli przygotowani kilka lat temu kibice koszykówki. Za chwilę Stal może występować w... A-klasie...

Julia Czarny mistrzynią województwa

Na stadionie w Kolbuszowej rozegrano mistrzostwa województwa podkarpackiego w biegach przełajowych w kategoriach: dzieci, dzieci starszych, młodzików, juniorów młodszych i juniorów. W zawodach udział wzięło ponad 150 lekkoatletów z 16 klubów Podkarpacia. Zawody te były pierwszymi z cyklu Grand Prix Podkarpacia 2021 w Biegach Przełajowych.

Victorię Stalowa Wola reprezentowało 19, a Spartę 15 zawodniczek i zawodników. Największy sukces odniosła Julia Czarny z Victorii, która zajęła pierwsze miejsce w kategorii U-14 w biegu na 800 m. Nasza biegaczka wyprzedziła

na mecie o 3 sekundy Magdalenę Misztal z Lubaczowa i o 4 sekundy swoją koleżankę klubową, Zuzię Tokarz. Tuż za tą trójką przybiegła Weronika Ambroszko ze Sparty.

Srebrny medal wywalczyła Dominika Szymańska ze Sparty w kategorii U-20 w biegu na 1500 m. Walkę o „złoto” przegrała z Moniką Kuźniar z Resovii, która zameldowała się na mecie 4 sekundy szybciej.

Wicemistrzostwo wywalczył także Marek Grykałowski z Victorii. W kategorii U16 na dystansie 2000 m.

Brązowe medale wywalczyli: Milena Butryn, Kornelia Butryn i Jacek Skrzyszewski – wszyscy z Victorii.



Medalistki biegu U-20 na dystansie 1,5 km. Na pierwszym miejscu Monika Kuźniar (Resovia), drugim Dominika Szymańska (Sparta), na trzecim Karolina Hazik (Resovia)



Na najwyższym stopniu podium Julia Czarny (Victoria), z lewej Magdalena Misztal (MKL Lubaczów), z prawej Zuzanna Tokarz (Victoria)



Medaliści mistrzostw i najlepsze miejsca zawodników Sparty i Victorii

U-12

500 m, dziewczęta: 1. Lena Nazarczuk (MKL Lubaczów) – 3:10, 2. Klara Wachta (Halicz Ustrzyki Dolne) – 3:13, 3. Milena Butryn – 3:16, 5. Weronika Reichert – 3:22, 7. Milena Kicińska, 8. Milena Herdzik (wszystkie Victoria) – 3:48. Startowało 12 zawodniczek. **500 m, chłopcy:** 1. Szymon Myjak (Stal Mielec) – 1:37, 2. Mikołaj Klaczkowski (Resovia) – 1:39, 3. Jakub Miłoś (Stal Mielec) – 1:49, 5. Maksymilian Butryn (Victoria) – 1:55. Startowało 10 zawodników.

U-14

800 m, dziewczęta: 1. Julia Czarny (Victoria) – 2:59, 2. Magdalena Misztal (MKL Lubaczów) – 3:02, 3. Zuzanna Tokarz (Victoria) – 3:03, 4. Weronika Ambroszko (Sparta) – 3:05. Startowało 47 zawodniczek. **800 m, chłopcy:** 1. Nikodem Jaskot (Stal Nowa Dęba) – 2:49, 2. Rafał Kilian (Stal Mielec) – 2:51, 3. Karol Kaszany (Halicz) – 2:52, 4. Mateusz Stręciwilk (Sparta) – 2:55. Startowało 18 zawodników.

U-16

1500 m, dziewczęta: 1. Olga Wal (4:38), 2. Martyna Wal (obie Stal Mielec) – 4:39, 3. Kornelia Butryn (Victoria) – 5:13. Startowało 20 zawodniczek. **2000 m, chłopcy:** 1. Rafał Klinger (Tempo 5 Przemyśl) – 6:22, 2. Marek Grykałowski (Victoria) – 6:46, 3. Michał Bosak (MKL Lubaczów) – 6:58, 6. Bartosz Stręciwilk (Sparta) – 7:08, 10. Adam Wójcik (Victoria) – 8:01. Startowało 11 zawodników.

U-18

1500 m, kobiety: 1. Alicja Magdoń (Resovia) – 4:51, 2. Martyna Łuszcz (Komunalni Sanok) – 4:59, 3. Victoria Puk (Stal Nowa Dęba) – 5:02, 4. Natalia Cygan – 5:04, 7. Wiktoria Piróg (obie Victoria) – 5:47. Startowało 9 zawodniczek. **2000 m, mężczyźni:** 1. Jakub Chudzik (Tiki-Taka Kolbuszowa) – 6:15, 2. Adrian Pempuś (Tempo 5) – 6:15, 3. Jacek Skrzyszewski (Victoria) – 6:25, 8. Szymon Chamot (Sparta) – 7:46. Startowało 8 zawodników.

U-20

1500 m, kobiety: 1. Monika Kuźniar (Resovia) – 4:48, 2. Dominika Szymańska (Sparta) – 4:52, 3. Karolina Hazik (Resovia) – 4:54. Startowało 12 zawodniczek + 1 poza konkurencją. **2000 m, mężczyźni:** 1. Kacper Jaworski (Stal Mielec) – 6:14, 2. Piotr Rojek (MUKLA Dębica) – 6:24, 3. Piotr Bereźnicki (Tempo 5) – 6:28, 5. Kacper Rogala – 6:37, 6. Patryk Dębiak (obaj Sparta) – 7:10. Startowało 6 zawodników + 2 poza konkurencją.

Klasyfikacja medalowa: 1. Stal Mielec – 6 (3 złote – 2 srebrne – 1 brązowy), 2. Resovia – 4 (2-1-1), 3. Victoria 6 (1-1-4),... 9. Sparta – 1 (0-1-0).

Floras złoty, srebrny i brązowy!



Trzy medale mistrzostw Polski wywalczył Robert Floras. Wychowanek UKS Gim-Tim 5 Stalowa Wola, aktualnie zawodnik Polonii Bytom zdobył mistrzostwo Polski w grze podwójnej, wicemistrzostwo w grze indywidualnej i brązowy medal w grze mieszanej.

89. Indywidualne Mistrzostwa Polski rozgrywano w Hotelu Arłamów koło Ustrzyk. Wystąpiło w nich trzech wychowanków Gim-Tim 5 Stalowa Wola, wspomniany już na wstępie Robert Floras oraz Kamil Nalepa (KS Zielona Góra) i Martyna Motyka (AZS Politechnika Rzeszów).

Floras rozpoczął grę indywidualną od zwycięstwa nad Marcinem Kamińskim z BISTs Bielsko Biala 4:1. Następnie, w drugiej rundzie, pokonał Jakuba Perka (Orlicz 1924 Suchedniów), 4:1, w ćwierćfinale Tomasza Kotowskiego (Energia KTS Toruń) 4:2, w półfinale Miłosza Redzimskiego (Bogoria Grodzisk Mazowiecki) 4:1 (11:7, 5:11, 11:2, 11:4, 11:6), a w finale uległ Samuelowi Kulczyckiemu (Dekorglass Działowo) 2:4 (9:11, 12:10, 6:11, 12:10, 5:11).

Kulczycki został najmłodszym w historii mistrzem Polski. Zawodnik Dekorglassu kończy w tym roku 19 lat.

Kamil Nalepa zakończył mistrzostwa na miejscu 33-48. W pierwszej rundzie uległ późniejszemu brązowemu medalistcie, Miłoszowi Redzimskiemu (Dartom Bogoria Grodzisk Mazowiecki) 1:4.

Także Martyna Motyka została sklasyfikowana na miejscach 33-48 w grze pojedynczej. Stalowowlanka przegrała w pierwszej

rundzie z Zuzanną Błażejewicz (Gotyk Toruń). Mistrzostwo Polski zdobyła Natalia Bajor (KU AZS UE Wrocław) – po raz czwarty z rzędu. W finałowym spotkaniu pokonała Katarzynę Grzybowską-Franc (Dojlidy Białystok) 4:2 (9:11, 11:7, 11:13, 11:6, 11:5, 11:4).

W grze podwójnej, Robert Floras wspólnie z Danieliem Bakiem (Orlicz 1924 Suchedniów) sięgnęli po tytuł mistrzowski. W spotkaniu o pierwsze miejsce pokonali Tomasza Lewandowskiego i Piotra Chodorskiego (AZS Politechnika Rzeszów) 3:0 (11:3, 11:5, 11:8).

Kamil Nalepa z Łukaszem Wachowiakiem (ZKS Zielona Góra) – aktualni Mistrzowie Polski w grze podwójnej – przegrali w 1/8 finału z Alanem Wosiem (Małe Trójmiasto Rumia) i Przemysławem Walaszkiem (Energia Toruń) 1:3 i uplasowali się na miejscach 9-16.

W grze podwójnej seniorek Martyna Motyka i Alicja Łebek (Chrobry Międzyzdroje) uległy w pierwszej rundzie Sandrze Wabik (AZS Częstochowa) i Karolinie Lalak (Trefl Zamość) 0:3.

Pierwsze miejsce i mistrzostwo Polski zdobyły: Katarzyna Grzybowska-Franc i Natalia Bajor. Faworytki turnieju pokonały w finale Roksanę Załomską (AZS UJD Częstochowa) i Aleksandrę Michalak (Warmia Lidzbark Warmiński) 3:2 (7:11, 11:6, 6:11, 11:5, 11:3).

W grze mieszanej Robert Floras z Anną Węgrzyn (KU AZS UE Wrocław) – aktualna mistrzyni Europy Juniorek – wywalczyli brązowe medale. W grze o finał przegrali z Tomaszem Lewandowskim i Pauliną Krzysiek 0:3 (8:11, 9:11, 10:12).



Mistrzowie Polski w deblu, Robert Floras (z lewej) i Daniel Bąk

Kamil Nalepa i Paulina Nowacka zakończyli mistrzostwa na 1/8 finału, przegrywając z Arturem Grelą (Gwiazda Bydgoszcz) i Aleksandrą Michalak (Warmia Lidzbark Warmiński) 2:3 (7:11, 11:9, 10:12, 11:9, 9:11).

Złoto w mikście wywalczyli: Samuel Kulczycki i Katarzyną Węgrzyn (KU AZS UE Wrocław). To ich trzeci z rzędu wspólny triumf w tej konkurencji w mistrzostwach Polski.

Andrzej Protasiewicz na koszykarskiej emeryturze

Podczas meczu Suzuki I Ligi mężczyzn pomiędzy Rawlplug Sołkolem Łańcut a Weegree AZS Politechniką Opolską, odbyło się oficjalne zakończenie kariery komisarzkiej, stalowowolskiego sędziego Andrzej Protasiewicz.

W imieniu Polskiego Związku Koszykówki, podziękował mu za pracę prezes Podkarpackiego Związku i członek zarządu PZKosz, Zbigniew Błażkowski. Andrzej Protasiewicz zakończył karierę w mieście, w którym rozpoczęła się jego przygoda z basketem. W roku 1968, mając 17 lat, zadebiutował w roli sędziego w meczu LZS Łańcut – Polonia Przemyśl.

W 1983 roku Andrzej Protasiewicz został sędzią szczebla centralnego. Na parkietach drugiej, pierwszej ligi oraz ekstraklasy kobiet, sędziował do 2002 roku, a później był komisarzem Polskiego Związku Koszykówki na szczeblu I i II ligi męskiej. W latach 2004-2010 był członkiem zarządu Podkarpackiego Związku Koszykówki.



Andrzej Protasiewicz (w środku) karierę sędziego rozpoczął i zakończył w Łańcucie

SZTAFETA

e-mail: sztafeta.stalawawola@gmail.com

37-450 Stalowa Wola
ul. Ofiar Katynia 30

www.sztafeta.pl

www.facebook.com/tygodniksztafeta



WYDAWCA: Wydawnictwo SZTAFETA Sp. z o.o.

SEKRETARIAT:

Agata Wysokińska (asystent zarządu)
tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.wysokinska@gmail.com

PREZES ZARZĄDU – DYREKTOR:

Lilla Witkowska
tel. 15 810 94 00, sztafeta.witkowska@gmail.com

Współpraca wydawnicza: Dionizy Garbacz, dionizygarbacz@wp.pl

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ: tel. 15 810 94 01

sztafeta.ogloszenia@gmail.com; sztafeta.reklama@gmail.com

Anna Dryka, tel. 513-013-198
Elżbieta Domańska-Holody, tel. 530-530-577

REDAKTOR NACZELNY TYGODNIKA SZTAFETA:

Konrad Sinica, tel. 796-806-816, sztafeta.sinica@gmail.com

Z-ca red. nac. Agnieszka Kopacz, tel. 509-387-009, sztafeta.kopacz@gmail.com

ZESPÓŁ REDAKCYJNY – 15 810 94 00:

Mariusz Biel (sekretarz red. sportowej) tel. 509-387-011, mariuszbiel@gmail.com

Stanisław Chudy, tel. 509-387-013, chudy.sztafeta@gmail.com

Karolina Gryn-Kusińska, tel. 509-513-016, sztafeta.gryn@gmail.com

Aleksandra Soból, tel. 509-387-005, sztafeta.sobol@gmail.com

Kamila Brzezińska, tel. 510-462-288

SKŁAD I ŁAMANIE:

Anna Jakobsche-Wiącek (kierownik pracowni komputerowej – główny grafik),
Gabriela Włacek – grafik

Korekta: Stanisław Chudy

PORTAL www.sztafeta.pl: Karolina Gryn-Kusińska, tel. 509-513-016

sztafeta.gryn@gmail.com

DRUK: Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

REDAKCJA W NISKU: tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.kopacz@gmail.com

REDAKCJA W TARNOBREGU: 39-400 Tarnobrzeg, ul. Sandomierska 2

tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.stalawawola@gmail.com

REDAKCJA W LEŻAJSKU: sztafeta.stalawawola@gmail.com

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo opracowywania tekstów i zmiany tytułów. Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Prenumeratę „Sztafety” przyjmują wszystkie oddziały RUCH. Nakład: 6000 egz.

HOROSKOP TYGODNIOWY



Baran (21.03-20.04)

Poczujesz w sobie siłę do walki ze szkodliwymi nałogami. Przeszaniez ulegać chwilowej słabości i zaczniesz się kontrolować. Na polu zawodowym korzystne zmiany. Niewykluczony awans bądź ciekawa oferta pracy. W najbliższych dniach zwróć szczególną uwagę na sprawy sercowe.



Byk (21.04-20.05)

Twoje problemy przestaną cię przerastać, a dotychczasowe niepowodzenia napędzą Cię do działania. W weekend postaraj się odpocząć i podreperuj swoje zdrowie. Jesteś w związku? Twój ukochany zrozumie, że ostatnio Cię zaniedbywał i zacznie Ci to wynagradzać.



Bliźnięta (21.05-21.06)

Najchętniej ukryjesz się przed wszystkimi, włączysz serial lub w spokoju poczytasz książkę. Kto liczy, że po godzinach pracy będziesz odbierać służbowy telefon, ten się zawiedzie. Porządnie się wypisiz i znów będziesz w doskonałej formie. Weekend sprzyja miłości. Uczucia, które przygasyły wybuchną z nową siłą.



Rak (22.06-22.07)

Rozkwitniesz, a twój optymizm udzieli się nawet największym ponurakom. W pracy wpadniesz na pomysł, który znacznie usprawni wykonywanie codziennych obowiązków. Twój dom stanie się miejscem, gdzie wszyscy będą mogli cieszyć się wspaniałą atmosferą. Jeśli czeka cię ważna rozmowa, to zwróć uwagę na szczegóły, a wygrasz więcej niż inni.



Lew (23.07-22.08)

Pozytywne myślenie pozwoli Ci znaleźć wyjście z trudnej sytuacji. Będziesz miał dużo pracy. Przełożony powierzy Ci nowe obowiązki, które sprawdzą Twoją zawodową intuicję. Koncentracja uchroni Cię od popełnienia błędów.



Panna (23.08-22.09)

Postaraj się o więcej cierpliwości i działaj dopiero wtedy, jeśli masz całkowitą pewność swoich racji. Nie obawiaj się zakończyć znajomości, które zabierają Ci zbyt dużo czasu i energii. Nowi ludzie i nowe emocje szybko zapełnią wolną przestrzeń w Twoim życiu.



Waga (23.09-22.10)

Czeka Cię teraz wiele szczęśliwych zbiegów okoliczności, uwierz w swoje zalety i śmiało rozpoczynaj nowe sprawy. Pociągać Cię będą ambitne pomysły i sytuacje, które jeszcze niedawno uznałbyś za bardzo ryzykowne. Zainteresuj się mocno tym, co daje szansę na awans i podwyżkę.



Skorpion (23.10-21.11)

Czeka Cię więcej odpowiedzialności. Będziesz decydować, zachęcać i przekonywać innych do mądrych i nowoczesnych projektów. W pracy będzie Ci się dobrze wiodło. W miłości czekają Cię sympatyczne niespodzianki. Pod koniec tygodnia zatęsknisz za spokojem i wygodą.



Strzelec (22.11-21.12)

Uda Ci się naprawić błędy, a trudna sprawa ruszy do przodu. Poważaj choć trochę o swoje pieniądze i zyski. Będziesz mógł liczyć na pomoc przyjaciół i ludzi, którzy są Ci z różnych powodów wdzięczni. W miłości gorąco! Pewna znajomość wreszcie nabierze rumieńców.



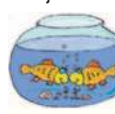
Koziorożec (22.12.-19.01)

W najbliższych dniach pozwól sobie na odrobinę lenistwa. Rutynowe obowiązki wykonuj sumiennie, ale nie angażuj się w dodatkowe projekty. Praca ponad siły nie przyniesie Ci zadowolenia. Jesteś w związku? Twój partner stanie na wysokości zadania i otoczy Cię opieką i miłością.



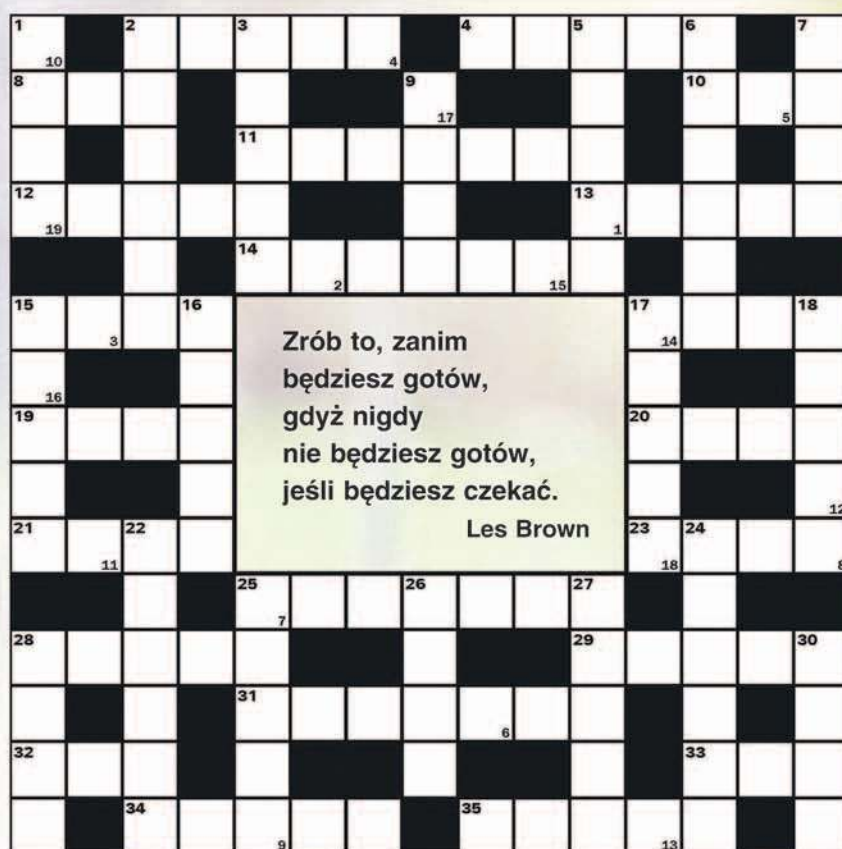
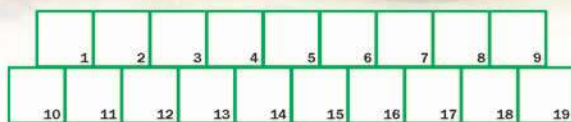
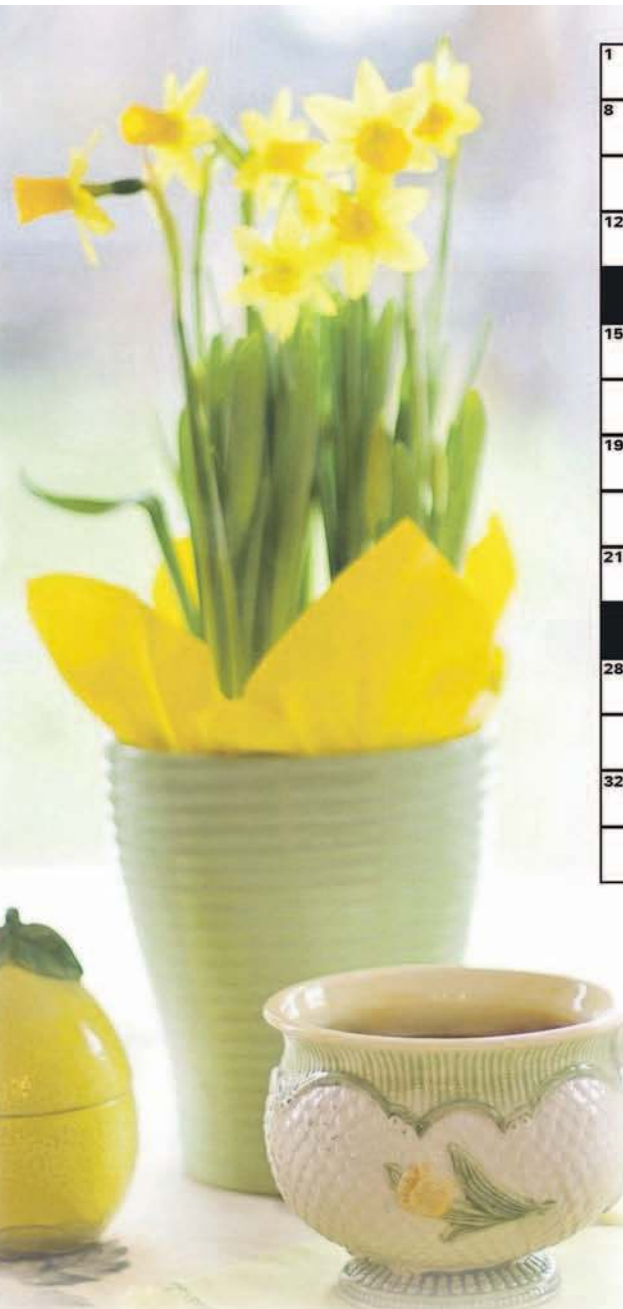
Wodnik (20.01-18.02)

Najbliższe dni to czas budowania własnej wartości. Zapomnisz o nieuzasadnionych kompleksach i poczujesz, że jesteś w stanie wiele osiągnąć. Pragniesz zdobyć serce ukochanego mężczyzny? Rozbudź w nim pożądanie, zmieniając swój domowy wizerunek.



Ryby (19.02-20.03)

Pilnuj swoich sekretów, bo ktoś może wykorzystać Twoje wiadomości do swoich celów. Postaraj się przed weekendem uporządkować zaległe rodzinne sprawy. Sprzyja Ci też szczęście w miłości. Samotne Ryby odważą się rozpocząć nowy flirt, a przyjaciele będą im życzliwie doradzać i pomagać.



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 19 utworzą hasło.

Poziomo: 2 – Artur, bramkarz Celtic Glasgow, 4 – patronka pielęgniarek, 8 – skala światłości filmów, 10 – amerykański urząd do spraw wywiadu, 11 – pracownia Tomka Sikory, 12 – grek u Homera, 13 – od filantropa, 14 – tropikalna gruszka, 15 – decyduje o cenie konia, 17 – filmowa wnuczka Kargula, 19 – skomponował „Koncerty brandenburskie”, 20 – śniegowy dom, 21 – ciasto biszkoptowe z bakaliami, 23 – część „Chłopów” Reymonta, 25 – połączone ogniwa, 28 – dawniej o malarii, 29 – góry w Maroku, 31 – gorzki likier produkowany w Mediolanie, 32 – grzaski na dnie stawu, 33 – drzewo jak nuta, 34 – roślinny motyw dekoracyjny, 35 – materiał garncarski.

Pionowo: 1 – przybudówka przy wieży wiertniczej, 2 – bóg wina, 3 – święta, słusna lub żywnościowa, 5 – pisarz z Brazylii twórca „Kakao”, 6 – zmywacz manikiurzystki, 7 – łączy rękę z tułowiem, 9 – w prawej ręce skrzypka, 15 – twórca słynnej kostki, 16 – jedno z najświętszych miejsc prawosławia, 17 – filmowe ogłoszenie, 18 – elektroda z plusem, 22 – karciana wróżba, 24 – zwieńczenie wieży, 25 – mielizna rzeczna, 26 – wyspa ze Skłłą Afrodyty, 27 – graniczy z Dominikaną, 28 – plotka, pogłoska, 30 – Barbara, reżyserka.

